

Protokół Nr XX/12
Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego
20 grudnia 2012 r.

1. Otwarcie sesji.

XX Sesję Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego otworzył i obradom przewodniczył Marek Tałasiewicz przewodniczący sejmiku. W obradach udział wzięło 29 radnych oraz zaproszeni goście.

Nieobecność usprawiedliwiła radna Agnieszka Sobolewska.

Lista obecności radnych jest załącznikiem nr 1.

Lista osób zaproszonych jest załącznikiem nr 2 do niniejszego protokołu.

Sekretarzami obrad zostali panowie: Piotr Głód i Adam Wyszomirski.

2. Przyjęcie porządku obrad.

Porządek obrad, który wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 3 do protokołu.

Przewodniczący przedstawił propozycję zmian w porządku obrad:

- wprowadzenie punktu dotyczącego zamian w zarządzie województwa, – jako **punkt 5.5** (jest to przyjęcie rezygnacji pana Jana Krawczuka oraz wybór nowego członka zarządu)
- na wniosek Zarządu Województwa wprowadzenie projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozszerzenie celu dokonanej w dniu 19 sierpnia 2009 r. przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Powiatu Kołobrzeskiego darowizny nieruchomości położonej w Kołobrzegu przy ul. Grottgera 11,12. – jako **punkt 5.11** (projekt uchwały nr 292/1/12 – wszyscy otrzymali pocztą)
- z inicjatywy przewodniczącego sejmiku podjęcie uchwały w sprawie stanowiska w sprawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w zakresie zawartości siarki w paliwie żeglugowym, – jako **punkt 5.22** (po uchwałach dotyczących promocji województwa poprzez sport)
- z inicjatywy przewodniczącego sejmiku podjęcie uchwały w sprawie stanowiska w sprawie rozwoju sektora wytwórczego gospodarki morskiej w Województwie Zachodniopomorski, jako **punkt 5.24**

Następnie głos zabrali:

Izabela Grabowska: w imieniu Komisji Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska chciałam zgłosić wniosek, który podczas dzisiejszej komisji został przegłosowany jednogłośnie, o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały z punktu 5.20 w sprawie wyrażenia woli do podjęcia rozmów z Gminą Miasto Szczecin i Rządem RP dotyczących komunalizacji terenów po byłej „Stoczni Szczecińskiej Nowa” i skierowaniu tego projektu ponownie do dalszych prac w komisji, w związku z tym, że trzeba się dogłębniej zająć tym tematem, ze względu na niezakończoną, niejasną sytuację prawną stoczni oraz włączenia do rozmów pana Prezydenta Miasta Szczecina, w związku z tym, że jako gospodarz tych terenów chcemy znać jego stanowisko, w jakim zakresie i czy będzie uczestniczył w tych pracach.

Dariusz Wieczorek: no i zaczęło się kuglowanie Platformy Obywatelskiej, ale zanim do tego przejdę chciałem tylko złożyć oświadczenie w imieniu klubu, a mianowicie, także, jako uzupełnienie też porządku obrad, wbrew doniesieniom medialnym różnym, które się pojawiały, chce powiedzieć, że ja osobiście i koleżanki i koledzy z Klubu bardzo się cieszymy z tego powodu, że pani Anna Mieczkowska wróciła z Chin. Wyrażamy tutaj wielką radość, natomiast bardzo bym prosił, aby w punkcie „informacji zarządu” przedstawiła krótką informację z tego wyjazdu. Kolejny wniosek do porządku obrad, który przedstawiamy, to klub wycofuje projekt uchwały w sprawie utworzenia programu „Promocja Województwa Zachodniopomorskiego poprzez sport” z tego względu, że będziemy chcieli zgłosić poprawkę do budżetu. Budżet na 2013 rok będzie wcześniej dyskutowany,

widzę, że pan przewodniczący ten projekt uchwały przedstawił po projekcie budżetu w związku, z czym jego sensowność w takim układzie jest pod dużym znakiem zapytania, w związku z czym wycofujemy tenże projekt. Rzecz kolejna, to jest to, o czym pani przewodnicząca mówiła. Ja bym bardzo prosił koleżanki i koledzy, żebyśmy nie bawili się tą naszą uchwałą, którą złożyliśmy w maju br. Przez różne manewry, niestety mam wielkie pretensje do przewodniczącego Marka Tałasiewicza, przez różne manewry dzisiaj możemy o tej uchwale, po pół roku, dopiero podyskutować. Chcę podkreślić, dzisiaj o tym mówiłem na prezydium, w piątek przedstawiciele Klastra Morskiego złożyli do pana przewodniczącego pismo z prośbą o wystąpienie, co dzisiaj zostało na prezydium potwierdzone, o wystąpienie właśnie w temacie tejże uchwały jak i również złożyli opinię prawną mówiącą jednoznacznie, i widzę, że pani przewodnicząca z tą opinią się nie zapoznała i wcale się nie dziwię, bo opinia wczoraj dopiero, pewnie po naszej interwencji, o 12.00 pojawiła się na skrzynkach mailowych radnych. Przypomnę, że wczoraj była środa, 19 grudnia, a dokument wpłynął w piątek. W związku z tym, że pani przewodnicząca się nie zapoznała i komisja także się nie zapoznała, to dzisiaj jest okazja do tego, aby z tym dokumentem się zapoznać i aby na ten temat podyskutować. Dlatego mam całkowicie inny wniosek a mianowicie mam wniosek w imieniu Klubu taki, aby ten punkt 5.23 przenieść, jako punkt pierwszy, bo widzę, że są przedstawiciele branży, którzy chcą w tej sprawie zabrać głos i przynajmniej dajmy szansę tym ludziom na to, aby mogli swoje stanowisko w tej sprawie przedstawić i jeszcze raz chcę podkreślić, projekt naszej uchwały i opinia poprawna, z którą się zapoznałem, przedstawiona przez Klastr Morski, mówi jednoznacznie, iż jeżeli chodzi o możliwość wystąpienia o komunalizację tych terenów, to jedynym, podmiotem, który może to zrobić to jest właśnie marszałek województwa i sejmik wojewódzki. Dlatego jeżeli dzisiaj nie chcemy tej inicjatywy mówiąc krótko stracić, to przestańmy dyskutować na ten moment o tym, czy prezydent miasta chce czy nie chce, bo z tego, co wiemy prezydent miasta w tej sprawie też się wypowiadał i możemy oczywiście po wystąpieniu, po stwierdzeniu ze strony Ministra Skarbu, że istnieje taka możliwość, możemy również na sesję zaprosić prezydenta, ale dzisiaj o tym nie dyskutujemy. Dzisiaj dyskutujemy o wyrażeniu woli wysłania do Ministra Skarbu wniosku o to, aby te tereny skomunalizować. W związku, z czym dzisiaj to jest tylko dyskusja na ten temat. Jeżeli będziemy się doktoryzować, jeżeli będziemy mówić o tym, czy prezydent, czy prawo, czy można czy nie można, to w mojej ocenie do niczego nie dojdziemy. Dlatego mam wniosek o to, aby ten punkt, nie tylko nie zdejmować z porządku obrad, ale przenieść go na punkt pierwszy, dać możliwość wypowiedzenia się branży, bo musimy wysłuchać przede wszystkim tych, którzy są tą sprawą najbardziej zainteresowani.

Marek Tałasiewicz: już tłumaczyłem, opinia prawna Klastra wpłynęła w piątek, pod koniec dnia. W poniedziałek rano została dyspozycja wydana, żeby wszyscy radni otrzymali to pocztą elektroniczną, bez jakichkolwiek interwencji pana przewodniczącego Wieczorka. Ponieważ wydolność systemu jest ograniczona, więc w pierwszej kolejności pracownicy kancelarii wysyłali dokumenty dotyczące budżetu, w drugiej kolejności wysyłali opinię prawną dotyczącą tej komunalizacji. Po trzecie, jeśli mamy dbać o szczegóły to ta opinia prawna, o której mówi pan przewodniczący Wieczorek także zawiera wytłuszczonym drukiem sformułowania, że w obecnym stanie prawnym komunalizacja wprost jest niemożliwa. Zatem nie mówimy o rzeczach, których w tej ekspertyzie nie ma, mówimy tylko o tym, jakie są inne możliwości, procedury, starania się o to, żeby właścicielem terenu stała się gmina bądź województwo. Nikt tego nie ukrywa i z tego powodu ta ekspertyza została każdemu rozesłana, żeby każdy ze zrozumieniem, jak potrafi, przeczytał, co tam jest napisane. Ale oczywiście będziemy głosować sprawę utrzymania, bądź skreślenia tego punktu.

Ewa Koś: ad vocem do porządku obrad, ponieważ chciałam się odnieść do tego, co powiedziała pani przewodnicząca i dotyczy to porządku obrad. Chciałam zwrócić uwagę tylko, że Komisja Gospodarki miała się zebrać w ten poniedziałek, ale została odwołana. Mogła wtedy procedować nad tą opinią, ale niestety, Komisja została przeniesiona na dzisiaj, na 10 rano.

Paweł Mucha: nie chciałbym, żeby ewentualnie rozstrzygnięcie w zakresie poglądu na to, czy stanowisko czy propozycja przedstawiona przez klub SLD jest trafne, czy nie trafne, czy należy zapytać prezydenta, czy nie należy zapytać prezydenta, bo na ten temat pogląd wyrażałam na komisji i go podtrzymuję, uniemożliwiło się jednak wypowiedzenie przedstawicielom stowarzyszenia, którzy przyszli na tę sesję. Stąd też niezależnie od tego, że pogląd klubu radnych PIS jest taki, że należy Prezydenta Miasta Szczecina zapytać o zdanie zanim się tutaj jakiś pogląd przyjmie przez sejmik, to apeluję, żeby szukać tutaj kompromisu i albo tak jak tutaj był wniosek przewodniczącego Wieczorka, żeby faktycznie zmienić ten porządek i umożliwić gościom wypowiedzenie. Mam świadomość, że większość może przegłosować, ale skoro się pofatygowali przedstawiciele istotnego sektora gospodarki regionalnej, traktowanego wielokrotnie po macoszemu w naszym regionie, to uważam, że

grzeczność by wypadła i powaga sejmiku, żeby dać im krótko nawet wystąpić, zaprezentować swój pogląd, a potem rozstrzygnąć ewentualnie kwestie dotyczące tego, czy my procedujemy nad projektem w taki czy inny sposób. Są wystąpienia gości, mam pytanie do przewodniczącego, jaką tu formułę znaleźć, żeby głosując nie uniemożliwić głosu, bo to uważam, byłoby rzeczą złą.

Marek Talasiewicz: jedynym przedstawicielem, który się zwracał z prośbą o wystąpienie na sesji sejmiku był przewodniczący Zachodniopomorskiego Klastra Morskiego. Nic nie wiem o innych środowiskach, które chciałyby wystąpić. Jeżeli ten punkt decyzją radnych zostanie utrzymany, to oczywiście zainteresowane osoby będą mogły wystąpić.

Izabela Grabowska ad vocem: chciałabym odpowiedzieć pani radnej Ewie Koś, że w związku z tym, to nie zmienia postaci rzeczy, jeżeli komisja była z ważnych względów przeniesiona z poniedziałku na dzisiejszy dzień, pani radna na posiedzeniu nie była obecna.

Robert Stankiewicz: również skłaniam się do tego, abyśmy pozwolili zabrać głos tak poważnej organizacji, jaką jest Zachodniopomorski Klaster Morski, który zrzesza bez wątpienia naprawdę fachowców z branży morskiej, bo to naprawdę byłoby nieprzyzwoite i aroganckie z naszej strony, jeżeli przedstawiciele Klastra nie mieliby szansy wypowiedzieć się w sprawie, myślę, tak istotnej, która jest filarem rozwoju lub nie, naszego województwa. Mam wątpliwości, jeżeli chodzi o propozycje komunalizacji, jaką zaproponowało SLD, ale sądzę, że tutaj naprawdę jest potrzebny kompromis i byłbym bardzo kontent, jeżeli jednak Klaster Morski mógłby się dzisiaj na ten temat wypowiedzieć. Sądzę, że nie będzie to czas stracony dla nas, a poznamy też wiele ciekawych detali, które być może zmienią nasze zdanie w tej sprawie.

Marek Talasiewicz: jeśli się mylę, proszę mnie sprostować, w tej chwili dyskutujemy o projekcie zgłoszonym przez Klub SLD. Nikt chwilowo nie próbuje wyrzucić, mam nadzieję, że nie tylko chwilowo, dyskutowania w sprawie stanowiska dotyczącego rozwoju sektora wytwórczego gospodarki morskiej i które dosyć ogólne, dotyczy tak naprawdę tego samego, sprawy szerszej niż tylko tereny po stoczniowe. Dotyczy w ogóle aktywności gospodarczej na tych terenach. W tym punkcie oczywiście, jeśli się ktoś do mnie zwróci spośród gości, oczywiście umożliwimy zabranie głosu. Jest to oczywiste, obrady są jawne, są dostępne dla każdego, każdy ma prawo zabrać głos odnośnie konkretnego punktu porządku obrad, ale musi wcześniej zgłosić tego typu oczekiwania. Jak do tej pory rozmawiałem tylko z panem Podlasińskim, szefem Klastra, ale dotyczyło to sytuacji zgoła innej, niż mamy dzisiaj, ale oczywiście skoro sytuacja się zmieniła to i opinię w tej sprawie możemy mieć inną. Jeśli będzie ten punkt debatowany, będziemy o tym mówić, dotyczący problemów sektora wytwórczego gospodarki morskiej, czy mówiąc językiem prostym produkcji typu stoczniowego, oczywiście przedstawiciele Klastra będą mogli, jeśli zechcą, w tej sprawie zabrać głos.

Dariusz Wieczorek: ja podtrzymuję swój wniosek dotyczący przeniesienia właśnie tego punktu, bo rozumiem, że przedstawiciele Klastra wyrazili już swoją wolę, że chcą na ten temat rozmawiać, natomiast umieszczenie tego w ostatnim punkcie powoduje, że rozmawiamy o sytuacji niepewnej, która nie wiadomo czy w trakcie dzisiejszego dnia w ogóle nastąpi, bo obrady mogą trwać do północy, albo jeszcze dłużej, w związku z czym jest prośba o to, aby ten punkt przenieść, jako punkt pierwszy. Druga rzecz, ja mam gorącą prośbę jak wysłuchałem kolegi Stankiewicza, co do jednej rzeczy, a mianowicie, projekt, który przedstawiamy, nad nim chcemy po prostu dyskutować, natomiast to jest projekt intencyjny, tam nikt nie mówi o komunalizacji tylko o rozpoczęciu rozmów o komunalizacji. Rozpoczęciu rozmów zarówno z prezydentem Szczecina jak i rozpoczęciu rozmów z Ministrem Skarbu Państwa. W związku, z czym wszystkie inne stanowiska, które dzisiaj w pocie czoła przedstawia Klub PO, to jest tylko mydlenie oczu. Możecie sobie oczywiście te stanowiska tutaj dawać, super, będziemy o tym sobie za chwilę dyskutować pewnie przez 2 godziny, natomiast nam chodzi, o co innego. Tu trzeba czynu, jeżeli dzisiaj nie przyjmujemy naszego projektu uchwały, jeżeli dzisiaj marszałek nie oświadczy, że wysłał pismo do Ministra, że jest tym zainteresowany, jako samorząd województwa, to znaczy, że po raz kolejny tracimy ogromną szansę. Ja nie będę się bał powiedzieć, że jeżeli w tej naszej uchwale, czyli mówiąc krótko nie dojdziemy do konsensusu, żeby wypełnić kupon i wysłać do Ministra ten wniosek, to będzie kompromitacja samorządu województwa. I to będzie przede wszystkim kompromitacja wasza koledzy z Platformy i koledzy z PSL, bo wbrew temu, co gazety piszą, ta koalicja dalej funkcjonuje, i myślę, że dzisiaj marszałek przedstawi kandydata do zarządu ze strony PSL a nie ze strony SLD, a to najlepiej świadczy o tym, że ta koalicja funkcjonuje. W związku, z czym prosiłbym żebyśmy tylko zrozumieli jedną rzecz, dzisiaj rozmawiamy o tym, że chcemy, aby zarząd wystosował do Ministra Skarbu pismo, że jest zainteresowany

komunalizacją tych terenów. My nie wiemy, co odpowie Minister, może odpowiedzieć, że nie jest to prawnie możliwe i O.K., ale wiemy, że podjęliśmy działania, wiemy, że chcemy to spróbować, wiemy, że chcemy to zrobić. O to tylko nam chodzi. Tu nie chodzi o to, że dzisiaj mamy podejmować decyzje o komunalizacji terenów po stoczniowych, bo to nie leży w naszej gestii. To leży w gestii Ministra Skarbu Państwa i Rządu Polskiego i chodzi tylko o to, żeby Sejmik w tej sprawie wystąpił i to nie przeszkadza w tych waszych stanowiskach, koncepcjach, budowach jakiś ośrodków badawczych. Proszę się nie gniewać panie przewodniczący, że ja jestem wkurzony, bo jak widzę, co się dzieje, jeżeli my nie potrafimy przez pół roku jednej decyzji podjąć, żeby napisać jedno krótkie pismo na dwóch stronach A4 i je podpisać, to świadczy o tym, że to jest paraliż samorządu. Natomiast dzisiaj mówimy o jakimś tam stanowisku, mówimy o ośrodkach badawczych, to jest idee fixe pana przewodniczącego, ok. róbmy te ośrodki, tylko my mówimy dzisiaj o tym, co będzie za 30 lat. A ja chciałbym dyskutować o tym, co będzie jutro, co będzie za rok, co będzie za dwa lata, bo to jest przyszłość województwa zachodniopomorskiego. Przestańmy mówić, że my dzisiaj podejmujemy decyzje o komunalizacji. Nie, nie podejmujemy, dzisiaj prosimy Wysoki Sejmik, żeby podjął decyzję, aby upoważnić marszałka do wystąpienia do Ministra Skarbu w tej sprawie.

Marek Tałasiewicz: rozumiem, że potrzeba czynu jest tak wielka, że pan Wieczorek chciałby być czwartym orłem na Pomniku Czynu Polaków, jeszcze w tym roku, jakby się dało. Doceniam tę potrzebę pracy. Przepraszam, ja to mówię już trochę personalnie, prywatnie. Ale naprawdę ogromnego czynu bohaterskiego dokonało stowarzyszenie pt. SLD 10 lat temu, żeby doprowadzić do upadku całkiem dobrze funkcjonujący organizm gospodarczy w tym województwie. Mam apel, żebyśmy więcej w ten sposób nie dyskutowali, jest potrzeba zrobienia czegoś, róbmy, ale nie odwołujemy się tutaj do tego typu argumentów, które są delikatnie mówiąc, umiarkowanie solidne. Mam nadzieję, że na tym skończyliśmy ten wątek.

Robert Stankiewicz: muszę krótko odpowiedzieć panu przewodniczącemu Dariuszowi Wieczorkowi, którego darzę wielką sympatią ze względu na jego osobowość, ale mam taką małą uwagę, Komisja Gospodarki, która dzisiaj się odbyła o godzinie 10, jako główny punkt właśnie podjęła państwa wniosek, ale od państwa nie było nikogo, nie reprezentowaliście tej komisji.

Marek Tałasiewicz: przepraszam, a prasa była?

Robert Stankiewicz: nie przyglądałem się

Marek Tałasiewicz: a to nic dziwnego, że ich też nie było.

Robert Stankiewicz: w każdym razie myślę, że to jest panie przewodniczący bardzo istotne, i te czyny zostały podjęte, to nie były tylko słowa. Jakby pan się zapoznał z wnioskiem komisji, to sądzę, że będzie pan przewodniczący naprawdę zadowolony z tego wniosku. Szkoda, że państwa zabrakło na tej komisji, a wszyscy byli, no prasy nie było.

Dariusz Wieczorek: panie przewodniczący, po pierwsze żądam przeprosin w stosunku do klubu SLD za to, co pan powiedział w ostatnim zdaniu. Nie życzę sobie, żeby pan, jako przewodniczący sejmiku województwa, więc osoba pełniący poważne funkcje w taki sposób sobie dworował z moich koleżanek i kolegów. Więc oczekuję na to, że to się stanie za chwilę. Rzecz druga, nie życzę sobie również, żeby pan przewodniczący wracał do historii sprzed 10 lat i nas wszystkich okłamywał, bo to pan był członkiem zarządu tej firmy, bo to pan doprowadził do upadku, między innymi pan, do upadku tejże stoczni i proszę tutaj nie mydlić nas i nie mydlić całej tej sytuacji w taki sposób, że oto jakieś siły polityczne to spowodowały, dosyć tego. Dosyć tych kłamstw. Trzeba powiedzieć wyraźnie, i dzisiaj ja niestety, tak jak do tej pory byłem pewny, że pan przewodniczący w sprawach terenów stoczniowych nie jest stroną w tym wszystkim, tak zaczynam się zastanawiać i widzę po tym wszystkim, co tutaj się dzieje, że niestety, pan przewodniczący powinien się wyłączyć w ogóle z dyskusji na ten temat, bo pan jest tym osobiście zainteresowany, bo jesteście stroną w tym całym procesie i nie dziwię się, toczą się sprawy sądowe i nie dziwię się, że jest takie a nie inne stanowisko pana przewodniczącego w tej sprawie, ale prosiłbym, żeby nie wpływało to na stanowisko całego Sejmiku i nie wpływało to na stanowisko radnych, co do dyskusji na ten temat. Dlatego gorąca prośba, dajmy szansę, niech wypowiedzą się przedstawiciele branży w tej kwestii i skończmy, bo dzisiaj pan przewodniczący zaczął niepotrzebne konflikty zupełnie bez sensu mówiąc o tych dziesięciu latach, a już skandalem jest mówić o tym, że nasi radni nie byli na komisji z tego względu, że nie było tam mediów i w tej sprawie, przede wszystkim, żądam przeprosin w stosunku do klubu SLD.

Marek Tałasiewicz: jasne, za tą ostatnią sprawę oczywiście przepraszam, rozumiem, że były inne motywy, niż nieobecność prasy, że radnych SLD na komisji nie było. Za te dwie poprzednie sprawy oczywiście nie przepraszam, natomiast tego wątku nie będę kontynuował, tylko przypomnę, udostępnię wszystkim radnym w razie czego uzasadnienie Sądu trzech instancji, Okręgowego, Apelacyjnego i Kasacyjnego. Z tego uzasadnienia wynika, że jedyną stroną, która zachowywała się w interesie Stoczni Szczecińskiej Porta Holding to był Zarząd, którego honor miałem członkiem być, natomiast ówczesny rząd, ówczesny ministrowie z SLD, ówczesne otoczenie społeczne, także niestety medialne, zachowało się właśnie skandalicznie. Przykro mi bardzo, że pan radny Wieczorek, który wtedy był jeszcze młody i wydawał się normalny, zachował się dzisiaj tak jak się zachował. Nie będę przepraszal, każdy ma prawo wyrobić swoje własne poglądy, jeśli kogoś szkalują, to tym razem naprawdę nie jego. Kolega nasz, kiedyś wspólny, Jacek Piechota, powiedział tak, że akt oskarżenia, który nam wytoczono jest dowodem na to, co myśmy zrobili. Ten akt oskarżenia został przez sądy wszystkich instancji uznany, jako nieprofesjonalny, źle przygotowany, że w wyniku 6 lat śledztwa i sądu, nawet prokuratura nie zdołała sformułować zarzutów przeciwko zarządowi, a co dopiero skazać. I że jedyną strukturą, która działała na rzecz regionu i zarządu i stoczni szczecińskiej, był zarząd, którego byłem członkiem. Tyle w tej sprawie. Jeśli pan radny ma ochotę mieć inne poglądy, oczywiście może je mieć. W wolnym kraju można mieć różne poglądy, również głupie i niesprawiedliwe. Ciągłe jesteśmy na etapie porządku obrad.

Ewa Koś: ponieważ zostałam tutaj dwukrotnie wymieniona, jako osoba nieobecna, to chciałam zwrócić uwagę, i również powiadomić panią przewodniczącą, że w momencie, kiedy otrzymałam telefon w ubiegłym tygodniu o zmianie terminu powiedziałam, że nie będę mogła być na komisji, ponieważ o godz. 9 rano jestem na konsultacji okulistycznej z moją osiemdziesięcioośmioletnią mamą w szpitalu, której jestem jedyną opiekunką. Czekam na przeproszenie.

Marek Tałasiewicz: postawa pani radnej jest godna pochwały, ale to nie dotyczy porządku obrad wprost.

Jarosław Łojko: szanowni państwo, chciałbym zaznaczyć, że spotkaliśmy się w dniu dzisiejszym, żeby obradować tak naprawdę nad budżetem, a w tej chwili rozmowa, którą toczymy jest tak naprawdę o sprawach ważnych, niemniej jednak, jak dzisiaj na prezydium pan przewodniczący powiedział dosyć stanowczym tonem, że będzie poświęcona w styczniu sesja właśnie gospodarce morskiej. I na tej sesji możemy prowadzić dyskusje, jeśli chodzi o kwestie zagospodarowania terenów po stoczniowych. Tam też będzie miejsce, aby rzeczywiście wszystkie klastry mogły się wypowiedzieć dowoli. W związku z powyższym apeluję do wszystkich radnych, aby rzeczywiście skoncentrować się nad uchwaleniem porządku obrad i przystąpić do obradowania.

Robert Zdobylak: jako przewodniczący komisji doraźnej ds. gospodami morskiej chciałem zauważyć, że przedmiotem obrad tejże komisji była kwestia dotycząca właśnie komunalizacji terenów, wystąpiono do niezależnej kancelarii prawnej wybranej przez komisję. Wśród członków tej komisji są również przedstawiciele SLD, była opinia prawna w tym zakresie, którą dziś mamy, między innymi w materiałach i rzeczywiście dziwię się takiemu podejściu Klubu SLD, bo warto byłoby, żeby tę opinię nie tylko przeczytać, ale przeczytać ze zrozumieniem. Dzisiaj na komisji Gospodarki zajmowaliśmy się tym tematem, nikt tego tematu nie przekreślał. Uważam, że jest to tylko takie bicie piany, właśnie, dlatego, jak pan przewodniczący powiedział, bo są media. Jak mediów nie ma, to klub SLD jest mniej aktywny. Bardzo bym prosił też pana przewodniczącego, abyśmy przestrzegali procedury, bo cały czas ad vocem do ad vocem, statut mówi ile razy można ad vocem, a to jest wykorzystywana przez klub SLD procedury ad vocem. Jeszcze jedna sprawa, uważam, że to klub SLD powinien przeprosić pana przewodniczącego Tałasiewicza.

Marek Tałasiewicz: jedna z propozycji zmian statutu zmierza do ograniczenia liczby ad vocem do ad vocem. Mam nadzieję, że komisja doraźna ds. zmian statutu również to opracuje. Na razie, niestety, ad vocem do ad vocem można prowadzić przez trzy tygodnie. Mam prośbę, proszę o formalne wyrażenie zgody, dlatego że przedłuża się nasza procedura. Pan profesor Kozłowski, który jest autorem prezentu, który każdy z radnych otrzymał, czyli monografii pt. Pomorze Zachodnie w latach 1945-2010, chciałby jednak odnieść się do tej książki, wskazać główne elementy, które jego zdaniem nas mogłyby interesować. Sądzę, że tego typu odstępstwo moglibyśmy zrobić, choćby, żeby okazać szacunek dla pana profesora, który jest jednym z najbardziej ważnych, godnych zaufania autorytetów w sprawach regionu, historii regionu.

Nikt z radnych nie wyraził sprzeciwu.

Prof. Kazimierz Kozłowski: szanowni państwo, nie łatwo jest zabierać głos w sprawach, o których chcę mówić, po takim godzinnym wsłuchaniu się w codzienność społeczno-polityczną regionu, które chciałem oceniać w skali 65 lub 67 lat. Przepraszam za tę uwagę, miałem czekać, aż skończy się ta dyskusja formalna, ale mam za chwilę wystąpienie w uczelni, jestem kierownikiem Zakładu Społecznych Badań Regionalnych. Dziękuję za zaproszenie i za chęć zapoznania się z książką, która jest taką pierwszą próbą monografii, którą ktoś inny może inaczej uformować w oparciu o tę samą bazę źródłową. To jest Pomorze Zachodnie w latach 1945-2010. Są dwa tomy. W pierwszym tomie przedstawiam informacje wg poszczególnych branż, poszczególnych działów życia społecznego, od uformowania się administracji, oświaty, kultury, nauki, gospodarki. W gospodarce na skutek niepełnych badań przedstawiam statystyczne dane, a w niektórych przypadkach syntetyczne. Ten pierwszy tom zawiera takie informacje. Tom pierwszy zawiera okładkę, moim zdaniem optymistyczną, najpierw jest armata, która nie jest niczym optymistycznym, ale bez wojny, bez pokonania Niemiec Hitlerowskich nas by tu nie było. Potem żołnierze, w nocy, namalowali słup graniczny i postawili go jeszcze przed 2 sierpnia, przed decyzją Poczdamską, na obecnej granicy polsko-niemieckiej. Później pilnowali granicy przy pomocy drutów kolczastych, uformowanej, potem z NRD była pewna liberalizacja, potem Schengen i na granicy orkiestra gra a nie ma straży. To jest wymowa optymistyczna. Tom pierwszy zawiera też i chronografię do 1990 roku, moim zdaniem najważniejsze wydarzenia, ten materiał fotograficzny symbolizuje okres Polski Ludowej, jest kalendarium wydarzeń. Tom drugi, jego okładka jest zróżnicowana, sama książka omawia chronologicznie proces dziejowy jaki nastąpił, rozpoczynając od przyczyn, dlaczego Polska przejęła po siedmiuset latach, te ziemie. W książce omawiane są kolejno przemiany polityczne, przy czym w dobie III Rzeczypospolitej koncentruje się na tych materiałach, gdzie można było zebrać informacje w miarę syntetyczne, czyli na wynikach wyborów i wielkich przemian, które nastąpiły. W zakończeniu książki jest próba syntezy, na 10-12 stronach. Gdyby radni, po przeczytaniu książki, chcieliby na jej temat podyskutować, pan profesor jest do dyspozycji.

Następnie radni powrócili do dyskusji dotyczącej porządku obrad.

Andrzej Jakubowski wrócił do wniosku pani przewodniczącej Komisji Gospodarki: chciałbym podkreślić, że wszyscy radni, którzy są członkami tej komisji głosowali jednomyślnie za przyjęciem właśnie tego wniosku. Chciałbym poprosić jeszcze również o to, aby dzisiaj ta merytoryczna dyskusja, o którą prosił pan radny Mucha i pan radny Stankiewicz, i pan radny Wieczorek, aby ją przenieść również na dalsze procedowanie, do komisji. Myślę, że to jest to miejsce, w którym powinniśmy podejmować tego typu debaty. Proszę o przejście do głosowania nad porządkiem obrad.

Kazimierz Drzazga: wnioski komisji w zasadzie zmiierają w dwóch kierunkach. Pierwszy, to rozmowa i ewentualne ustalenie stanowiska pana prezydenta Szczecina. Druga rzecz, to sprawa zwrócenia się do Ministra Sprawiedliwości o intensyfikację działań mających na celu zakończenie sporu prawnego, bo jest to istotna wada prawna, która rzutuje na całą sytuację. Kolejna rzecz, jesteśmy w okresie szczególnym dla nas chrześcijan, docierały do mnie nieciekawe informacje odośnie zdarzeń, które mają nastąpić. Jeszcze przed sesją niepokojącym i przykrym było posiedzenie sejmiku i to co się w chwili obecnej dzieje. Chciałbym się zwrócić, zaapelować, są pewne różnice, inne wnioski nasze będą i zdania, starajmy się w tym szczególnym okresie to przeprowadzić. Jeszcze jeden temat, niedawno obchodziliśmy dwie tragiczne rocznice, 13 grudnia i 17 grudnia. W 1970 roku polala się polska krew, był to dramat dla całego narodu, niektórzy z obecnych byli bezpośrednimi uczestnikami tych zdarzeń. Zwracam się z prośbą i wnioskuję o uczenie minutą ciszy pamięć ofiar tamtych zdarzeń.

Następnie radni powstali i uczcili minutą ciszy pamięć zasług tych ludzi, z tamtych lat.

Jerzy Kotłęga: w sprawie opinii, którą pan przewodniczący wyraził, a dotyczącej medialnej aktywności radnych SLD uważam, że została w jakiś sposób jednak naruszona powaga obrad sejmiku. To był pogląd osobisty, daleko idący i nieprawdziwy.

Marek Tałasiewicz: z przyjemnością słucham, iż są inne motywacje aktywności klubu SLD i przyjmuję w dobrej intencji do wiadomości, że tak naprawdę jest i sędzę że będziemy świadkami takiej aktywności.

Następnie przewodniczący przeszedł do procedury głosowania.

- Jako pierwszy został poddany pod głosowanie wniosek o wprowadzenie punktu dotyczącego zmian w zarządzie województwa (jako punkt 5.5):

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 24
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 3

Następnie poddano pod głosowanie wnioski:

- o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozszerzenie celu dokonanej w dniu 19 sierpnia 2009 r. przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Powiatu Kołobrzeskiego darowizny nieruchomości położonej w Kołobrzegu przy ul. Grottgera 11,12. – **jako punkt 5.11**

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 27
Przeciw – 1
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

-wycofanie projektu uchwały złożonego przez Klub radnych SLD w sprawie utworzenia programu „Promocja Województwa Zachodniopomorskiego poprzez sport”

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 28
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

- wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie stanowiska w sprawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w zakresie zawartości siarki w paliwie żeglugowym – **jako punkt 5.22**

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 29
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

- wniosek komisji Gospodarki w sprawie wycofania z porządku obrad projektu uchwały zgłoszonej przez klub radnych SLD w sprawie wyrażenia woli do podjęcia rozmów z Gminą Miasto Szczecin i Rządem RP dotyczących komunalizacji terenów po byłej „Stoczni Szczecińskiej Nowa” i skierowaniu tego projektu ponownie do dalszych prac w komisji.

Drogą głosowania wniosek został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 6

Wstrzymało się – 5

Głosy nieoddane – 1

- wprowadzenie projektu stanowiska dotyczącego rozwoju sektora wytwórczego gospodarki morskiej.

Dariusz Wieczorek: w kwestii formalnej, bo jeżeli już mamy być uczciwi i większość, trzeba szanować, takie jest zbójeckie prawo większości, nie wprowadziło czy też wyrzuciło projekt uchwały dotyczący komunalizacji, to również bez sensu jest dzisiaj dyskutować o stanowisku w sprawie rozwoju sektora wytwórczego gospodarki morskiej, bo jedna i druga uchwała powinna być elementem rozmowy na komisjach, bo może z tych dwóch projektów stworzy się po prostu jeden, w związku z czym mam apel aby koledzy z PO byli dzisiaj uczciwi w tym zakresie, powiedzieliście a, to powiedzcie b, czyli wycofajcie ten projekt do komisji i wtedy nad tymi dwoma projektami możemy dyskutować, i może z tego wyjdzie jeden projekt, a wierzę że się w tym zakresie dogadamy. Druga rzecz, skoro pokazaliśmy dzisiaj, bo jest taki czas przedświąteczny, zdejmujemy naszą uchwałę o sporcie, to wy też zdejmijcie tą uchwałę, bo przecież po budżecie, gdzie już wpisano, apelować do zarządu o to, aby uwzględnić w budżecie środki na promocję sportu, to jest po prostu bez sensu. Biorąc pod uwagę przyspieszenie w tej chwili obrad wnioskuję, aby ten projekt dotyczący rozwoju sektora wytwórczego też cofnąć do komisji, a wycofać projekt dotyczący promocji.

Marek Tałasiewicz wyjaśnił, iż to on wniósł projekt do porządku obrad.

Paweł Mucha: popieram ten wniosek, żeby to stanowisko w sprawie rozwoju sektora wytwórczego gospodarki morskiej skierować do dalszych prac w komisji. Wydaje mi się to racjonalne, żeby dyskutować nad dwiema tymi propozycjami, stąd też taki apel do pana przewodniczącego, żeby rozważyć wycofanie tego projektu z porządku obrad. Wracając do pierwszej myśli, jeżeli jest przedstawiciel klastra i chciałby się wypowiedzieć, to składam wniosek, aby po wystąpieniu pani dyrektor z TVP umożliwić takie wystąpienie. Czyli w punkcie 3 dodać kolejny tiret.

Marek Tałasiewicz wyjaśnił iż, rozmawiał osobiście z panem przewodniczącym Klastra, panem Podlasińskim i poinformowałem go, że oczywiście możliwość będzie, jednak to ma wrócić do komisji. Jeśli to będzie teraz dyskutowane w komisjach i wróci to na sesję, to jego zdaniem będzie to właściwsza pora i będzie można długo dyskutować na ten temat. Dzisiaj to będzie wystąpienie, po którym i tak czymś naturalnym będzie przejście do dyskusji. Zaproponował i także zwrócił się do gości, żeby przyjąć, że stanowisko Klastra, bo to by się pokrywało tak naprawdę z treścią opinii, którą Klastro przedłożył. Intencje podziela, sprawa jest na tyle ważna, żeby ją zbyć krótkim wystąpieniem. Zaapelował, aby jednak powrócić do tego w styczniu, będzie już wówczas znane stanowisko Silesi, w sensie formalnym radni będą dysponować wiedzą o wiele większą, czy nie warto będzie wrócić do tej sprawy na pierwszej sesji w przyszłym roku. Oczywiście, jeżeli pan Mucha podtrzymuje swój wniosek, to oczywiście zostanie on poddany pod głosowanie.

Robert Stankiewicz: popieram wystąpienia pana Wieczorka i pana Muchy, jestem również za tym, żeby połączyć te dwie sprawy, ale jednak mimo wszystko spytajmy pana Andrzeja Podlasińskiego, czy przynajmniej w krótki sposób chciałby się dziś wypowiedzieć. Daliśmy szansę panu profesorowi Kozłowskiemu, myślę, że pan Andrzej Podlasiński mógłby również coś na ten temat powiedzieć, spytajmy, czy na krótkie wystąpienie ma ochotę dzisiaj czy nie.

Marek Tałasiewicz: co do kwestii tego stanowiska uznaję przedstawione argumenty, że dobrze byłoby to rozpatrywać w całości, będąc konsekwentnym, wycofuję ten projekt z obrad dzisiejszej sesji. Natomiast odnośnie chęci wystąpienia pana Podlasińskiego, z uwagi na nieobecność w tej chwili na sali zainteresowanego, do sprawy powrócimy się na następnej sesji.

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie porządek obrad z uwzględnieniem wcześniej przyjętych zmian.

Drogą głosowania porządek został przyjęty i jest załącznikiem nr 4 do protokołu.

Wynik głosowania:

Za – 24

Przeciw – 4

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

3. Wystąpienia:

- **Maria Bartczak** Dyrektor Szczecińskiego Oddziału TVP nt. cyfryzacji telewizji naziemnej poinformowała, iż wszyscy wchodzimy w erę rewolucji cyfryzacyjnej, ona się rozpoczęła 7 listopada w województwie lubuskim, chodzi oczywiście o przejście z nadawania analogowego na cyfrowy. W naszym województwie takie wyłączenia odbędą się dwuetapowo. Pierwsze takie wyłączenie będzie 19 marca, obejmie to miasto Szczecin oraz przyległe miejscowości, drugie takie wyłączenie odbędzie się 20 maja, dotyczyło to będzie Koszalina i przyległych miejscowości. Telewizja cyfrowa, to lepsza jakość nadawania, lepsza jakość dźwięku, obrazu, większa ilość kanałów, także inne możliwości, czyli łączenie Internetu z telewizją, czyli tzw. telewizja hybrydowa, czyli większa ilość usług. Odbędzie się cykl imprez informacyjnych. Pierwsze z nich odbędzie się 5 stycznia w Stargardzie Szczecińskim.

4. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Sejmiku.

Protokół z XIX sesji Sejmiku znajdował się do wglądu w Kancelarii Sejmiku.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Drogą głosowania protokół został przyjęty.

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Następnie, o godz. 12³⁵ przewodniczący zarządził przerwę podczas której, w holu na parterze, z udziałem Ryszarda Stoltmanna - Prezesa Szczecińskiego Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego nastąpiło otwarcie wystawy pn. „Z Kaszubsko – Słowiańskich i Polskich Losów Pomorza Zachodniego”

O godz. 13⁰² wznowiono obrady.

5. Podjęcie uchwał:

5.1 w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Nr XVII/222/12 z dnia 10 lipca 2012 roku ustalającej maksymalną wysokość poręczeń udzielanych przez Zarząd Województwa Zachodniopomorskiego w roku budżetowym 2012,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 5

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uzasadnienie do projektu uchwały przedstawił Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego w Zduńowie prof. dr hab. med. Tomasz Grodzki, przybliżył program termomodernizacji szpitala w Zduńowie, kompleksowy program, który jest częścią dużego pakietu inwestycyjnego prowadzonego aktualnie w szpitalu, oprócz projektu RPO, największego projektu w służbie zdrowia. Zakres inwestycji obejmuje termomodernizację głównych budynków, głównego, administracyjnego i archiwum, kompletną przebudowę kotłowni na geotermalno - gazową, wykonanie zewnętrznych instalacji sanitarnych i wymianę wewnętrznych. Efektem będzie zmniejszenie zapotrzebowania na energię pierwotną, ciepłą o 55 %, nowo wytwarzana energia prawie w 80% będzie pokrywana z odnawialnych źródeł energii, a koszt produkcji jednego GJ będzie ok. 50% niższy od obecnej. Rzeczywisty koszt zaspokojenia potrzeb energetycznych szpitala będzie kształtował się na poziomie ok. 30% aktualnych kosztów, co pozwoli na uzyskanie oszczędności rzędu 2 milionów rocznie i tym samym przeznaczyć więcej

pieniędzy na działalność podstawową jednostki - prezentacja przedstawiona przez dyrektora Szpitala jest załącznikiem nr 6.

Dalsze prowadzenie obrad przewodniczący Marek Tałasiewicz przekazał Witoldowi Rucińskiemu – wiceprzewodniczącemu Sejmiku.

Dariusz Wieczorek: z czego to wynika, że ta procedura trwała prawie 1,5 roku. Druga rzecz, czy pojawiły się jakieś zatory płatnicze.

Tomasz Grodzki: nie.

Dariusz Wieczorek: więc dlaczego tak długo, bo przy podpisywaniu umowy było wiadome, że musimy tę pożyczkę poręczyć, bo taki był wymóg Funduszu.

Tomasz Grodzki: w międzyczasie o ile wiem, nastąpiła jakaś korekta przepisów dotyczących poręczeń ze strony Wojewódzkiego Funduszu i rozmowy między Funduszem a biurem pana Skarbnika trochę trwały, natomiast podkreślam z całą mocą, że jeszcze nie ma opóźnień, dlatego jest prośba o podjęcie tej uchwały, bo dalsze przeciąganie tej sprawy może wygenerować je.

Paweł Mucha w imieniu klubu radnych PIS: chciałem poinformować, że radni PIS poparą ten projekt, oczywiście członkowie klubu są za tym, żeby to zadanie inwestycyjne, które zostało przedstawione przez pana dyrektora, było realizowane. Przyjmujemy te wyjaśnienia, pytanie do pana dyrektora, jak wygląda ten proces obecnie, czy są jakieś zagrożenia terminów realizacji?

Tomasz Grodzki: w tej chwili inwestycja przebiega planowo, mimo niekorzystnych warunków pogodowych, na dzień obecny nie widzimy najmniejszych zagrożeń dla terminowego jej zakończenia. Jeżeli nie będzie np. jakiegoś bankructwa firmy realizującej, to nie spodziewamy się problemów.

Małgorzata Chyła: mam pytanie, co się dzieje z inwestycją realizowaną ze środków UE, czy tam jest jakiś przestój bo takie głosy do mnie doszły.

Tomasz Grodzki: to nie jest prawda. Prawdą jest, że koncern, grupa 3J, która wygrała przetarg i prowadziła tę inwestycję, ogłosiła upadłość likwidacyjną w skali całego kraju schodząc z 30 podobnych inwestycji w kraju, schodząc w sposób dość taki gwałtowny, tzn. szpital musiał sam przeprowadzić inwentaryzację powykonawczą, projekt powykonawczy, musiał porozliczać część podwykonawców, natomiast inwestycja jest kontynuowana, ona nie była ani na moment przerwana, dlatego, że w tej chwili ona jest złożona z 6 odrębnych przedsięwzięć, 4 z nich są już prowadzone, mowa jest o budowie lądowiska, o budowie instalacji sanitarnych, itp. W pierwszych dniach stycznia szpital powinien wyłonić wykonawców ostatnich fragmentów robót budowlanych, natomiast inwestycja ani przez moment nie była przerwana. Jedynie z powodu bankructwa grupy 3J powstały oczywiste, administracyjne i logistyczne problemy, które w tej chwili praktycznie się kończą.

Małgorzata Chyła: czy to wpłynie na podwyższenie kosztów?

Tomasz Grodzki: nie, dlatego, że np. na termomodernizacji, o której przed chwilą była mowa, w przetargu szpital uzyskał nawet pewne zejście poniżej kosztów zakładanych, natomiast tutaj wszystkie przetargi są prowadzone w obrębie posiadanych środków, a to jest razem ok. 81 milionów, z czego zaawansowanie tej inwestycji przekroczyło już 70% i ta reszta będzie kończona w tych środkach.

Józef Jerzy Faliński: Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały, Komisja bardzo dogłębnie analizowała na dwóch posiedzeniach sprawę. Dzięki informacjom przekazany przez prof. dr hab. med. Tomasza Grodzkiego radni uzyskali pełną wiedzę na ten temat. Radni PO będą także głosować za podjęciem tej uchwały, zwracam także uwagę na aspekt ekologiczny proponowanego rozwiązania, co ma duże znaczenie biorąc pod uwagę położenie Szpitala.

Więcej uwag nie zgłoszono

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XX/260/12 i jest załącznikiem nr 7

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 2

Ponownie prowadzenie obrad przejął Marek Tałasiewicz – przewodniczący Sejmiku

5.2 w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Zachodniopomorskiego na 2012 rok oraz zmiany uchwały Nr XII/135/11 z dnia 20 grudnia 2011 r. w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2012 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 8

Projekt **rozpatrywała** Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych (głosowanie nierozstrzygnięte: 3 głosy – za, 3 głosy – przeciw)

W imieniu Zarządu Województwa projekt omówił Skarbnik Województwa. Przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 9 do niniejszego protokołu.

Paweł Mucha: mam pytanie o te rzekome oszczędności, bo nie wiem, który już raz na tej sali radni słuchają o przesunięciach wydatków inwestycyjnych na kolejny rok i te oszczędności, zwłaszcza te oszczędności w kwocie ponad 57 milionów złotych, nie mogą być nazwane inaczej jak fiaskiem polityki inwestycyjnej, jak nieporadnością w procesie zarządzania, prowadzenia inwestycji, i takie pytanie, ponieważ niejednokrotnie słyszałem o tym, że są jakieś aktualizacje harmonogramów rzeczowo-finansowych, że wnioski o płatność z uwagi na przesunięcie nie mogą być zrealizowane w danym roku budżetowym, itd., tak jak to ładnie pan skarbnik powiedział, długi cykl rozliczeń, to w praktyce jest np. wielomiesięczne opóźnienie zadania inwestycyjnego, które nie zostało w pierwotnym terminie zrealizowane, a zostało zrealizowane na skutek kolejnych tam aneksów, wiele miesięcy później niż miało być przeprowadzone. Czy zarząd jakieś wnioski wyciąga, czy zarząd jest w stanie radnym wyjaśnić, czy ktokolwiek, jakiegokolwiek konsekwencje poniesie za to, że zadania inwestycyjne co do których pierwotnie zamierzano, że będą zrealizowane i rozliczone w roku 2012, a nie zostały zrealizowane, nie zostały rozliczone w tymże roku. Czy jakaś konkluzja, działania, ze strony zarządu tutaj są? Proszę o precyzyjną, rzetelną odpowiedź w tym zakresie.

Dariusz Wieczorek: nawiązując do wypowiedzi pana Pawła Muchy, nie spodziewałbym się tutaj rzetelnej odpowiedzi, stanowisko klubu SLD w tym zakresie jest jednoznaczne. To nie jest normalna rzecz, 20 grudnia, na dziesięć dni przed końcem roku budżetowego zmienia się budżet po stronie wydatków na poziomie 100 milionów złotych, a więc tu jest praktycznie ok. 15% budżetu, które, radni nie dowiedzą się pewnie, dlaczego w taki sposób są realizowane i w taki sposób są przenoszone. Pan skarbnik wprost powiedział, że te wydatki przechodzą na rok następny. Tych zmian radni SLD nie poprą, ale chciałbym się dowiedzieć, szczególnie jeżeli chodzi o środki z UE, tu po stronie dochodowej jest zmniejszenie o 50 milionów złotych, jakie główne projekty jeśli chodzi o te dotacje unijne poległy w tym roku. Czy zarząd jest w stanie wymienić te projekty, bo o tym na komisjach radni się nie dowiedzieli.

Jerzy Józef Faliński: praktycznie od samego powstania samorządu województwa, przed sesjami przyjmującymi budżet na kolejny rok, był porządkowany budżet roku poprzedniego. Oczywiście zakres tych zmian i podejmowanych decyzji był zawsze różny, ale wynikał on przede wszystkim z możliwości wykonania, z bieżącej sytuacji, jak również z tego, co daje się możliwe do rozliczenia w bieżącym roku i do dokończenia zadań bieżącego roku. Oczywiście gdyby popatrzeć, i to jest takie symptomatyczne dla tego budżetu roku 2012, że uchwalony budżet w 2012 w styczniu, na początku i ten po tych poprawkach, on niewiele odbiega od siebie. Te zmiany dokonywane w ciągu roku, konieczne, bo wynikające między innymi z realizacji zadań, z przyływu środków z różnych źródeł, powodowały zwiększenia, zmniejszenia i wpływały przede wszystkim na wielkość tego budżetu. Oczywiście trzeba pamiętać, że budżet w zakresie spraw majątkowych jest budżetem wycinkowym WPF i ta realizacja tego programu odbywa się w konkretnych latach, stąd nawet jeżeli zachodzi konieczność przesunięcia, to nie jest to żadne przestępstwo, jest to realizacja planu wieloletniego,

oczywiście lepiej by było zrealizować te zadania w przyjętym terminie, ale trzeba pamiętać, że wiele z tych zadań było przesuwanych ze względu na dodatkowe wymogi, np. operatów oddziaływania na środowisko, zgody społecznej czy innych spraw, które decydowały o tym, że te środki były niewykorzystane. Bardzo pozytywnym momentem jest to, że już nie pozbywamy się środków na przeciwdziałanie bezrobociu. Były takie lata, że po 36 milionów przesuwano te środki, lub oddawano do budżetu państwa. Tutaj, jeżeli są środki niewykorzystane, to są przesuwane na rok następny. Trzeba powiedzieć, że w tym programie wieloletnim, to jest prawie 1,5 miliarda złotych. Pozytywną kwestią jest to, że te oszczędności dotyczą sfery konsumpcyjnej i spraw społecznych, dotyczą jednostek i samego urzędu marszałkowskiego. Mam nadzieję, że ta pomoc techniczna na funkcjonowanie urzędu marszałkowskiego, opłacenie niektórych pracowników, wyposażenie, będzie miało odzwierciedlenie w tych środkach z UE, bo trzeba powiedzieć, że czas najwyższy na przygotowanie nowych projektów, nowych wniosków.

Jarosław Łojko: oczywiście, ze strony opozycji krytykować jest bardzo łatwo, bo może taka ich rola. Trzeba jednak pamiętać, żeby ta krytyka była konstruktywna. W dniu wczorajszy, kiedy odbywała się debata w Radzie Miejskiej na temat budżetu, i koalicja rządząca, w której skład wchodzi SLD i PIS, również zgłaszała wiele poprawek do budżetu bieżącego, nasuwa się takie powiedzenie: „przyganiał kocioł garnkowi, a sam smoli”. Trzeba zaznaczyć jedną rzecz, korekta budżetu na 2012 wychodzi tylko i wyłącznie z faktu odpowiedzialnego podejścia do rządzenia województwem. Szanowni koledzy, najpierw zweryfikujcie to, co dzieje się na własnym podwórku, a dopiero później przystępujcie do jakiegokolwiek krytyki.

Dariusz Wieczorek ad vocem: „co ma piernik do wiatraka”, generalnie skończcie już, jak nie macie argumentów, z takim mówieniem, że gdzieś robi się inaczej. Rada Miasta Szczecina, to jest osobne ciało, odrębny podmiot, niech mieszkańcy Szczecina oceniają to, co robią w Szczecinie, natomiast radni oceniają to, co robią rządzący w województwie. W ocenie radnych SLD, to co jest robione, jest absolutnie złe. Chciałbym, aby szef rządzącego klubu bronił się merytorycznie. Takich informacji nie było, radni SLD zarzucają brak nadzoru, brak kontroli nad wszystkim, kompletny bałagan.

Paweł Mucha ad vocem: można odnieść takie wrażenie, że pan przewodniczący Łojko bardziej się zajmuje i na bieżąco śledzi prace rady miasta, ja sam tyle czasu nie mam, jako radny województwa staram się skupiać na problemach samorządu województwa. Do swoich pytań odpowiedzi, czy słowa komentatora nie otrzymałem. To, że zarząd ma takie same legitymacje partyjne, to kolegi radnego i kolegów radnych nie zwalnia od obowiązku analizowania tego, co robią, i zadania sobie od czasu do czasu pytania, czy to jest racjonalne. Zamiast chodzić na sesje radny miasta, czy czytać protokoły, choć od czasu do czasu warto, to lepiej zastanowić się nad tym, jak są zadania inwestycyjne w tym regionie realizowane, i przedstawić jakieś konkluzje. Jak będą one trafne, to radni PIS je przyjmą i podzielą pogląd.

Jarosław Łojko ad vocem : Szczecin, to nie jest enklawa, która jakoś funkcjonuje w oderwaniu od naszego województwa. Pamiętajcie o tym, że jest to nasze miasto wojewódzkie.

Jerzy Kotłęga: ani teoria kotła i garnka mnie nie interesuje, ani nie interesuję się ponadnormatywnie finansami stolicy województwa, śledzę to, co się dzieje w regionie, mniej więcej proporcjonalnie, na ile mi starcza czasu. Moje pytania do korekty budżetu: chciałbym zapytać o zmiany w dziale 801 dotyczące szkół podstawowych specjalnych i gimnazjum specjalnych. Mamy dwie takie szkoły, jedną szkołę specjalną Słoneczko, szkołę podstawową i gimnazjum. Zmiany in minus, prawie 80 tys. złotych, to dla takiej szkoły, dla jej budżetu są to ogromne zmiany, dla budżetu sejmiku mało istotne. Chciałbym, zapytać czym zostały podyktowane właśnie te zmiany. Chciałbym też zapytać o rzecz finansowo trochę bardziej znaczną, bo gdzieś to umknęło mojej uwadze, o zmiany w zakresie szkolnictwa wyższego, jest to w dziale 803, tam mamy zmiany in minus blisko 5 milionów złotych, z czego to wynika? Jakie są dalsze losy tego zadania, któremu te środki zostały odebrane? Jeszcze jedna uwaga, ponieważ widzę, że w pomocy społecznej, w dziale 852, w rozdziale dotyczącym ośrodków adopcyjno – opiekuńczych widzę, że nastąpiło zmniejszenie budżetu o blisko 600 tys. złotych, chciałbym nawiązać do wypowiedzi pana Falińskiego sprzed roku, kiedy mówił o pozytywnej opinii dotyczącej funkcjonowania Ośrodka Adopcyjnego w Białogardzie, jednego z trzech publicznych ośrodków, że jak będzie szansa, to do funkcjonowania, do problemu wrócimy, ponieważ jest tam dobra kadra, nie będę powtarzać, przynajmniej dwukrotnie w tej sprawie interpelację złożyłem. Jestem rozczarowany tym, że są pieniądze, że się oszczędza w tym miejscu, gdzie się nie powinno oszczędzać, na generalnym dostępie do ośrodków adopcyjno – opiekuńczych, ponieważ w moim

przekonaniu, nie tylko moim, popełniliśmy błąd zostawiając dwa zamiast trzech ośrodków adopcyjno – opiekuńczych.

Olgierd Geblewicz marszałek województwa: postaram odnieść się do tych kluczowych uwag i zapytań w zakresie budżetu i podsumowania tych ostatnich zmian w budżecie roku 2012. Najpierw uwaga natury ogólnej, państwo zawsze mówicie, że na początku roku my ustalamy budżet, który następnie jest zmieniany i na koniec nic z tego nie jest realizowane. To jest taka mantra, którą tutaj można na tej sali słyszeć bardzo często. Chciałbym w związku z tym powiedzieć dwie rzeczy, pierwsza rzecz, powtarzam jeszcze raz, budżety wszędzie, w każdym jednostkach samorządu, również w budżecie państwa, podlega w ciągu roku zmianom, kto nie dokonuje zmian w budżecie, nie dostrzega, że rzeczywistość się zmienia, to jest zgodzenie się na to, że w ciągu roku nic się nie zdarzy. Takiej sytuacji nie ma, w związku z tym przestańmy używać niepoważnych argumentów przy zmianach do budżetu. Warto jest natomiast przeanalizować, co założyliśmy na początku i co wyszło nam w budżecie na końcu. Oczywiście na podsumowanie wykonania budżetu przyjdzie jeszcze czas, ale jeżeli mamy dzisiaj porównywać, co wprowadzają te zmiany do budżetu, który przyjęliśmy jeszcze w zeszłym roku wg planu na 1 stycznia 2012, to chciałbym, powiedzieć i przypomnieć, że jeżeli chodzi o dochody, to zaplanowaliśmy dochody w wysokości 747 milionów, po dzisiejszej zmianie, głęboko wierzę, że zostanie przez sejmik przyjęta, dochody planujemy zrealizować na poziomie 787 milionów złotych, to jest zmiana ponad 4% na korzyść, uważam, że dobra zmiana, ale nieduża zmiana 4% , zważywszy na zdarzenia, które zachodzą w ciągu długich 12 miesięcy. Wydatki, zaplanowane 895 milionów złotych, zrealizujemy, jeżeli przyjmujemy tą zmianę, 862 miliony, 4% w dół. Również uważam, że nie jest to zmiana znacząca, zważywszy na to, co się dzieje. Jakie mamy zmiany, już kiedyś zapowiedziałem, że z oszczędności tłumaczyć się nie zamierzam, bo oszczędności są naszym celem, a wszyscy, którzy nie stosują się, we wszystkich samorządach do tej zasady, proszę o cierpliwość, podsumujemy, która polityka jest mądra i racjonalna już za kilka chwil, bo nadciągają czasy raczej trudniejsze, niż łatwiejsze. Jak powiedziałem, będziemy w trakcie roku również starali się podchodzić do budżetu oszczędnościowo, tak podchodziliśmy w tym roku, za chwilę będę mówił o założeniach na rok przyszły. Również w przyszłym roku, mogę od razu z tego miejsca zapowiedzieć, będziemy każdą złotówkę wydawaną na wydatki bieżące oglądali dwa razy. Jeżeli chodzi o wydatki te inwestycyjne, te osławione inwestycje, które ponoć nie są realizowane, to chciałbym przypomnieć, że po tej zmianie zakładamy, że wydatki majątkowe, to będzie 416 milionów, jeżeli 416 milionów w naszym budżecie państwo uznajecie, że to jest nic, to ja nie wiem do czego mam się odnosić. Jeżeli chodzi o kwestie tej korekty, która dzisiaj dokonujemy, w wydatkach majątkowych 40 milionów złotych można rozdzielić tak naprawdę na dwie pozycje główne. One dotyczą zadania z zakresu e-administracji, to jest prawie 10 milionów oraz 30 milionów na drogach. Jeżeli chodzi o e-administrację, na bieżąco monitorujemy postęp prac przez wykonawcę, ale nie jesteśmy zadowoleni z tego, co wykonawca robi. W związku z tym nie dokonujemy odbiorów na siłę, w związku z tym nie płacimy wykonawcy, w związku z tym musimy skorygować budżet. Jeżeli państwo zamierzaliby nas namawiać do czegoś innego, i tak się do tego nie przychylimy, będziemy dbali o jakość wykonania wykonawców i nie będziemy ulegali presji ani czasu, ani Sejmiemu w tym zakresie. Zadania zostały zlecone, pieniądze publiczne mają być wydane rzetelnie i właściwie. Pan radny Mucha pytał o konsekwencje, oczywiście konsekwencje poniesie wykonawca w tym zakresie, ponieważ będą mu naliczone kary umowne. Jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie 30 milionów, zadania na drogach. Z tych 30 milionów ponad 5 milionów, to kwota oszczędności, znów cieszymy się z tego powodu, że posiadamy oszczędności również na zadaniach inwestycyjnych. 11 milionów to są założone przez nas, bo tak musimy zrobić zawsze na początku roku kwoty na odszkodowania z tytułu przyjęcia gruntów, tudzież wykupów. Niestety, bardzo wiele z tych postępowań wciąż trwa przed instancjami odwoławczymi. W związku z powyższym nie mamy ostatecznie zatwierdzonych kwot, a co za tym idzie musimy przenieść te wartości na zabezpieczenie tych należności, które dzisiaj są sporne na rok przyszły. 15 milionów, to są kwoty, których w tym roku nie wydamy bezpośrednio na zadania inwestycyjne, z czego 9 milionów 700 tys. dotyczy trzech zadań, których rozpoczęcie opóźniło się, w dwóch przypadkach ze względu na przeciągające się procedury prawa zamówień publicznych, w jednym przypadku ze względu na protesty ekologów, a co za tym idzie wydłużenie czasu oczekiwania na dokumentację niezbędną do ogłoszenia przetargu. Jest to 9.700 tys. , z prawie 200 ponad milionów, które realizujemy na drogach. 6 milionów, te pozostałe, to są opóźnienia wykonawcy, z tytułu których zapłaci kary umowne. Jeżeli chodzi o konsekwencje , to na pewno w poszczególnych miejscach będą wyciągane, natomiast co do pozostałych wskaźników, co do końcowej realizacji budżetu, tak jak powiedziałem czas właściwy będzie w roku przyszłym. Chciałbym uspokoić, że te zmiany, które dzisiaj, głęboko wierzę, że państwo podejmą, są zmianami właściwymi i nie powodują znaczących zmian, co do kształtu budżetu, który przyjęliśmy dokładnie rok temu.

Anna Mieczkowska: chciałabym uzupełnić i odpowiedzieć panu radnemu Jerzemu Kotlędze na pytanie, dotyczące działu 852, pomoc społeczna i finansowania ośrodków adopcyjnych. Przypomnę, że jest to zadanie zlecone przez administrację rządową, my na to zadanie otrzymujemy pieniądze z budżetu państwa. W 2011 roku dostaliśmy zabezpieczone środki na realizację tego zadania w 2012 roku w wysokości ok. 970 tys., podczas gdy realne potrzeby wynosiły 1.400 tys., dlatego też ta kwota, która się znajduje, ta kwota 500 tys., jest to ta kwota, którą samorząd województwa przeznaczył na prawidłowy przebieg realizacji zadania 2 publicznych ośrodków i 2 niepublicznych ośrodków adopcyjnych. Myśmy tę kwotę założyli i w październiku otrzymaliśmy zwrot z budżetu państwa, stąd też przez pewien okres czasu te pieniądze były, ale one de facto zostały zwrócone do budżetu naszego województwa. Natomiast jeżeli chodzi o dział 801, o oszczędności, w uzasadnieniu jest wyjaśnione, skąd znalazły się te oszczędności, jakby pan radny był uprzejmy przeczytać, zwyczajnie, do szkoły specjalnej w Kołobrzegu przyjeżdża coraz mniej dzieci i młodzieży, stąd też mniejsza ilość dzieci i młodzieży powoduje, że jest mniejsza ilość grup i mniejsza ilość nauczycieli, tam jest napisane, że są to wynagrodzenia osobowe.

Dariusz Wieczorek: ja tylko dwie rzeczy, panie marszałku, do wypowiedzi pana i stanowiska, które pan przedstawił zwracam uwagę, że to nie jest jedyna korekta budżetu, która miała miejsce w tym roku, te zmiany były dużo, dużo głębsze, w związku z czym dzisiaj jakby mówienie o tych 4%, to zależy do którego wskaźnika, czy budżetu to analizujemy. Konkludując wypowiedź pana marszałka, to powiem tylko krótko, rzeczywiście w przypadku tej uchwały zarząd sobie spokojnie może śpiewać „nic się nie stało”.

Jerzy Kotlega: chciałem serdecznie podziękować na udzielenie odpowiedzi na pytania, których nie zadałem, dotyczące ośrodka adopcyjno-opiekuńczego, natomiast nie otrzymałem odpowiedzi o 5 milionów złotych związanych z usunięciem tychże środków w dziale 803. Wczytuję się w uzasadnienie na stronie 23 i nie znajduję delegacji tutaj do szkoły podstawowej specjalnej i gimnazjum specjalnym, być może jest jeszcze jakieś inne uzasadnienie, którego nie potrafię znaleźć w moich materiałach.

Paweł Mucha: panie marszałku, w tej pańskiej wypowiedzi jedna rzecz mnie ucieszyła, że państwo zaczynacie kary umowne gdzieś tam liczyć, wiemy wszyscy, którzy uczestniczą w posiedzeniach komisji rewizyjnej, że nie zawsze tak bywało i ta droga jest słuszną, jeżeli wykonawca zawinił, jest zwłoka w realizacji, wykonaniu przedmiotu umowy to należy uprawniać, jakie ma województwo zachodniopomorskie wykorzystywać, żeby dbać o interes majątkowy tego województwa. Natomiast nie udzielił mi pan odpowiedzi panie marszałku w układzie wewnętrznym, czy pan tutaj dostrzega, czy pan uważa, że w ogóle wszystko jest w porządku, i że ta skala jest dopuszczalna, bo tak można by pana zrozumieć, skala niezrealizowanych inwestycji w zakresie inwestycji drogowych, i pan jest zadowolony z tego, co się dzieje w tej sferze, to niech pan to powie radnym, że tak ma być. A jeżeli pan jest w jakiejś części niezadowolony, to pytanie, jakie pan wyciąga z tego wnioski, bo o to pytałem. Oczywiście jest rzeczą sporną, czy to, co się dzieje to jest sukces, czy nie jest sukces. W moim przekonaniu trudno nazwać sukcesem taką sytuację, pan marszałek podawał te liczby, że my kilkadziesiąt milionów złotych zdejmujemy w grudniu, a uzasadnienie jest takie samo od wielu lat. To nie jest tak, że ktoś dzisiaj czy wczoraj, czy tydzień temu określił np. procedury zamówień publicznych. Racjonalnie osoba funkcjonująca uczy się na podstawie swoich doświadczeń i jest w stanie przewidzieć, jak wyglądają te procedury, oczywiście mogą się zdarzać jakieś ekstra ordynaryjne sytuacje, takie należy też uwzględniać, budżet należy korygować. Pytanie panie marszałku o autorefleksję i o to, jak pan tę sferę funkcjonowania urzędu marszałkowskiego ZZDW ocenia i czy pan tutaj jakiegokolwiek wnioski będzie wyciągał.

Olgierd Geblewicz: ad vocem: na bieżąco wyciągam wnioski i na bieżąco zarówno dyscyplinuję jak i oceniam wszystkich pracowników Urzędu, jak i podległych mi jednostek. Dla mnie jest to normalny element pracy, jako zarządzającego. Mam pełną świadomość tego, że ponoszę za to pełną odpowiedzialność i pracownicy mają również tego poczucie. Jeżeli zaś chodzi o kwestie procedury zamówień publicznych, to pamiętajmy, że jak przy realizacji każdego projektu, przy każdym projekcie inwestycyjnym, przy każdej procedurze zamówień publicznych należy założyć trzy scenariusze: optymistyczny, pesymistyczny i z tego wyciągnąć jakąś średnią, którą nazywa się realną. Niestety, jeżeli ma się do czynienia z nie jednym, nie z dziesięcioma, nie dwudziestoma, ale kilkadziesiątoma zadaniami inwestycyjnymi, to w niektórych sytuacjach mamy do czynienia z przyspieszeniem, w stosunku do tego, co zaplanowaliśmy. W niektórych mamy do czynienia z dobrze zaplanowanym, bo akurat spełniły się te przesłanki, które zakładaliśmy, a czasami mamy do czynienia z sytuacjami, które

nie są do przewidzenia. Również wykonawcy mają dokładnie taką samą sytuację. Nie wiem, dlaczego państwo stwierdzają, że w naszym szeroko pojętym interesie jest nie przyjmować jakichkolwiek obiektywnych okoliczności, które podnoszą wykonawcy. Czy tak się nie dzieje w procesach inwestycyjnych na całym świecie? Za każdym razem jest osoba, która nazywa się, w przypadku zamówień unijnych, inżynierem kontraktu, która ma wiedzę fachową w tym zakresie i ocenia, czy opóźnienie jest wynikiem niedbałości ze strony wykonawcy, czy też czynników obiektywnych. Ja tym osobom, bo za to mają płacone, pozostawiam rozstrzyganie w tym zakresie. Nie mam żadnej satysfakcji, żeby była pełna jasność, w naliczaniu wykonawcom kar, a już nie miałbym żadnej satysfakcji naliczając im kary za opóźnienia o charakterze obiektywnym, bo w procesie inwestycyjnym mamy bardzo wiele tego typu czynników. Oczywiście, gdy jest ewidentna wina wykonawcy, wówczas kary musimy naliczyć. Pamiętajmy o tym, że wykonawcy w dużej części to są firmy nie tylko polskie, ale firmy z tego regionu. Prosiłbym też o to, żeby mieć to na względzie, bo słyszałem parę ugrupowań, które dzisiaj się wypowiadały o wręcz odwrotną postawę naszego rządu i GDDKiA, że nie pomaga się i nie rozumie się wykonawcy, i wykańcza się wykonawców, więc warto się czasami zdecydować, na to w jakim kierunku chcemy iść. Namawiam wszystkich do zdrowego rozsądku i do tego, żeby tam gdzie rzeczywiście ktoś zawinił wyciągać konsekwencje, ale żeby przyjmować również wyjaśnienia wykonawców, nie składać ich wszystkich do prokuratury, bo nie są żadnymi bandytami, tylko są przedsiębiorcami, którzy chcą rzetelnie wykonywać swoje obowiązki a czasami im po prostu nie wychodzi. Podkreślam jeszcze raz, w tym zakresie decydującym w procesie inwestycyjnym jest podmiot, któremu płacimy i nazywa się inżynier kontraktu. To nie jest podmiot zależny od nas, to jest podmiot niezależny.

Jerzy Kotlega: oczekuje odpowiedzi na pytanie dotyczące zmiany w budżecie w dziale 803 dotyczącej kwoty blisko 5 milionów złotych. Po raz trzeci pytam o to samo.

Zbigniew Miklewicz Skarbnik Województwa: w odpowiedzi chciałem powiedzieć, że sprawa Akademii sztuki jest tak naprawdę pewnym zabiegiem budżetowym, który polega na pomniejszeniu budżetu 2012 i ujęciu tych środków w WPF na lata 2013 i 2014. Planowana była dotacja dla Akademii Sztuki. Natomiast na wniosek Akademii Sztuki ta dotacja została zamieniona na dotację inwestycyjną do dużego projektu remontu Pałacu Pod Globusem, przebudowy i stąd korygujemy budżet i wprowadzamy to do WPF. Akademia Sztuki, Ministerstwo Kultury, my i środki unijne wspólnie finansujemy duży projekt.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/261/12** i jest załącznikiem nr 10.

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5.3 w sprawie uchwalenia budżetu Województwa Zachodniopomorskiego na 2013 rok,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 11

Pierwszą wersję projektu budżetu radni otrzymali jeszcze w listopadzie.

II wersja została rozesłana (pocztą i elektronicznie) wraz z materiałami na sesję (załącznik 12)

18 grudnia do wszystkich wysłano III wersję projektu budżetu (załącznik 13)

Wszystkie komisje projekt rozpatrywały, komisją wiodącą była Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych

Regionalna Izba Obrachunkowa projekt zaopiniowała pozytywnie (wszyscy radni otrzymali uchwały RIO w tej sprawie - załącznik 14)

Olgierd Geblewicz Marszałek Województwa w imieniu zarządu przedstawił projekt uchwały, przedstawiona prezentacja jest załącznikiem nr 15 do niniejszego protokołu.

Następnie głos zabrali:

Józef Jerzy Faliński przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów: szanowni państwo, prace nad budżetem prowadziliśmy zgodnie z przyjętym harmonogramem, a ten harmonogram chcę przypomnieć wynikał z przyjętej uchwały sejmiku w roku 2011. Budżet przygotowany i proponowany do rozpatrzenia przez radnych był pozytywnie zaopiniowany przez RIO, i tak jak pan przewodniczący wspominał, kolejne poprawki wnoszone do budżetu, jako autopoprawki zarządu wynikały z wniosków radnych, z wniosków komisji, jak również z inicjatywy zarządu w wyniku sytuacji, które zaistniały w trakcie pracy nad budżetem, stąd nie ma różnych wersji, jest jedna wersja, nad którą pracowaliśmy, on różni się od pierwotnej do tej, którą dzisiaj rozpatrujemy poprzez wniesienie tych sugestii i poprawek, autopoprawek zarządu. Przede wszystkim o budżecie województwa trzeba mówić jak o budżecie samorządu. Moja historia związana jest z tym samorządem podstawowym, stąd kiedy dyskutuję się na temat funkcjonowania samorządów zawsze staram się rozpatrywać je nie pod względem politycznych osób czy funkcji sprawowanych przez tych ludzi, ale przede wszystkim po względem ich aktywności, sprawności i nie sposób jest zauważyć, dzisiaj po raz pierwszy jechałem ulicą Struga i jest bardzo przyjemnie jechać i wjeżdżać do tego miasta, przyjemnie jest jechać S3, fajnie jak się ogląda nowiutkie szynobusy, przyjemnie jest jechać droga wojewódzka, co prawda z pewnymi zatorami, od Lipian aż do samego Kołobrzegu, przez Barlinek, Choszczno, Recz, Ińsko, Świdwin. To już jest inna droga. Ta droga przez samorządowców została nazwana drogą rozwoju, drogą nadziei, bo obejmuje przede wszystkim, przebiega przez obszary o jednym z najwyższych stóp bezrobocia i wiąże z nią nadzieję, że właśnie samorząd województwa poprzez realizację tego typu inwestycji, takich inwestycji będzie wpływał, nie poprzez jakieś uchwały, ale poprzez konkretne działanie, poprawę warunków zatrudnienia, powstawania przedsiębiorstw i przez to zwiększenie zatrudnienia, zmniejszenie bezrobocia. Komisja budżetu kilkakrotnie debatowała nad budżetem, oczywiście nie było jednomyślności, bo i nie mogło być, każdy ma prawo spojrzenia na ten budżet pod wieloma aspektami, aspektami ambicji, nadziei i możliwości. Chcę powiedzieć, że podejmując uchwałę w sprawie zakończenia bieżącego roku i unormowania wszystkich kwestii związanych z budżetem tegorocznym, to ten budżet przyszłoroczny, on się tak prawdę mówiąc niewiele różni, i jeżeli byśmy mówili, że jest gorszy, że jest tragiczny, to będzie to nieprawda. Bo proponowane dochody 783 miliony wykonany w tym roku na poziomie 787, a więc zaledwie 4 miliony mniej, wydatki planowane są na poziomie 846 milionów, wykonane w bieżącym roku 862 miliony. Czyli on nie odbiega specjalnie, chociaż by człowiek chciał, żeby był lepszy, bardziej aktywny, bardziej agresywny, ale te agresywne budżety w niektórych województwach, myślę, mogą odbić się czkawką. Tak się zdarza, że miałem możliwość ze względu na pewne zdarzenia losowe zobaczyć to, co się dzieje w województwie lubuskim w szpitalach, a to co się dzieje w naszym. Ani w jednym, ani w drugim nie ma akurat rewelacji, ale z Barlinka ludzie już nie chcą jechać do szpitala wojewódzkiego w Gorzowie, bo to zadłużenie w granicach 150 milionów przekłada się na opiekę, wolą jechać do Szczecina. Jeszcze parę lat temu, 5-6, woleli tam jeździć, lecząc się, do Gorzowa. Oczywiście, w naszych szpitalach też jest różnie, mamy taką sytuację, że są piękne, nowe obiekty, na ścianach wiszą certyfikaty, a stoi kolejka 30 osób, którą obsługuje jeden pracownik, jest nowiuteńki obiekt. Stąd mamy wiele do zrobienia, nie tylko w kwestiach majątkowych ale przede wszystkim organizacji i skutecznego przełożenia tych wszystkich certyfikatów na działania, praktyczne działania ludzi, dlatego, że w wielu sytuacjach ludzie nie nadążają za zmianami, za postępem, technice i przede wszystkim w pokonywaniu nawyków. Stąd myślę, dobrym pomysłem jest np. w kulturze, że nie stosujemy pewnej zasady dawania pieniędzy, ale stara się zarząd dawać wędkę, aby złowić te pieniądze. Przede wszystkim takie prowadzenie reform, które mogą skutecznie poprawić sytuację finansową ludzi, a chcielibyśmy, żeby więcej zarabiali w kulturze, w oświacie, w innych działach, ale nie poprzez proste przepisywanie kwot do budżetu, tylko stworzenie instrumentów, które spowodują, że będą w tych jednostkach podległych samorządowi mogli skutecznie zarabiać. Oczywiście wydatki majątkowe na poziomie 43 % to nie jest mało. W samorządach gminnych, w samorządach podstawowych, to byłoby super bardzo dobrze, ale przecież wiemy, że one mają inną funkcję, inną rolę i zgola inne zadania. Zapisane kwoty, które wynikają z deklaracji Ministra Finansów są dla naszego województwa dosyć optymistyczne, mimo, że i tak zarząd podszedł do tego, zakładamy, obiektywnie. Mianowicie, o 9 % wzrost z dopłat CIT, to nic innego, jak zauważalna poprawa w funkcjonowaniu naszych przedsiębiorstw, nasze województwo jest tym województwem, w którym powstaje najwięcej małych i średnich przedsiębiorstw, ale niestety, i też najwięcej pada. Stąd ta rotacja jest tak duża, mała

stabilizacja na rynku, która może właśnie poprzez ten CIT wskazuje, że coś lepiej się zacznie dziać, i że wreszcie nie będzie dużych upadłości i że nie będzie zamykania dużych zakładów pracy, a kondycja finansowa ich wpłynie, na to że do budżetu województwa będzie przyływało więcej środków z odpisu od podatku. Realizacja zadań inwestycyjnych w programie wieloletnim, o którym mówiliśmy, to również pewna ocena funkcjonowania naszych jednostek i instytucji. Wcześniej powiedziałem o Wojewódzkim Urzędzie Pracy i o środkach wykorzystanych na zapobieganie bezrobociu. Teraz chciałbym jedno zdanie powiedzieć o wykorzystaniu środków na sprawy majątkowe, infrastrukturę transportową ale w zakresie drogownictwa. Łącznie na realizację tych zadań mieliśmy przeznaczone 588 milionów, do dnia dzisiejszego wykorzystaliśmy 480 milionów, pozostaje do wykorzystania 110 milionów na rok 2013 – 2014, można te środki wykorzystać, one nie przepadną do roku 2015, Z tego wynika, że 70 % wszystkich środków majątkowych i inwestycyjnych realizował ZZDW. I jakby nie ocenić ten ZZDW, w którym i my nieraz, w tych krytycznych ocenach jest wiele racji, to trzeba przyznać, że ZZDW właściwie wykorzystał środki, właściwie zrealizował zadania, i tego widać efekty. Bardzo szczegółowo pan marszałek omówił wszystkie zadania związane z realizacją budżetu. Ciesze się, że coraz więcej opinii społecznych, z tych różnych spotkań jest takich, że wiedza po co ten samorząd województwa jest i wiąże nadzieję z tym samorządem, bo jeszcze parę lat temu, nikt nie wiedział co to jest, wiedzieli tylko, że wojewoda rządzi w tym województwie, a o samorządzie, to tak różnie bywało, wskazywały o tym nawet nieważne głosy oddawane na radnych samorządu, czasem, w niektórych okręgach powyżej 25% nieważnych głosów, bo po prostu ludzie nie wiedzieli. Ale dzisiaj, i poprzez promocje i poprzez naszą pracę, i bardzo burzliwe dyskusje, ale przede wszystkim poprzez spełnianie oczekiwań społecznych, zapisanych w budżecie zaznaczamy swoją obecność w świadomości społecznej jako niezbędny element samorządności naszego województwa. Sukces nasz i realizacji naszego budżetu będzie tylko wtedy, kiedy wspólnie z innymi samorządami będziemy współpracować i realizować zadania, które przed nami stoją, stąd bardzo zachęca komisja zarząd województwa do takiego działania, gdzie porozumienia między różnymi samorządami, jednostkami będą pomnażały ten budżet i wpływały na realizację zadań statutowych samorządu województwa. Komisja dwukrotnie opiniowała budżet, raz w tej wersji pierwotnie, w dniu dzisiejszym drugi raz w wersji, po zmianach naniesionych w wyniku realizacji wniosków, i w obu przypadkach zaopiniowała go pozytywnie, stąd mam nadzieję, że sejmik uchwali budżet na rok 2013.

Robert Stankiewicz: Szanowni Państwo, przysłuchując się wystąpieniom pana marszałka i pana przewodniczącego obawiam się, że zepsują państwu nastrój świąteczny, dlatego że te dane, które przed chwilą usłyszeliśmy, i ta świetlana przyszłość, nijak się ma do tego jak wygląda ten budżet. Z cyframi się nie dyskutuje, z faktami również. Ze strony Solidarnej Polski pozwoliliśmy sobie na bardzo wnikliwą analizę tego budżetu i postaram się jak najmniej komentować a tylko przedstawiać cyfry, które dadzą jasny obraz jak naprawdę wygląda sytuacja w województwie i jak mawiał Hitchcock, najpierw jest trzęsienie ziemi, potem napięcie wzrasta, i ten budżet bym określił w następujący sposób: administracyjne Bizancjum ma się dobrze. Szanowni państwo, po pierwsze założenia wzrostu dochodów z podatków PIT i CIT mają wzrosnąć o 3% wobec kryzysu, ich realnych spadków w ostatnim okresie to jest czyste science fiction. Statystyka Regon podaje, że ilość firm w województwie zachodniopomorskim, rok do roku, spadła o 3%. To jest katastrofalny wynik, najgorszy w Polsce. Nie wiem panie przewodniczący, skąd ten optymizm jeśli chodzi o CIT. Punkt drugi, zaplanowano spadek dochodów województwa o kwotę ponad 150 milionów złotych, co stanowi 20% z poprzedniego roku, przy jednoczesnym założeniu wzrostu nakładów na administrację o prawie 5%, to przykład jawnej rozrzutności i nie ma to żadnego związku z jakimikolwiek oszczędnościami, o których mówił pan marszałek. Po czwarte, wydaje się być absurdalnie wysoką składka na członkostwo w Zachodniopomorskiej Regionalnej Organizacji Turystycznej wpływająca na kwotę aż 600 tys złotych, to moim zdaniem kolejna niczym nie uzasadniona rozrzutność. Jest to de facto kolejny wydatek na administrację, a przecież wydatki na turystykę województwo i tak ponosi. Należałoby się zastanowić czy nie ograniczyć wydatków właśnie na tą organizację, nie dublować zadań. Po piąte, planowane wydatki na ZZDW w Koszalinie, to jeden z licznych przykładów marnotrawienia środków. Chciałbym podkreślić, że ww. zakład zatrudnia 236 pracowników, na których wydamy 17 milionów złotych, zatem 1 pracownik kosztuje ponad 6 tys złotych miesięcznie, a na bieżące utrzymanie dróg zaplanowano w sumę 11 milionów złotych, czy to jest przykład oszczędności?, to jest kompletny absurd moim zdaniem. Po szóste, podlegli urzędowi marszałkowskiemu pracownicy Książnicy Pomorskiej, Teatru zarabiają średnio niewiele więcej niż 2700, podczas gdy ich odpowiednicy w Bibliotece Śląskiej w Katowicach o ponad 600 złotych więcej, a przecież to oni zapewniają prawidłowe funkcjonowanie placówek, a nie ci, którzy rozdzielają pieniądze. Jest to ewidentny przejaw skrajnego braku wrażliwości społecznej rządzących województwem. Od kilku pracowników jednostek kultury podległych Urzędowi Marszałkowskiemu pozbawieni są podwyżek i często otrzymują wręcz głodowe pensje

urągające godności ludzkiej. Dla przykładu, kilka lat temu w Książnicy pracowało ok. 240, tyle samo, co w Urzędzie Marszałkowskim. Obecnie w Książnicy pracuje 190 osób, podczas gdy w Urzędzie Marszałkowskim, i tu spytam państwa, bo nie doszukałem się tego, i to jest zaskakujące, ile zatrudnia Urząd Marszałkowski? Ja wiem, ale mam nadzieję, że państwo potwierdzicie, to co ja wiem, a średnia zarobków wynosi 4500 zł netto. Podkreślam, to są czyste liczby i fakty. Zatem biurokratyczne Bizancjum ma się świetnie, gdy w tym samym czasie likwiduje się kolejne placówki edukacyjne i kulturalne, którego najbardziej jaskrawym drastycznym przykładem było zlikwidowanie między innymi zespołu Camerata Nova, który był od wielu lat jedną z najbardziej rozpoznawalnych wizytówek regionu. Po siódme, na działalność Zachodniopomorskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych zaplanowano kwotę ponad 10 milionów złotych, z czego ponad 9 milionów, to same pensje i ich pochodne. Czy to też są oszczędności? Po ósme, wydatki na administrację, znów, i bezpieczeństwo publiczne, to aż 11% budżetu, i zawierają się w kwocie ponad 82 milionów złotych, a przecież w budżecie są jeszcze inne wydatki na administrację ukryte w innych działach i w innej formie, jak zlecenia szkolenia, delegacje i temu podobne. Nasuwa się kolejny wniosek, czy aby łączenie ze sobą takich działań jak pomoc społeczna z wydatkami na przedsiębiorczość nie służy ukryciu drastycznego spadku nakładów na coś, co winno być priorytetem, czyli przedsiębiorczość. Na rozwój przedsiębiorczości umieszczoną wspólnie z polityką społeczną przewidziano zaledwie 8% środków i dla porównania jest to 75% sum tamtego roku. A tymczasem wydatki na WUP oczywiście rosną na 102 % wynosząc blisko 7 milionów złotych, i tutaj na prawie 100 pracowników znowu wychodzi średnia 6 tys. złotych miesięcznie. Szanowni państwo, to są jakieś astronomiczne kwoty, a chciałbym spytać, ile miejsc pracy zdołał w tym czasie wygenerować Urząd Pracy. Bo patrząc na skalę bezrobocia, jedną z najwyższych w Polsce, mam wrażenie, że wygląda to bardzo mizernie, aczkolwiek zadaję to pytanie, ile miejsc pracy wygenerował właśnie ten urząd w poprzednim roku. Po dziewiąte, wzrost wydatków osobowych, czyli kolejnych pieniędzy przeznaczonych na pensje w ramach RPO wynosi prawie 180% rok do roku. To jest totalne marnotrawstwo i absurd polegający, moim zdaniem, na finansowaniu ukrytego bezrobocia ze środków unijnych, może się mylę. Szanowni państwo, mam nadzieję, że dowiemy się ile etatów jest w Urzędzie Marszałkowskim, ale na te etaty przeznaczono 28 milionów złotych, nie licząc sum na zakładowy fundusz socjalny 5 milionów złotych, na bieżącą działalność urzędu. Po jedenaste, wysoce niejasnych szereg innych pozycji, jak planowany dochód z wyprzedaży nieruchomości, ale nie określając jakie to są nieruchomości, kto je wycenił, itd. Dochód tytułem zwrotu, za ponad limitowane rozmowy telefoniczne pracowników, czy to znaczy, że komórki, telefony są używane do załatwiania spraw prywatnych, chciałbym tu otrzymać odpowiedź na to pytanie, i czy urzędnicy prywatnie używają tylko komórek a nie np. samochodów służbowych, bo na ten temat nie ma tutaj żadnej informacji, i czy tu nie powinny też być jakieś zwroty do kasy urzędu marszałkowskiego. Podsumowując to, co powiedziałem, mając na uwadze ww. fakty i w świetle powyższych uzasadnionych wątpliwości, ten budżet należałoby poddać badaniu niezależnej firmy audytorskiej pod kątem efektywnego wykorzystania unijnych środków finansowania, bo być może jest to ukryte finansowanie bezrobocia, zmiany struktury planowanego budżetu pod kątem przesunięcia środków z bieżącej konsumpcji na inwestycje, czy wreszcie rezygnacji z części wydatków na administrację oraz realizacji części projektów, a skoncentrowaniu się na sferze dającej dochód. Generalnie należałoby zadać zasadnicze pytanie, kto faktycznie jest największym beneficjentem środków unijnych. W obecnym budżecie dochód z tytułu majątku i działalności jednostek, to zaledwie 6,9 % ogólnych dochodów. Zostawiam to bez komentarza. Szanowni państwo, wskaźniki wzrostu długu rosną systematycznie do 2017 roku. Obawiam się, że jest to bomba z opóźnionym zapłonem dla następców. Naszym zdaniem należy jak najszybciej ograniczyć przynajmniej o 25 % zatrudnienie w administracji, co przyniosło by oszczędności w kwocie ok. 16 milionów złotych i dostosować ją do aktualnie wykonywanych zadań, oraz zrezygnować z kosztownych fanaberii, np. z członkostwa w ZROT, za bagatela, 600 tys. złotych. Jest to tym bardziej oczywiste, że pieniędzy z UE będzie coraz mniej, część zaoszczędzonych środków należy przeznaczyć na podniesienie płac w takich jednostkach jak Książnica, Zamek, Muzeum czy Teatr Polski. Część zadań trzeba zlecić firmom zewnętrznym, aby ograniczyć koszty, o których pan marszałek tutaj mówił. Każde przedsiębiorstwo w tej chwili tak postępuje, ale skoro taki krok zagroziłby przerostowi administracji, ja sądzę, że nikt w urzędzie marszałkowskim takiej decyzji nie podejmie. Skoro sfera budżetowa już zarabia o ponad 20 % więcej niż sfera produkcji i handlu, za wszelką cenę należy zamrozić wszelkie podwyżki w sferze administracyjnej. Tak skonstruowany budżet będzie dalej pogłębiał różnice i prowadził do słusznych protestów społecznych, a urzędnicy nie mogą być nietykalną kastą, która jest obojętna na kryzys i recesję. Budzi też wiele wątpliwości nasze biuro w Brukseli, gdzie skala jego utrzymania to jest ok. 1 miliona złotych. Chciałbym uzyskać informacje, czym to biuro się wykazało, jeśli chodzi o promocje województwa. Moim zdaniem najlepszą rzeczą jest porównanie nas w stosunku do innych

województw, i to pokaże jaka pięta achillesowa jest promocja naszego województwa. Województwo lubuskie, które ma o 34% mniejszy dochód wydaje ...

Marek Tałasiewicz: nikomu nie będę przerywał, ale mam zdroworozsądkowy apel, szanujmy się wzajemnie, naprawdę

Robert Stankiewicz: już kończę, myślę, że budżet, to jest bardzo istotna rzecz i warto poświęcić temu więcej czasu i myślę, że warto, żeby społeczeństwo poznało prawdę, jak wygląda ten budżet od środka. Zupełnie niezrozumiała rzeczą jest dla mnie niedostrzeżenie takiej imprezy jak The Tall Ships' Races, gdzie powinniśmy wydać zdecydowanie więcej na promocję właśnie tej imprezy, bo jest to niepowtarzalna szansa, żeby promować nasze województwo. Skoro pan przewodniczący mnie prosi, żeby skrócić wypowiedź, to powiem tak, że w świetle tego, co powiedziałem i w świetle cyfr, które wykazałem jest to budżet konsumpcyjny a nie inwestycyjny, a co gorsza cechuje go znieczulica i niewrażliwość społeczna, stąd zdecydowanie będę przeciw takiemu budżetowi.

Dariusz Wiecek: panie przewodniczący, ja mam taką prośbę, bo pan dyscyplinuje kolegę Stankiewicza, ale trzeba było dyscyplinować kolegę Falińskiego, bo z całym szacunkiem, ale takiego poziomu andronów, jak tutaj kolega Faliński wygłaszał, i to jeszcze w imieniu komisji, czego sobie nie życzę, to ja po prostu nie słyszałem. Komisja w ogóle na te tematy, o których kolega Faliński tutaj mówił w ogóle na te tematy nie rozmawiali. Proszę potraktować to w protokole, że to jest prywatne zdanie Falińskiego, a jako wybitny samorządowiec, to powinien pan słuchać tego, co mówił skarbnik, który dokładnie wyjaśniał poziom wzrostu podatków wpływu z PIT, z CIT o te 9%, że wynika to tylko i wyłącznie ze zmiany ustawy i z tego, że w grudniu nie liczymy sobie tego podwójnie, czyli ta wpłata za grudzień przyjdzie w styczniu, więc proszę nie opowiadać takich bzdur tutaj publicznie, i jeszcze mówić, że w imieniu Komisji pan te swoje rzeczy wygłasza, bo ja sobie nie życzę, żeby w moim imieniu o takich kłamliwych rzeczach tutaj mówić, bo w ogóle na komisji na ten temat nie rozmawialiśmy. To jest rzecz pierwsza, rzecz druga, przechodzę do stanowiska klubu dotyczącego budżetu, bo przyznam się, że jak słuchałem pana marszałka, to miałem wrażenie, że chyba w ogóle inne dokumenty czytaliśmy, jakieś inne budżety. Chce podkreślić, że budżety były w trzech wariantach przedstawione, to jest kolejne kłamstwo, które przewodniczący Faliński przedstawił, bo to, co dzisiaj mamy, to jest trzecia wersja tegoż budżetu. Chce powiedzieć, że komisja nie zaopiniowała pozytywnie II wersji budżetu, którą analizowała, w związku z czym dzisiaj zarząd przedstawia nam III wersję budżetu województwa. Przyznam się, że jako klub, jak analizowaliśmy budżet mieliśmy obawy, że będzie to taki budżet, jak co roku, super przedstawiony, świetne wskaźniki, taki typowy budżet pobożnych życzeń, jak to miało miejsce w roku 2012, 2011, ale okazało się, że ta pierwsza wersja budżetu, niestety była, z powodu danych, które w tym budżecie się pojawiła, była bardzo realistyczna. Dzisiaj trzeba jednoznacznie powiedzieć, że to zamiatanie pod dywan problemów, że to nadymanie budżetu, które miało miejsce w roku bieżącym i w roku poprzednim już w tej chwili nie może mieć miejsca, my już doszliśmy do ściany, tego już nie można ukryć, że niestety mamy problemy, szczególnie ze strony dochodową. Tak jak mówił pan marszałek i pan skarbnik mówił na komisjach trzymamy się wskaźników, póki co nie bankrutujemy, marszałek od dwóch lat cały czas mówi nam o kryzysie, o tym, że ogląda każdą złotówkę, koalicja PO – PSL w sejmiku uspokaja nas, że wszystko jest ok. Niestety, tak nie jest i z tego musimy sobie zdać sprawę, przedstawiony projekt budżetu możemy ocenić bardzo krótko, to budżet niemocy, budżet braku wizji i budżet rolowania, ale nie rolowania finansowego tylko i wyłącznie, ale rolowania mieszkańców województwa zachodniopomorskiego. Cały czas mówicie droga koalicjo PO i PSL o tym, że jest kryzys, że są problemy, spadają dochody, to proszę mi pokazać w tym budżecie w jaki sposób aktywnie na to reagujecie. Bo w tym budżecie trzeba było właśnie uwzględnić środki na działania związane z pozyskiwaniem inwestorów, w tym budżecie trzeba było uwzględnić środki na przygotowanie inwestycji na przyszłość. W tym budżecie trzeba było utrzymywać nakłady inwestycyjne, które spadają o 50%, żeby była jasność, bo te wszystkie tabelki, o których mówimy nijak się mają do rzeczywistości. Trzeba było w tym budżecie przewidzieć odważne decyzje gospodarcze, dzisiaj chcieliśmy dyskutować o stoczni, jak pytam się, gdzie jest 7 milionów euro, które mamy jeżeli chodzi o środki unijne właśnie na restrukturyzację tych terenów, gdzie one są wykorzystane w tym budżecie. Czy są w ogóle, czy ich nie ma, jak to wszystko wygląda. tego nie ma. Ewidentnie w naszej ocenie jest to budżet zarządzania kryzysem a nie walki z kryzysem. Rodzi się pytanie, jak to jest jak analizujemy makroekonomiczne wskaźniki, przestajemy być w skali kraju zieloną wyspą, stajemy się tak troszkę czarnym lądem, ale jednak mimo wszystko nawet Minister Finansów już doszedł do wniosku, że utrzymywanie tego science fiction nie ma sensu, jednak zakłada poziom wzrostu na poziomie 1 czy 2 %. Co się dzieje u nas jeżeli spojrzymy na stronę dochodową w tym pierwszym budżecie, to spadek

dochodów czyli z tej pierwszej wersji, spadek dochodów wynosi 20%, to pytanie, jak to się ma do rzeczywistej sytuacji w kraju, to co, u nas jednak wychodzi na to, że jest tak źle. Po rolowaniu oczywiście ten spadek wynosi ok. 10 %. Prawda jest taka, że dochody planowane jeszcze w tym roku, na wrzesień 2012, i tutaj mam pretensje do tych wszystkich tabel, bo można sobie oczywiście pięknie opowiadać, natomiast we wrześniu 2012 roku plan przychodów województwa to była kwota 856 milionów, wy się dzisiaj panowie i panie odnosicie do tego, co przegłosowaliście dwie czy trzy godziny temu czyli mówiąc krótko poprawka, a więc odnosicie się do tego rolowania, tego przeniesienia 100 milionów na rok 2013. Wtedy jak to jest, że prawie 100 milionów po stronie dochodowej jest mniej na rok 2013. Rodzi się pytanie, czy to jest przypadek czy rzeczywista sytuacja naszego województwa, czy rzeczywiście tracimy dynamikę w tym zakresie, bo rozumiemy kryzys, rozumiemy, że jest problem, natomiast przynajmniej te dochody powinny zostać utrzymane na poziomie tego planowanego roku 2012. Co się dzieje, pan marszałek wspominał tutaj o poziomie dotacji i płatności jeżeli chodzi o środki z UE, pewnie, że jak się to wszystko zsumuje, to wyjdzie jakaś tam kwota 270 milionów, natomiast jeżeli wprost sobie przeczytamy właśnie pozycje dotacji i refundacji jeżeli chodzi o środki z UE, to na rok 2012 była to kwota 260 milionów, a na rok 2013 to jest kwota 120 milionów. W związku z czym pytam się, przecież od 2 lat nas uspokajacie i mówicie spokojnie, opóźniają się projekty, rok 2013-2014, to jest koniec inwestycji, to będzie realizacja programów, to będzie wielka kumulacja jeżeli chodzi o kwestie związane z naszymi działaniami inwestycyjnymi, które są wspierane ze środków z UE. Tego kompletnie nie widać. Natomiast widać to, na co w ogóle nie zwracacie uwagi a powinniście panie marszałku na to zwrócić uwagę. Weźmy sobie pozycję subwencja, część wyrównawcza subwencji ogólnej. Otóż, to jest rzeczywisty wskaźnik sytuacji gospodarczej naszego województwa, ta subwencja wzrasta o 10 % w stosunku do roku 2012. Co to znaczy, otóż to jest subwencja, która jest udzielana mówiąc krótko biednym województwom. To jest subwencja, którą państwo wyrównuje straty, które ponosi nasze województwo ze względu na ogromne spowolnienie gospodarcze. To świadczy o tym, że spadają dochody na mieszkańca, że województwo mazowieckie, bo to jest liczone od tego najbogatszego województwa, ten wskaźnik tej subwencji jest liczony od najbogatszego województwa, że województwo mazowieckie ucieka nam w ekspresowym tempie, w przeciwieństwie niestety do kolei regionalnych, które jeżdżą coraz wolniej. W naszej ocenie to powinno być główna analiza od strony zapisów budżetowych. Oczywiście brak dochodów, to brak wydatków, tutaj kolega Stankiewicz o tym wspominał, te wydatki majątkowe też spadają z poziomu 470 milionów do 360 milionów w inwestycjach drogowych mamy spadek na poziomie 50%, brak jest również środków na aktywne poszukiwanie inwestorów, na przygotowywanie inwestycji. Tu się pojawiły w tej drugiej i trzeciej wersji środki unijne, jest ok., ale to one powinny jakby mocno te pule zwiększyć, bo właśnie w czasie kryzysu powinniśmy w tym zakresie podejmować szereg działań. Nie chce się odnosić do kwestii, bo dokładnie to wyjaśnił kolega Stankiewicz, kwestii administracji, zwracam tylko oczywiście uwagę na fakt, że pan marszałek sygnalizował spadek funduszu płac o 2% w stosunku do 2012, natomiast zapomniał dodać, że poziom wzrostu budżetu na pracowników opłacanych z pomocy technicznej wyniósł prawie 80%, w związku z czym tutaj rozumiany, że wykorzystujemy środki, i słusznie, jeżeli chodzi o środki unijne i wydatki na administrację, natomiast nie bójmy się powiedzieć, że niestety, ta administracja wzrasta, i ok., być może trzeba dobrze płacić, być może trzeba płacić więcej, natomiast te środki, które wydajemy na administrację, one powinny przynosić konkretne efekty, a niestety, tych efektów, szczególnie jeżeli chodzi o środki z UE, jakiś ekstra nie widać. W sferze oświaty czy kultury mamy kompletny zastój. Wszystkie instytucje kultury są finansowane na poziomie roku 2012, a subwencja oświatowa, co jest wielkim błędem województwa, subwencja oświatowa jest to prawie w wysokości trzech milionów wykorzystywana na inne cele, czyli nie cele oświatowe. Myślę, że kolega Kołęga też będzie na ten temat mówił. No i wreszcie przechodzimy kończąc do rezerw. To jest coś, co rzeczywiście jest nienormalne przy tworzeniu budżetu. Poziom rezerw osiąga już astronomiczna wysokość, w pierwszym wariancie ponad 50 milionów złotych, teraz 45. Pytanie, po co to robicie, czy nie macie wiedzy dotyczącej możliwych do zrealizowania programów, możliwych środków, które możemy uzyskać, czy nie mamy wiedzy dotyczącej sytuacji naszych placówek służby zdrowia. Nagle piszemy o 10,5 miliona rezerwy na restrukturyzację wojewódzkich jednostek służby zdrowia. Jeżeli jest tak źle, że potrzeba 10 milionów. To trzeba szybko wdrażać program naprawczy i trzeba to wpisać do budżetu, a nie pisać tego w rezerwie. Podobnie te wszystkie inne rezerwy. Jest program dotyczący cyfryzacji kin, wpisujemy to do budżetu, nie piszmy tego znowu w rezerwach, bo po co to w ogóle robić, to jest dla nas coś kompletnie niezrozumiałego. Kończąc chce złożyć cztery poprawki do budżetu w imieniu klubu SLD. Jeżeli chodzi o głosowania, wtedy będziemy podejmowali ostateczną decyzję. Wnioski Klubu Radnych SLD są załącznikiem nr 16.

Cezary Szeliga: szanowni państwo, pozwolę sobie przedstawić stanowisko w imieniu PSL. Słuchając przedmówców przez chwile zastanawiałem się, czy odnosimy się do tych samych projektów budżetu na rok 2013. Pozwolicie, że odniosę się tylko i wyłącznie, jak to powiedział radny Robert Stankiewicz, do faktów i cyfr, z tym nie można dyskutować Klub PSL projekt budżetu województwa na rok 2013 ocenia jako dobry i gwarantujący rozwój naszego regionu. Mimo panującego kryzysu widzimy pozytywne tendencje. Jest to budżet zrównoważony i stabilizacyjny. Doberze się stało, że podczas prac nad tą uchwałą dokonano korekty w wyniku której zmniejszono deficyt o ponad 5 milionów złotych, tym samym kredyt, jaki zostanie zaciągnięty w przyszłym roku będzie o tą kwotę mniejszy. Jest to bardzo istotne jeżeli chodzi o kolejne lata 2014, 2015 i 2016, wtedy to zbliżamy się do dopuszczalnych limitów spłaty wskaźników ustawowych. Przejdę teraz do dochodów, może tak szczegółowo, jak moi przedmówcy nie będę się odnosił, bo dosyć to dokładnie pan marszałek przedstawił w swojej prezentacji, ale kilka kwestii chciałbym poruszyć. Dochody, które zostały zaplanowane na rok 2013, możemy powiedzieć w dwóch zdaniach, są na podobnym poziomie jak w roku 2011 i 2012. Główne źródła, jeżeli chodzi o dochody, to mamy dotacje celowe, płatności z budżetu UE oraz subwencję ogólną. Również chciałbym szczególnie uwagę zwrócić na dochody z tytułu udziału województwa w podatku dochodowym od osób prawnych i fizycznych CIT i PIT, jest to poziom podobny jak w ubiegłych latach. Uważamy, że ten budżet przygotowuje nas na przyszły okres finansowania UE, na lata 2014-2020. Jeszcze raz chcemy podkreślić, że jest to budżet zrównoważony, stabilizacyjny, gwarantujący rozwój naszego województwa, dobry jak na obecny czas, kiedy to borykamy się z kryzysem. Biorąc pod uwagę powyższe, nasz klub PSL będzie głosował za przyjęciem budżetu dla województwa na rok 2013.

Paweł Mucha: taka uwaga do pana przewodniczącego Cezarego Szeligi, nie dostrzegł pan panie przewodniczący, że ten budżet zakłada 50% spadek wydatków w dziale rolnictwo, rybactwo i ochrona środowiska. Uprzejmie bym wysłuchał tutaj opinii Klubu PSL, jak państwo się do tego odnosicie, bo przy wystawianiu takiej laurki temu budżetowi, budżetowi pro rozwojowemu budzi moje zdumienie, że jednym zdaniem komentarza panowie nie powiedzieliście dlaczego popieracie tego rodzaju drastyczne ograniczenie wydatków w tej sferze, która przynajmniej w opinii publicznej, potocznej, powinna wam być najbliższa. Dlaczego to jest tak, że dzisiaj mamy dyskusje na temat zmian w zarządzie i to jest dyskusja, która budzi większe emocje, a nie ma dyskusji na temat ograniczenia wydatków na ochronę gruntów rolnych, nie ma szczegółowego odniesienia się PSL, jak te wydatki analizowani i dlaczego te cięcia akurat w tym dziale są najbardziej drastyczne. Budzi to moje zdziwienie, budzi to moje zaskoczenie, ponieważ się spodziewałem, że w wystąpieniu Klubu Radnych PSL ta tematyka w jakikolwiek sposób będzie omawiana. Oczywiście jest tak, że tutaj powiedziano na tej sali, w toku tej dyskusji nad budżetem kilka rzeczy, co najmniej bym powiedział, nieprawdziwych. Jedną z takich rzeczy nieprawdziwych jest to, że w porównaniu rok do roku sytuacja jakby budżetowa mnie ulega zmianie. Prosta arytmetyka, dodawanie, odejmowanie prowadzi do wniosku, że w porównaniu do roku 2012 wg państwa planu w roku 2013 wydatki majątkowe spadną o ponad 100 milionów złotych. tego zabrakło w wystąpieniu pana przewodniczącego Falińskiego, który stwierdził, że ten, kto by powiedział, że są tu jakiegokolwiek dość istotne zmiany, to by skłamał. Nie skłamałby panie przewodniczący, jeżeli to podliczymy, to tak to wychodzi. Zabrakło tej informacji o rolnictwie, zabrakło tej informacji, że bardzo znacząco ograniczymy wydatki w dziale polityka społeczna i rozwój przedsiębiorczości, gdzie te spadki także są kilkudziesięcioprocentowe. Oczywiście w porównaniu rok do roku, mamy też sytuację taką, i w porównaniu wieloletnim, że ten budżet jest budżetem wybitnie nie inwestycyjnym. Trzeba sobie powiedzieć, że rosnący poziom wydatków bieżących też ma charakter takiego wzrostu bardzo drastycznego, przy czym niestety jest tak, że nie dostrzega się wśród tych działań, które mają taki charakter pozornie oszczędnościowy, jakiegoś racjonalnego rysu, dlatego że działy, co zresztą szczególnie było tutaj omawiane, o czym mówił pan przewodniczący Wieczorek, o czym także mówił kolega Robert Stankiewicz, mamy sytuację taką, że przy generalnej polityce oszczędnościowej, cytując pana marszałka, który mówił, że każdą złotówkę dwa razy oglądamy, mamy wzrost wydatków na administrację publiczną, zwłaszcza na utrzymanie i bieżącą działalność urzędu marszałkowskiego. Ta rzeczywistość nie jest panie marszałku jak z serialu, bo tutaj słyszeliśmy takie porównanie, jak to Polki wolą teraz rodzić w Polsce, nie będą wyjeżdżać do Niemiec, jak to koleje sprawnie działają. Gdyby panie marszałku tutaj nie mieszkał, nie pracował, nie żył, to bym może te wizje oglądu tej rzeczywistości podzielał, natomiast to praktyka jest jak każdy widzi i rzeczywistość gospodarcza w tym regionie jest jak każdy widzi. Natomiast jeżeli byśmy w tym budżecie, i to była bardzo trafna uwaga, która tu padła na tej sali, szukali jakiegoś rozwiązania czy jakiś sposobów, czy jakiś pomysłów na wyjście z kryzysu, w którym to województwo się znajduje, to nic takiego nie znajdziemy, żadnych konkretnych [pomysłów, brak wizji rozwoju tego województwa, o czym mówimy od dawna, ale co niestety jest trafna diagnoza. Trzeba zwrócić uwagę, że państwo

kilkadziesiąt milionów złotych ujmujecie w rezerwy budżetowe, co jest zupełnie nieracjonalne, co przeczy zasadzie transparentności budżetu i co świadczy o tym, że ograniczacie możliwość decydowania radnych w zakresie określenia wydatków budżetowych, generując te rezerwy w moim przekonaniu sztucznie i ponad miarę. Tego rodzaju budżetu, jak ten, który nam został przedstawiony oczywiście Klub Radnych PiS nie może poprzeć. My oceniamy ten budżet negatywnie, będziemy głosowali przeciwko przyjęciu tego budżetu, jest to budżet, który nie jest budżetem na walkę z kryzysem. Ja o tym kryzysie już słucham, słucham i mam przekonanie, że państwo żadnych pomysłów na wyjście z tego kryzysu nie przedstawicie, ale w moim przekonaniu także nie jesteście w stanie racjonalnie przygotować nowej perspektywy, nowego okresu programowania na lata 2014-2020. Tutaj skonsumował przewodniczący Wieczorek poprawkę, która jest moim zdaniem trafna, żeby zwiększyć środki, które będą wydawane na przygotowanie dokumentacji technicznej. Dokładnie mamy taką wiedzę, że jest 6 zadań inwestycyjnych, które w sferze dokumentacji technicznej są przygotowane. Jeżeli nie będziemy szykować kolejnych projektów, kolejnych dokumentacji technicznych, to będziemy mieli znowu okres stagnacji w latach 2015-2016, kiedy dopiero będzie opracowywana dokumentacja techniczna, która pozwoli na uruchomienie procesu inwestycyjnego w nowym rozdaniu środków unijnych od roku 2017. Uważam, że tak nie powinno być i uważam, że powinniśmy środki własne z budżetu województwa przeznaczać, w pewnym racjonalnym zakresie, na to, żeby ten proces absorpcji tych środków unijnych przeszedł płynnie. Można się z tym zgadzać można się z tym nie zgadzać, natomiast wydaje mi się że państwo jakby prezentując taką politykę, jak to nam było na komisji przedstawione, że to jak będą środki, to my dopiero będziemy tą dokumentację w dalszym zakresie szykować, idziecie złą drogą. Nawiązując do posiedzenia Komisji Gospodarki i Komisji Budżetu chcę powiedzieć, że zupełnie złą drogą państwo w ogóle idziecie w tego rodzaju rozumowaniu jak na komisji nam przedstawiano, że w ramach tych zadań inwestycyjnych, które będziecie realizować w nowym okresie programowania, no to nie będziecie nam ujawniać, tych, które mają być realizowane i nie będziecie z nami dyskutować na temat tego, które dokumentacje techniczne, w szczególności co do zadań drogowych, mają być przygotowywane, bo nie powinno to podlegać ocenie opinii publicznej. Tutaj pan dyr. Krawczyk powiedział na posiedzeniu komisji, mam nadzieję, że to będzie w protokole, że jego zdaniem to powinny być tajne rozmowy. Zupełnie jest to dla mnie niezrozumiałe, jako dla radnego województwa, że państwo chcecie w tajnych gabinetach, na tajnych spotkaniach ustalać priorytety, ustalać zadania inwestycyjne, ustalać sposób rozwiązywania problemów tego województwa, z którymi sobie, w układzie długofalowym, jak to pokazują wyniki gospodarcze regionu, nie radzicie. Jeżeli chodzi o kwestie wypowiedzi dotyczącej wzrostu podatku dochodowego od osób prawnych i fizycznych, to znowu korekta pana przewodniczącego. Panie przewodniczący ostatni kwartał tego roku wskazuje na spadek wpływów z podatku. Nie można ludziom robić wody z mózgu, absolutnie tendencje w ostatnim kwartale tego roku są odwrotne do tego, co mówił pan przewodniczący Faliński. Co więcej, pan skarbnik mówił na posiedzeniu komisji trafnie, że być może trzeba będzie ten budżet w tym zakresie zmieniać, bo okaże się, że nie wykonany tego planu dochodów. Zupełnie nie rozumiem, gdzie wtedy pan przewodniczący był, że tej uwagi nie sformułował, myślę, że pan ją słyszał, tylko przedstawia pan to opinii publicznej zupełnie inaczej, niż wygląda rzeczywistość. Jak słucham o kolejach i o sukcesach na tej kolei, to w ogóle mam takie przekonanie, że państwo przedstawicie jako sukces realizację zadań własnych samorządu województwa. Przecież bądźmy poważni, zarząd województwa jest od tego, żeby realizować budżet zgodnie z przepisami powszechnie obowiązującego prawa ustawa o samorządzie województwa obliguje nas do tego, żebyśmy np. organizowali transport publiczny, żebyśmy organizowali inne dziedziny, które państwo przedstawicie jako sukces. To się nie bierze z sukcesu, tylko z przepisów prawa. Natomiast nie trzeba panie marszałku jechać na Śląsk, gdzie na Śląsku także rządzi PO, wystarczy być w zachodniopomorskim i sobie próbować racjonalizować układ komunikacyjny Gryfino – Szczecin i Szczecin – Gryfino a propos nowego rozkładu jazdy pociągów od 9 grudnia. Pomysły tego rodzaju, żeby w jednym miesiącu pociąg jest w kolejnym miesiącu tego pociągu nie ma, to że składy, które jadą z Kostrzyna są tego rodzaju, że tam ci ludzie się nie są w stanie pomieścić, to że jeździ wolne powietrze, to że ludzie zdążyli już zebrać kilkadziesiąt uwag, ja te uwagi państwu z chęcią przedstawię, co do braku racjonalności i planowania w zakresie tego transportu publicznego, co do nienależytego wykorzystania taboru, itd. Nie chwalmy się sukcesami, których nie ma. Biorąc pod uwagę też postulaty placowe, po raz kolejny do pana marszałka apeluje, żeby pan nie chował głowy w piasek i nie udawał, że jednostki samorządowe, instytucje kultury, to w ogóle nie mają z panem marszałkiem nic wspólnego, tylko żeby się pan odniósł do tych postulatów placowych, które były przedmiotem protestu i tych listów protestacyjnych, które trafiły do radnych, ale żeby pan się odniósł w taki sposób, żeby była rezerwa na poziomie 500 tys. złotych, jak pan powiedział, na jakieś premiowanie restrukturyzacji, tylko żeby to była taka rezerwa, która zapewni jakiś wzrost wynagrodzeń, o czym też kolega radny Stankiewicz mówił podając przykłady, że te wynagrodzenia w

innych regionach bywają inne. Stąd mój taki postulat, czy wniosek, żeby w zakresie rezerwy, z rezerwy ogólnej zdjąć kwotę 1 miliona złotych, zmniejszyć poziom tej rezerwy ogólnej do kwoty 5,5 miliona złotych, do kwoty 1,5 miliona złotych zwiększyć dotacje podmiotowa dla instytucji kultury przeznaczając te środki ze zmniejszenia rezerwy ogólnej. I a propos tego, czy formalnie złożymy te poprawkę na piśmie, jeżeli pan marszałek zaneguje taką potrzebę, to sensu takiego nie ma. Wierzę, że pan marszałek, jak się pan odniesie do tego, żeby naprawdę zająć się sferą kultury i tego, żeby skończyć ten etap konfliktów z tymi ludźmi, skończyć etap konfliktu z pracownikami kultury, którzy przychodzą pod sejmik i protestują i naprawdę podejść z uwagą do tych postulatów płacowych, bo nie wszyscy mają tak wysokie zarobki jak kadra kierownicza urzędu Marszałkowskiego. Nie widzimy w tym budżecie pomysłów na to, żeby wyjść z kryzysu. Mam takie w ogóle przekonanie, że ten kryzys zaczynamy sami trochę generować, to znaczy przez brak aktywności samorządu województwa w tych sferach, w których ta aktywność powinna występować, przez brak tworzenia warunków rozwojowych, odpowiedniej dynamice wzrostu rozwoju gospodarczego stoimy w miejscu. A w praktyce tracimy dystans do innych regionów, o czym klub radnych PiS wielokrotnie na tej Sali mówił. Konkludując, to wszystko biorąc pod uwagę, nie powtarzając argumentów, które padały, tego budżetu poprzeć się nie da i absolutnie nie jest to budżet pro rozwojowy. Taka wypowiedź jest nietrafna i nieprawdziwa.

Jarosław Łojko: Wysoki sejmiku przysłuchując się dyskusji kolegów niczego chyba się innego nie spodziewałem, niż to co usłyszałem. Czasami odnoszę wrażenie, że wręcz panowie się muszą szkolić i to bardzo intensywnie w tym kierunku, aby szukać wysublimowane zwroty i wyrażenia, a by w sposób tak, w mojej ocenie, cyniczny określać budżet, który jest w dniu dzisiejszym przedmiotem obrad. Uważam, że akurat w dniu dzisiejszym rzeczywiście ten cynizm sięgnął pewnego zenitu. Nawiązując do wypowiedzi radnego Stankiewicza, który najpierw jednym zabiera, potem drugim daje pieniądze, jeśli chodzi o wynagrodzenia, radny Wieczorek, gdzie cały czas ta nuta rytmów afrykańskich się powiela. Ale trzeba jednak zastanowić się nad budżetem a nie nad tym, co tak chyba tylko i wyłącznie gdzie tam w duszy opozycji gra. Budżet na rok 2013 jest bardzo budżetem ambitnym. Zakłada wzrost nadwyżki bieżącej do poziomu 42 milionów. Wpłynie to oczywiście pozytywnie na zdolność kredytową, bo trzeba pamiętać, że perspektywa na lata 2014-2020 już jest za pasem, w związku z powyższym odpowiedzialna polityka zarządu w tym zakresie idzie w tym kierunku, żeby rzeczywiście mieć zdolność kredytową, aby realizować inwestycje, i co powiedział pan marszałek, tylko niedługo trzeba będzie czekać, w jakiej sytuacji inne samorządy będą, jeśli chodzi o ich kondycję finansową. Jeśli chodzi o wydatki majątkowe, tutaj pan radny Mucha chyba tutaj ułamska fantazja pana radnego poniosła, ponieważ mówiąc, że wydatki majątkowe się obniżyły o ponad 100 milionów złotych, to chciałbym zwrócić uwagę, że plan na rok 2012 to jest 416 milionów, natomiast plan na rok 2013 – 364, różnica to 52 miliony, arytmetyka jest prosta, nie da się oszukać. Jeszcze raz podkreślam, że dobra praktyka, jeśli chodzi o nadwyżkę operacyjną pozwoli na inwestycje w następnej perspektywie. Te wszystkie plany, które na pewno będą realizowane przyczynia się do tego, że ten budżet jest budżetem stabilnym i budżetem perspektywicznym, budżetem bezpiecznym, bo o to tak naprawdę nam chodzi. Pamiętajmy również o tym, że krajowa rezerwa wykonania, która na pewno pojawi się pod koniec bieżącego okresu programowania pozwoli też na zwolnienie pewnych środków, co również przełoży się już w chwili obecnej na budżet roku 2013. Także kryzys, o którym mówił pan radny Mucha generuje sama opozycja. Wizja tego kryzysu, która jest tak naprawdę cały czas pokazywana, że tylko i wyłącznie brakuje tutaj czarnego łada, nawiązując do słów radnego Wieczorka, powiem tak, jeszcze raz powtórzę jedną rzecz, nie widzę tutaj jeśli chodzi o kwestie opozycji nic innego, niż to tylko, co się spodziewałem i patrząc z punktu widzenia budżetu, który tak naprawdę zakłada na inwestycje 43% wydatków, to nie jest budżet stagnacji, bo tak naprawdę o tej stagnacji czy braku wizji, jak określił to radny Wieczorek wiemy już tak w zasadzie od połowy listopada. Patrząc w tym kierunku, w którym od samego początku szła opozycja, to dzisiaj spotkaliśmy się z tym, z czym można było się spodziewać od samego początku. Tak więc nie pozostaje mi nic innego, bo szkoda tutaj tak naprawdę wypowiadać się jeszcze w tej sprawie, na pewno klub PO jest za budżetem na rok 2013.

Paweł Mucha ad vocem: myślę, że hasłem wyborczym PO w regionie zachodniopomorskim mógłby być passus pana przewodniczącego Łojki, można by było iść do wyborów w roku 2014 pod takim hasłem, kryzys generuje opozycja. Różne już tutaj nonsensy słyszałem na tej Sali, natomiast ta wypowiedź panie przewodniczący, to przejdzie chyba do annałów polityki regionalnej. Przepraszam, to moja ocena, jako już taka wybitna durnota. Od roku 2006 rzadzi tym regionem PO. Proszę pana, nie jestem w stanie mimo całej złej woli, chęci szkodenia, tutaj sukcesom rozmaitych piewców postępu ze strony PO, naprawdę, nie jestem w stanie osobiście wygenerować kryzysu. Jak ja pana

zdaniem ten kryzys generują, jak koledzy radni z PIS ten kryzys generują, nie wiem, ale już różne historie słyszałem, moje wyobrażenie o tym, co można powiedzieć na tej sali przerósł pan w najśmielszy sposób. Panie radny, jeżeli dodamy kwotę pięćdziesięciu kilku milionów złotych do kwoty, której dokonaliśmy dzisiaj korekty budżetu, to będzie pan miał ponad przeszło te 100 milionów złotych, o których mówię. Wiec ta kwota bierze się z porównania tego, co jeszcze było budżetem do dzisiejszej sesji, a tego co jest planowane na rok 2013. Zwrócę uwagę tylko na jeden, może pan marszałek w swojej wypowiedzi jeszcze nam udzieli odpowiedzi, ale państwo w ogóle dyskutujecie z nami na zasadzie takiej, że nie pada żadna merytoryczna odpowiedź na naszą argumentację. Nie padają żadne merytoryczne wypowiedzi. Jest tylko hasło kryzys generuje opozycja. Gratuluje samopoczucia i gratuluje tego rodzaju diagnozy. Nie przekonał nas pan panie przewodniczący Jarosławie, budżetu tego poprzeć, nie poprzemy, mimo pańskiego wystąpienia.

Robert Stankiewicz: zostałem wywołany do odpowiedzi przez pana Jarosława, więc znów posłużę się cyframi, jeżeli mówimy o rozwoju i że to właśnie, jak tu wspomniał pan Paweł Mucha, my że tak powiem ten kryzys generujemy, no to jak to się dzieje, że praktycznie od czterech lat CIT w województwie jest na tym samym poziomie. My dryfujemy mówiąc językiem marynistycznym, a jednak CIT to jest jeden z głównych mierników rozwoju lub nie rozwoju i tutaj chyba z tym się nie da dyskutować. Tylko przedstawię, jak ten CIT np. wygląda u nas, a to są cyfry, które mam przed sobą, np. w dolnośląskim czy pomorskim. CIT w zachodniopomorskim to poziom 17%, województwo pomorskie to jest 32%, a dolnośląskie 30%. O jakim rozwoju my tutaj mówimy, to jest naprawdę katastrofalny dystans to jest już jakieś zapóźnienie gdzieś na poziomie 20 lat. Jeżeli mówimy o nakładach na promocję, szanowni państwo, już starożytni Rzymianie mówili o tym, że jest to dźwignia wszystkiego, dobra reklama, dobra promocja. Szanowni państwo, mamy nieograniczony potencjał turystyczny, którego nam może pozazdrościć naprawdę cała Polska. Jeżeli my wydajemy na promocję dwa razy mniej niż województwo lubuskie, bo tu też takie cyfry mam przed sobą, patrząc na dział klasyfikacji budżetowej nr 750 i 630, a w tym samym czasie to województwo ma dochody mniejsze od nas o parędziesiąt procent, to dokąd my zmierzamy? To jest właśnie obszar, gdzie naprawdę moglibyśmy to województwo ruszyć do przodu, pod każdym względem. A tymczasem na promocję wydajemy o kilkadziesiąt procent mniej niż inne województwa. Nie wspomnę tu właśnie o 'The Tall Ships' Races, chociażby. Jest to olbrzymia szansa, a tak naprawdę to co wydamy, to będzie całkowita mizéria. Pan Jarosław Łojko mówi, że ja komuś zabieram, komuś daje. Te dysproporcje są po prostu porażające. Powiem tak, że państwo w jakiś sposób technokratyczny, bezduszny patrzycie na tych kilkuset pracowników. Obawiam się, że pracownicy urzędu marszałkowskiego za dwa lata zagłosują za PO, ale pracownicy Książnicy, Teatru czy Muzeum nie zagłosują na państwa, tak sądzę, chyba że zmienicie się troszeczkę, bo dysproporcje w placach są katastrofalne i powiem szczerze, że jeżeli ja kiedykolwiek będę miał wpływ na to, to te dysproporcje zostaną odwrócone zupełnie. Nie zdążyłem powiedzieć, bo pan przewodniczący mi przerwał, ale taki punkt pomocniczy w ramach PO kapitał ludzki, wydatki bieżące prawie 10 milionów, wynagrodzenia z pochodnymi pracowników są planowane w kwocie prawie 8,5 miliona złotych, pozostawiam to bez komentarza. Jeżeli ktoś tu mówi o oszczędnościach, czy zabieraniu komuś a komuś dodawaniu, to ja sądzę, że to jest chyba, delikatnie, nieprzyzwoite. Gdzie wrażliwość społeczna szanowni państwo, my jako radni jesteśmy służymy społeczeństwu, a nie odwrotnie.

Jerzy Kotłęga: kilka uwag ogólnych, chciałbym kilka zdań poświęcić subwencji wyrównawczej i części regionalnej, a więc analiza tych danych skłania do nie najlepszych refleksji. Nasze województwo partycypuje w części wyrównawczej subwencji ogólnej w prawie 10 % w skali kraju, czyli my przejmujemy prawie 10 % tego, co inne województwa, te które potrzebują mogą uzyskać, tendencja jest tutaj wzrostowa. Po drugie część regionalna subwencji, to nie jest 10%, to jest w granicach 7-8 % naszego udziału, też jest ponad średnie. W ogóle tak na marginesie kiedy analizowałem część regionalną subwencji, ona zależy od średniej stopy bezrobocia w porównaniu do kraju, raz związana jest z przeliczeniem km dróg wojewódzkich na jednego mieszkańca. To tak pomyślałem sobie, że szkoda że jednak nie przejęliśmy zadania jakim było przejęcie i utrzymanie starej S3, czy lepszego skomunikowania Barzkowic, ponieważ ten wskaźnik rósł by w dalszym ciągu i istnieje szansa na być może sfinansowanie tych zadań. Analiza części dochodowej w tym zakresie plus rzeczywiście odpisy od PIT i CIT dają przesłanki ku temu, aby dokonywać oceny rozwoju naszego województwa. I rzeczywiście myślę że znajdziemy czas na to, nie tylko na bieżącą analizę różnego rodzaju projektów uchwał, ale kiedyś znajdziemy czas i porozmawiamy o tym, jakie mamy pomysły na to, jak tym województwem, co tu trzeba zrobić aby to województwo się rozwijało. Z tych wskaźników widać, że ten rozwój jest bardzo mizerny. Jeżeli chodzi o budżet, to rok temu o tej porze mówiłem o opinii RIO i w tym roku powtarza się to samo, RIO otrzymała projekt z 15 listopada, natomiast my tak naprawdę, i

tam opinia została wyartykułowana z RIO do tej uchwały z 15 listopada, dzisiaj natomiast mamy tak naprawdę dosyć mocno różniący się budżet, cały czas mam wątpliwości, czy postępujemy w sposób właściwy. W ubiegłym roku nie drążyliśmy tego tematu, być może w tym roku trzeba po prostu będzie zwrócić się do RIO z pytaniem o to jaka jest ocena tych zdarzeń przez samo RIO. Oświata, rzeczywiście subwencja oświatowa to jest ponad 25 milionów złotych natomiast na nasze zadania własne zapisaliśmy w budżecie ok. 22 miliony złotych. Oznacza to, że 3 miliony złotych z subwencji przeznaczamy na inne cele. O jeden milion nastąpi zmniejszenie wydatków na biblioteki pedagogiczne, oznacza to, że zakładany przez likwidację bibliotek plan oszczędności budżetowych, to został przez państwa zrealizowany. Nie zmienia to oczywiście mojej oceny i ubolewania z tego tytułu. Chciałbym się zapytać, to jest jedni pytanie, bo nie widzę, ponieważ zadaniem własnym samorządu województwa jest doskonalenie nauczycieli, w świetle nowych przepisów które się pojawiały, pani Minister Edukacji podpisała, będzie tworzona sieć powiatowych ośrodków wspierania edukacji. W większości województw najprawdopodobniej to się odbędzie na bazie bibliotek pedagogicznych i filii bibliotek pedagogicznych. W projekcie budżetu nad którym debatujemy nie znalazłem żadnego śladu, żadnego zapisu, że to zadanie staje się zadaniem samorządu województwa w znacznej części. Być może jest jeszcze na to wszystko czas, bo rzeczywiście ten system będzie wdrażany w pewnych ramach czasowych, to się nie stanie z dnia na dzień. Chciałbym jeszcze do promocji zgłosić uwagę, po raz kolejny, rok po roku cały czas brakuje mi w promocji kierunku czeskiego i słowackiego. Ja wiem, że mogę usłyszeć odpowiedź, że Czesi i Słowacy wybierają ciepłe morza, jak i część Polaków, ale nie wszyscy chcą tego ciepłego morza, niektórzy chcą być może świetnej naszej bazy rehabilitacyjnej, która w naszym pasie nadmorskim jest, chcą spacerów po pięknych plażach, lasach. Mam na myśli tych Czechów i Słowaków, którzy 30 – 40 lat temu przyjeżdżali tutaj, nad polski Bałtyk w ramach „demoludów” i dzisiaj pewnie część z nich ze względów sentymentalnych by tutaj wróciła ze swoimi wnukami. Sądzę, że promocja w tamtym kierunku mogłaby przynieść określone korzyści. Kończąc swoje wystąpienie przykro mi, że usłyszałem, że opozycja jest wszystkiemu winna i za wszystko jest odpowiedzialna i przykro mi z tego powodu, natomiast kiedyś analizując podwaliny powstania totalitaryzmu, władzy w Rosji leninowskiej, tam właśnie rozpoczęto od wyparcia realnych podmiotów, od wyparcia opozycji na margines. Tam obowiązywała zasada, zresztą nie tylko w tym pań, ale i w innych totalitaryzmie obowiązuje zasada, partia równa władza, i uważają się za jedyny podmiot. Ja oczywiście tutaj nie chce powiedzieć, że z czymś takim mamy do czynienia, bo żyjemy w wolnym kraju, jest demokracja i moja w tej chwili analogia jest na pewno w jakiś sposób naciągana, ale myślę o tendencji, o takim myśleniu. Ono na tej sali raczej nie powinno mieć miejsca, tak uważam.

Olgiard Geblewicz : Wysoki Sejmiku, aż nie wiem do czego się odnieść, do ostatniej wypowiedzi nie będę się odnosił, do tego hasła partia równa się władza. Ja jeszcze jestem z takiego rocznika, które dobrze pamięta, która partia to głosiła i kto w tej partii był. Chciałbym powiedzieć jedną rzecz, zakładałem, że zabiorę głos na koniec, ale obawiam się że będzie trudno nam do tego końca dotrzeć, nie stawiam żeby jakieś, po tej serii wystąpień klubów, jakieś merytoryczne uwagi do tego materiału, jaki przedłożyliśmy państwu się pojawiły, w związku z tym, jeżeli państwo pozwolicie, to odniosę się do tego, co usłyszałem przed chwilą. Powiem tak, ja starałem się psychicznie przygotować się do tej sesji, bo to rzeczywiście nie łąda wezwanie, w szczególności w ostatnim okresie i prawdę powiedziawszy kreśliłem różne warianty dzisiejszej dyskusji i zakładałem że dzisiaj już tandem dżentelmenów, pan Mucha i pan Wieczorek mnie niczym nie zaskoczą, bo w końcu już słyszałem tak wiele różnego rodzaju, jak to pan poseł Eisler powiedział, żeby być w punkt, ale nie przesadzić, w takim razie nie będę się do tego odnosił, tylko odniosę się do tego, że ten poziom hipokryzji, takiej złej woli, żonglerki danymi, które usłyszałem rzeczywiście jednak nawet mnie tak przygotowanego do tej sesji zaskoczył i jeszcze znacząco zaskoczyło mnie wsparcie pana Roberta Stankiewicza, którego dotychczas uznawałem za dość rozsądną osobę, a tutaj proszę, taki przeskok przed naszą dwójkę. Dlaczego tak twierdzą, bo trzeba wyjątkowo dużo złej woli, albo niewiedzy, ale tą drugą trudno mi jednak zakładać, by nie zauważać, co się na świecie dzieje, co się dzieje w otaczającej rzeczywistości i w jakiej fazie dzisiaj jesteśmy. Jeżeli dzisiaj na tej sali poważnie rzekomo padają pytania i zarzuty, że spadają dochody w województwie, to szanowni państwo, ja naprawdę nie wiem czy się śmiać czy płakać. Czy to znaczy, że albo kto zna struktury naszego budżetu albo ma tyle złej woli. Chciałbym może informacyjnie państwa, z koleżeńską życzliwością, udzielić wam kilku choćby podstawowych informacji, nasz budżet w szczególności po stronie dochodów w ostatnich latach w znaczącej części kształtowany był po przez wpływ funduszy unijnych, funduszy, które dziś wchodzi w fazę w tej perspektywie schyłkową i oczywistym jest odpowiedź na pytanie kierowane do kolegi Czarka Szeli, odnośnie rolnictwa, że dzisiaj to nie w wyniku jakiś zakulisowych dziwnych ruchów spadają dochody i wydatki na rolnictwo, tylko w wyniku tego że wykorzystaliśmy maksymalnie dużo w ostatnim okresie w tym zakresie funduszy unijnych, które już dzisiaj nie są dostępne. W

ramach programu operacyjnego Infrastruktura środowiska, to samo odnośnie redukcji wydatków na infrastrukturę drogową. Szanowni państwo, nie da się zjeść ciastka i mieć ciastko. Jeżeli wykorzystaliśmy dobrze fundusze a wy twierdzicie, że nie wykorzystaliśmy, fundusze unijne w tym zakresie, to nie jesteśmy w stanie dalej ich posiadać. Bardzo prosty, logiczny argument. W związku z tym, ponieważ te wszystkie argumenty zmierzają do tego samego poziomu hipokryzji i udawania jakiś danych wyrwanych z kontekstu kompletnie chciałbym państwu powiedzieć, nie da się zjeść ciastka i mieć ciastko i odnosić się mogą do wszystkich tych zarzutów, poczynając od propozycji tego żeby oszczędzać czyli zmniejszyć zatrudnienie w jednym miejscu i Ac podwyżki w drugim, to nie jest żadna oszczędność z punktu widzenia budżetu. Natomiast to jest niewątpliwie nośny populizm, ja rozumiem, że tak jak pan powiedział urząd, jak pan założył, urząd będzie popierał PO, Książnica będzie popierała Solidarną Polskę, zaręczam, że rzeczywistość taka nie jest i tak się też nie stanie, ani w stosunku do PO cały urząd nie będzie głosował, ani cała Książnica na pana głosowała nie będzie. Natomiast nie da się z jednej strony krzyczeć o tym, że mamy zwiększać promocję i jednocześnie rozwiązywać ZROT-u, organizacji głównie odpowiedzialnej za promocje turystyczna w naszym regionie. Nie da się z jednej strony walczyć o fundusze unijne w przyszłej perspektywie a z drugiej strony likwidować biuro w Brukseli, bo o nie będziemy wiedzieli nawet na co te fundusze można przeznaczyć. W związku z powyższym chciałbym, powiedzieć jedna rzecz, że zgadzam się z jednym zdaniem, które zostało wypowiedziane w czasie tej serii, przez pana przewodniczącego Muchę. Rzeczywiście, bo pan Mucha powiedział, że tracimy dystans, odsyłam do ostatnich danych na temat pkb w regionach, zgadzam się szanowni państwo, tracicie państwo dystans, ale głównie do otaczającej was rzeczywistości.

Cezary Szeliga: krótko, bo nie chciałbym, się tu wdawać w przepychanki, widzę że do swoich racji to na dzisiejszej sesji się nie przekonamy. Tutaj panu Marszałkowi bardzo dziękuję za wyjaśnienie kwestii radnemu Musze, bo chyba do końca nie jest zorientowany, jak się mają środki przeznaczone o rolnictwo i z całą stanowczością chciałbym powiedzieć, że PSL chyba jako jedyne bardzo dba o obszary, nie tylko o duże miasta ale o mniejsze aglomeracje, mniejsze miejscowości, o wieś. Odpowiadając już tylko na postawione pytanie odnośnie spadku ponad 50 milionów chciałbym wyjaśnić, że w roku 2012 tak jak słusznie tutaj pan marszałek powiedział wykorzystaliśmy środki unijne, część tych środków będzie wykorzystana w roku 2013, jest to kwota 68 milionów, ale mimo, że okres finansowania się kończy to są już przygotowane projekty, które będą na kolejne 40 milionów, co w sumie da nam kwotę 100 milionów złotych, także ten spadek nie będzie SA tak drastyczny, niemniej jeszcze jedna uwaga, tej kwoty dzisiaj nie możemy wpisać do budżetu województwa, dopiero po złożeniu odpowiednich aplikacji, a ma to być w drugim kwartale przyszłego roku, ta kwota będzie w budżecie województwa zapisana.

Beata Radziszewska: również zadam to pytanie, co przed chwilą pan przewodniczący Kocłęga, ponieważ budzi moje zastanowienie, że posiadamy w dniu dzisiejszym uchwały RIO, które dotyczą pierwszych wersji budżetu, nie mamy jakby potwierdzenia dotyczącego wydania opinii przez RIO dotyczącej trzeciej wersji projektu, a przypominam, że różnicą pomiędzy pierwszym projektem budżetu w dochodach 697 milionów a trzecia wersja 783 to jest 86 milionów, natomiast w wydatkach jest to 765 milionów a obecnie mamy 846. Chciałabym wiedzieć, czy w dniu dzisiejszym jesteśmy w stanie otrzymać uchwały RIO dotyczące trzeciej wersji projektu, nie tylko dotyczące zaopiniowania uchwały budżetowej ale również o możliwości sfinansowania deficytu budżetowego jak i konsekwencja jest WPF. Ja takich uchwał nie widzę i tak jak pan radny Kocłęga uważam, że jest to chyba jedno z ważniejszych pytań, czy my na podstawie tejże opinii RIO z 6 grudnia możemy procedować w sposób formalny nad budżetem. Natomiast szanowny panie marszałku ubolewam troszeczkę, że znowu jest za mało pieniędzy i znowu jest to w rezerwie program Biblioteka +. W roku ubiegłym mieliśmy zapisany 1 milion złotych, zostało to wykorzystane przez naprawdę bardzo małe biblioteki na terenach wiejskich 710 tysięcy, wydawało mi się, że tak przez analogie pan marszałek proponuje, aby te 290 tysięcy przenieść również na ten rok i w tym roku zabezpieczyć 1,200n – 1.300 tys. złotych, jednak tak się nie stało, dalej w rezerwie mamy 750 tys. Dlaczego jest zmniejszenie, nie wiem, chciałabym usłyszeć czy to jest wynikiem jakiejś konsultacji z poszczególnymi beneficjentami, ten program kończy się w 2015 roku. Również muszę się tutaj odnieść do decyzji głosowania na komisji kultury, gdzie mieliśmy gości, przedstawicieli pracowników instytucji kultury i komisja w swoim procedowaniu wyraziła wolę skierowała do marszałka, do zarządu prośbę, aby zabezpieczyć 3,5 miliona na zwieszenie wynagrodzeń jednak na następnej komisji okazało się, że, taka informację przedstawił nam pan marszałek Drożdż, że oczywiście otrzymają 500 tys. złotych na zwieszenia na wynagrodzenia ale od drugiej połowy roku i tylko dla tych instytucji, dyrektorów, którzy przeprowadzą restrukturyzację. Oczywiście pan Marszałek jeszcze dodał, że winą obarczył w zasadzie za zarządzanie swoich jednostek dyrektorów, szanowni państwo, dla mnie jest to

zastraszanie dyrektorów i pracowników i to raz, że nie powinno mieć miejsca, dwa powinno mieć miejsce odzwierciedlenie w budżecie, że wspieramy tych pracowników instytucji kultury, którzy naprawdę są o wysokiej osobistej kulturze, jak i również bardzo dobrze przygotowani do swojej pracy. Żałuję również, że zabrakło troszeczkę dobrej woli w finansowaniu i przygotowaniu pomocy dla organizacji sportowych, a chodzi mi tutaj o zmniejszone dofinansowanie dla LZS, które bardzo mocno funkcjonują na obszarach wiejskich jak i dla zachodniopomorskiej rady olimpijskiej. A kończąc osobiście nie czuję się odpowiedzialna za kryzys w naszym województwie, ta odpowiedzialność spoczywa na koalicji rządzącej w naszym województwie.

Józef Jerzy Faliński: bardzo krótko, jestem daleki od jakichś tam złośliwości, każdy ma prawo wygłaszać swoje uwagi na temat wypowiedzi, ja nie użyłem słowa, że w imieniu komisji. Jak sobie przypominam w drugiej kadencji pan Wieczorek był przewodniczącym komisji budżetu, byłem członkiem tej komisji i nie głosowaliśmy stanowiska przewodniczącego, które wygłaszał na sesji sejmiku, co prawda była inna sytuacja, bo wtedy te wystąpienia dotyczyły obrony budżetu a nie atakowania budżetu. Po drugie, rozumiem wszystkie sprawy o których powiedziałem i pamiętam o czym mówiliśmy w dyskusji na temat CIT, ale również wiem, to co powiedział skarbnik, że prognozy przedstawione przez Ministra Rostowskiego a do nich się odnosiłem, do prognoz Ministra Rostowskiego, były bardziej optymistyczne niż te zaproponowane przez zarząd. Oczywiście nie powiedziałem o wielkości wzrostu tego CIT-u z uwzględnieniem tej raty, która przechodzi tylko mówięm w ogóle o wzroście a taki jest zaproponowany przez Ministerstwo. Jestem również przeciwny zmianom i dokonywaniu tych zmian na podstawie zgłoszonych teraz wniosków, stąd będę wnioskował o odrzucenie tych wszystkich propozycji, po pierwsze uważam, że dokumentacja szczególnie w zakresie prognozy i planu zadań inwestycyjnych można zrobić w ramach środków, które SA uwzględniony w budżecie natomiast dokumentacja jest częścią wniosku z pomocy technicznej. Jeżeli dzisiaj byśmy przeznaczyci na to pieniądze z budżetu, to później nie odzyskamy tych pieniędzy z pomocy technicznej przy realizacji środków już z UE, z nowego rozdania. Oczywiście jestem za tym, żeby przygotować w formie koncepcji, w formie zarysowania tych zadań i w oparciu o te pieniądze jakie są na bieżącą działalność. Co do COI, jestem zwolennikiem likwidacji COI i przeniesienia wszelkich zadań do ARR, która moim zdaniem również przejąć cały majątek województwa i zarządzanie tym majątkiem, która w przyszłości powinna udzielać wszelkich poręczeń tego typu jak dzisiaj mieliśmy, w imieniu samorządu województwa dysponując tym majątkiem, po to żeby nie obciążać tym budżetu województwa. Dlatego uważam, że trzeba dyskutować na ten temat czy dalej wspierać dalej przekazywać czy w inny sposób wykorzystać również ARR. Dzisiaj nam jak gdyby z tej mapy działalności gospodarczej niknie, a chce powiedzieć, że w latach poprzednich dużo wcześniej, dosyć duże miliony przekazywaliśmy na wzmocnienie tej jednostki, naszej w 100%. Uważam również, że trochę nie fair, jak się raz wycofuje punkt, po to, żeby kuchennymi drzwiami wprowadzić. Stąd jestem przeciwny dokonywaniu tych zmian. Co nie zamyka konieczności dyskusji nad tymi tematami i rozwiązania ostatecznego tych problemów.

Zbigniew Miklewicz: chciałem tylko jedno zdanie uzupełnić, ponieważ pojawia się w wypowiedziach państwa taki aspekt, czy procesujemy zgodnie z prawem, czy RIO powinno odnosić się do tych autopoprawek, pierwszej i drugiej. Chciałbym państwa zapewnić, że postępujemy zgodnie z ustawą, RIO odniosło się w opinii do pierwszego projektu budżetu i odniosło się do tej uchwały, którą dzisiaj sejmik podejmuje, natomiast nie ma obowiązku prawnego przedkładania RIO do opinii autopoprawek zarządu, dopóki nie zostaną one przyjęte w formie budżetu przez Sejmik. Postępujemy zgodnie z procedurą, z ustawą.

Andrzej Subocz: miałem już nie zabierać głosu, ale sprowokował mnie do zabrania głosu wypowiedź pana radnego Wieczorka. Chciałem powiedzieć, że finansowanie in vitro, no chyba jest z jednej strony wątpliwe, jeśli chodzi o samo in vitro wątpliwe moralnie, więc proponowałbym tego tematu nie wprowadzać, dlatego że rozwinęła by się dyskusja, myślę, że nie miałaby końca, a z drugiej strony wiem, że jest to w zasadzie temat, który pan wywołał, nie wiem po co. Wiemy, że głosowania nad tym nie będzie, natomiast chciałbym powiedzieć, że in vitro, jako lekarz mówię, in vitro wiąże się niestety, z zabijaniem też życia poczętego. Wiąże się też z powikłaniami matki, kobiety, która może zająć w ciężką pracę przez in vitro, dlatego potrzeby jeśli chodzi o zdrowie mieszkańców województwa są inne, znacznie większe, nie wymieniając tutaj pacjentów, czy dzieci onkologicznych, schorzenia układu naczyniowo – sercowego. Także w tym momencie gradacja potrzeb jest zupełnie inna, jeśli by nawet szukać pieniędzy na te cele.

Robert Stankiewicz: chciałem odnieść się do pana marszałka, który pozbawił mnie rozsądku, będę się przyglądał intensywnie sobie przed lustrem, może nawet udam się jutro do [psychoanalitka, ale

wyda mi się, że nikogo nie obraziłem, przedstawiłem suche fakty. Tutaj jest cała księga rodzaju, nie należę do ludzi, którzy starają się kogokolwiek obrazić, ja wiem, że prawda jest bolesna, ale szanowni państwo, po prostu to były tylko suche fakty, więc jeżeli jutro polegnę na kozetce u psychoanalityka, to wezmę ze sobą te cyfry, bo one chyba bardziej straciły rozsadek.

Następnie przewodniczący zapytał pana doktora Stanisława Kalinę odnośnie przepisów związanych z opiniowaniem projektu budżetu przez RIO

Stanisław Kalina: krótko, pan Skarbnik ma całkowitą rację, projekt jest tylko raz oceniany przez RIO, a wszystkie zmiany i poprawki są oceniane, gdy uchwała zostanie podjęta.

Paweł Mucha: ja oczywiście zgadzam się z panem doktorem i panem skarbnikiem, natomiast odwróć jak gdyby perspektywę i zadam to pytanie, które zadawali radni, a czy nie można było przedstawiać RIO różnych zmieniających się wersji i czy byłoby jakimś uchybieniem prawnym, gdyby radni dysponowali taką opinią co do projektu dzisiaj przedkładanego.

Marek Tałasiewicz: traktuje to jako pytanie retoryczne, rozumiem, że pan radny Mucha nie oczekuje odpowiedzi dziś na tej sesji. Pan przewodniczący Wieczorek zgłosił formalnie propozycje poprawek do budżetu, która polega na tym, żeby zmniejszyć rezerwę o 5,5 miliona złotych i zwiększyć wydatki o 5,5 miliona w różnych działach. Ze względu na czas i okoliczności, czy istnieje formalna zgoda, żeby głosować te poprawki pojedynczo, czy razem?

Stanisław Kalina: trzeba zapytać wnioskodawcy.

Dariusz Wieczorek: prosiłbym o głosowanie osobno, każdej z tych propozycji. Niewątpliwie zwiększa to szanse, że któraś z nich przejdzie..

Marek Tałasiewicz: pierwszy wniosek mówi o tym, żeby zmniejszyć rezerwę o 5,5 miliona złotych.

Dariusz Wieczorek: myślę, że najpierw trzeba by zwiększenia...

Marek Tałasiewicz: próbowałem zrozumieć, że ta całość ma pewien kompleksowy charakter, czyli jest to jeden wniosek obejmujący po jednej stronie zmniejszenia, po drugiej stronie zwiększenia, bilans wychodzi na zero. W tej intencji zadałem pytanie. Wnioskodawca uznał, że słuszniejsze będzie głosowanie nad każdą pojedynczą sprawą, chyba, że pan wnioskodawca zechce wyrazić zgodę, żebyśmy głosowali nad tą propozycją jako jednym wnioskiem.

Jako pierwszy pod głosowanie przewodniczący poddał wniosek o zmniejszenie rezerwy na działania restrukturyzacyjne w służbie zdrowia o 5,5 miliona złotych

Drogą głosowania wniosek został odrzucony

Wynik głosowania:

Za – 8
Przeciw – 18
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

Kolejne wnioski, które zostały poddane pod głosowanie, to zwiększenie wydatków w

- **dziale 60013** – dokumentacje techniczne na zadania drogowe o 2,5 miliona złotych

Drogą głosowania wniosek został odrzucony

Wynik głosowania:

Za – 9
Przeciw – 16
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 2

- **dziale 15011** – rozwój przedsiębiorczości – ZCOI – zwiększenie o 1,8 miliona złotych

Drogą głosowania wniosek został odrzucony

Wynik głosowania:

Za – 7
Przeciw – 16
Wstrzymało się – 4
Głosy nieoddane – 2

- **dziale 75075** promocja i kreowanie marki regionu, zwiększenie o 800 tys. zł

Drogą głosowania wniosek został odrzucony

Wynik głosowania:

Za – 7
Przeciw – 18
Wstrzymało się – 4
Głosy nieoddane – 0

- **dziale 85149** – programy polityki zdrowotnej program in vitro, zwiększenie o 400 tys. złotych

Drogą głosowania wniosek został odrzucony

Wynik głosowania:

Za – 6
Przeciw – 21
Wstrzymało się – 2
Głosy nieoddane – 0

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek zgłoszony przez Pawła Muchę: dotyczący zmniejszenia kwoty rezerwy ogólnej o 1 milion złotych, czyli z 6,5 miliona na 5,5 miliona, a środki w ten sposób uzyskane przeznaczyć na zwiększenie dotacji podmiotowej dla instytucji kultury, z obecnej rezerwy celowej, która jest w wysokości na zadania bieżące w kwocie 500 tys. na 1,5 miliona złotych.

Drogą głosowania wniosek został odrzucony

Wynik głosowania:

Za – 8
Przeciw – 18
Wstrzymało się –
Głosy nieoddane –

Następnie przewodniczący poddał pod głosowanie całość projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu na 2013 rok w wersji tzw. III.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi **nr XX/262/12** i jest załącznikiem nr 17

Wynik głosowania:

Za – 18
Przeciw – 11
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

5.4 w sprawie zmiany uchwały Nr IV/24/11 z dnia 31 stycznia 2011 r. w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2011-2036 zmienionej uchwałami: Nr VI/58/11 z dnia 12 kwietnia 2011r., Nr VII/76/11 z dnia 28 czerwca 2011 r., Nr VIII/96/11 z dnia 20 września 2011, Nr X/116/11 z dnia 15 listopada 2011r., Nr XII/136/11 z dnia 20 grudnia 2011 r., Nr XIII/160/12 z dnia 21 lutego 2012 r., Nr XIV/180/12 z dnia 3 kwietnia 2012r., Nr XVII/210/12 z 19 czerwca 2012r., Nr XVII/223/12 z dnia 10 lipca 2012 r., Nr XVIII/242/12 z dnia 25 września 2012 r. i Nr XIX/251/12 z dnia 30 października 2012 r.,

Projekt uchwały (I wersja) jest załącznikiem nr 18

II wersja została rozesłana (pocztą i elektronicznie) wraz z materiałami na sesję – stanowi zał. nr 19

Przewodniczący poinformował, iż projekt **rozpatrywała** Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych (głosowanie nierozstrzygnięte: 3 głosy – za, 3 głosy – przeciw)

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr XX/263/12 i jest załącznikiem nr 20

Wynik głosowania:

Za – 18

Przeciw – 11

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5. 5. w sprawie zmian w Zarządzie Województwa Zachodniopomorskiego:

1) w sprawie przyjęcia rezygnacji i zwolnienia z pełnienia obowiązków członka Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego, Pana Jana Krawczuka

Projekt jest załącznikiem nr 21 do niniejszego protokołu.

Olgierd Geblewicz poinformował, iż dwa dni temu pan marszałek Jan Krawczuk złożył rezygnację z wykonywanej funkcji. Tym samym poprosiłem, o wprowadzenie do porządku obrad dzisiejszej sesji przyjęcie jego rezygnacji. W imieniu własnym oraz całego zarządu obecnej kadencji, również jako kolega z ławy sejmikowej poprzedniej kadencji, ze szczerego serca złożył podziękowanie za trud pracy, za poświęcenie oraz za osobiste zaangażowanie. Pan marszałek Krawczuk odpowiadał w Urzędzie Marszałkowskim za kwestie związane z ochroną środowiska oraz polityką rolną i rybacką. Jednocześnie, na stanowisko Członka zarządu odpowiedzialnego za te obszary rekomendował Jarosława Rzepę, który tymi sprawami zajmował się profesjonalnie w Urzędzie Marszałkowskim pełniąc funkcję dyrektora wydziału.

Marek Tałasiewicz przyłączył się do podziękowań za współpracę, życząc dużo sukcesów na nowym etapie życia.

Na zakończenie Jan Krawczuk podziękował wszystkim za współpracę.

Beata Radziszewska w imieniu Komisji także podziękowała za dotychczasową współpracę, uznając że ta współpraca była wzorcowa, merytoryczna, skuteczna. Nowemu kandydatowi rekomendowanemu przez pana marszałka komisja również życzy wszystkiego najlepszego.

Paweł Mucha w imieniu własnych oraz w imieniu klubu PiS także złożył podziękowania panu marszałkowi za ten okres współpracy, także jako koledze z poprzedniej kadencji. Dodał, że prywatnie te relacje zawsze były poprawne, i oby takie wzorcowe były z innymi członkami zarządu. Dodał, że oczekuje, iż kandydat na członka zarządu w kolejnym punkcie przedstawi radnym program, wizję, cele, sposoby realizacji, tego radni oczekują.

Robert Stankiewicz, Cezary Szeliga , Jarosław Łojko, oraz Dariusz Wieczorek także przyłączyli się do podziękowań.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/264/12** i jest załącznikiem nr 22

Wynik głosowania:

Za – 28

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 0

2) w sprawie wyboru członka Zarządu Województwa Zachodniopomorskiego

Projekt jest załącznikiem nr 23 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący poinformował, iż na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie województwa marszałek przedstawił kandydata na stanowisko członka zarządu województwa z wnioskiem o podjęcie stosownej uchwały w tej sprawie.

Jarosław Rzepa: wyrażam zgodę na kandydowanie, moja kariera zawodowa i naukowa od samego początku związana jest z pasją jaką jest ogrodnictwo. Szkoła średnia, wyższe studia zakończyłem na tym kierunku, potem kontynuacja pracy przez 11 lat w praktyce w Stacji Doświadczalnej Oceny odmian w Szczecinie Dąbiu, gdzie zajmowałem się właśnie doświadczeniami, praktyka, jeśli chodzi o wdrażanie najnowszych zdobyczy nauki w dziedzinie ogrodnictwa. Tam również, dzięki doświadczeniom i pracy w tej stacji udało mi się w 2007 roku obronić doktorat właśnie z tej dziedziny, jaka jest ogrodnictwo i wtedy rozpoczęła się moja droga w samorządzie, w 2008 roku, kiedy pan marszałek Jan Krawczuk poprosił mnie o współpracę. Obecnie kieruje wydziałem Rolnictwa i Rybactwa. W swojej pracy chciałbym przede wszystkim skupić się nad gospodarczym znaczeniem, czy też wzrostem znaczenia tego obszaru rolnictwa, pod kątem przetwórstwa, budowania silnego województwa gospodarczo, myślę, że jest to możliwe, że powinniśmy wreszcie większe środki próbować przekazywać, zwłaszcza, że ponad 50 % naszych gruntów w województwie, to są użytki rolne, kiedy jesteśmy liderami w produkcji niektórych gatunków zbóż, czy też specyficznych gatunków roślin jagodowych. Powinniśmy właśnie tu budować, w oparciu o ten naturalny potencjał i naturalną produkcję też ten kolejny etap. Staram się bardzo aktywnie uczestniczyć w tym nowym podejściu do tematu. Chciałbym aby główna idea tej pracy była właśnie gospodarka w tym ujęciu, gospodarka w obszarze rolnictwa, w obszarach wiejskich. Chciałbym móc realizować również w pozostałych tematach. Które nie są mi obce. Myślę, że nie będę miał problemów odnajdywać się. Tak samo w obszarze rybactwa czy lokalnych grup działania. Jeżeli będziecie państwo czymś szczególnie zainteresowani, chętnie odpowiem.

Przewodniczący zaproponował, iż może najpierw radni powołają komisję skrutacyjną, poinformował, iż zgodnie z art. 32 ust. 3 ustawy o samorządzie województwa :

„Sejmik województwa wybiera wicemarszałków oraz pozostałych członków zarządu na wniosek marszałka zwykłą większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowego składu sejmiku, w głosowaniu tajnym.”

W związku z powyższym należy powołać komisję skrutacyjną, zaproponował, aby zwyczajowo, w skład komisji skrutacyjnej weszły 4 osoby (z każdego klubu po jednej osobie).

Nikt nie wyraził sprzeciwu.

Na członków komisji skrutacyjnej zgłoszono:

1. Adama Wyszomirskiego (zgłoszony przez klub PO)
2. Piotra Głoda (zgłoszony przez klub PIS)
3. Beatę Radziszewską (zgłoszony przez Klub SLD)
4. Cezarego Szelię (zgłoszony przez klub PSL)

Wszyscy zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę.

Następnie, drogą głosowania, została powołana komisja skrutacyjna w zaproponowanym składzie.

Wynik głosowania:

Za - 27

Przeciw - 0

Wstrzymało się - 0

Głosy nieoddane - 2

Paweł Mucha: mam pytanie do pana dyrektora, być może za chwilę do pana marszałka, dotyczące trwającego protestu rolników, który to protest jest protestem, tak jak rolnicy sami wskazują, w obronie polskiej ziemi, były podnoszone ze strony przedstawicieli protestujących rolników zarzuty dotyczące braku kontaktu i nie tylko, skierowane wobec OT ANR, ale także braku zainteresowania innych organów władzy publicznej, czyli także Urzędu Marszałkowskiego, pytanie do pana, czy pan taki dialog zamierza nawiązać, jak się pan odnosi do tego protestu, czy będzie pan szukał także rozmowy z przedstawicielami rolników, którzy dzisiaj wskazują na ich zdaniem, nieprawidłowości poważne, dotyczące procesu zbywania nieruchomości na terenie naszego województwa. Druga rzecz, o którą chciałbym zapytać, czy pan chce wnieść, mówił pan o ogrodnictwie, jako o swoim doświadczeniu zawodowym także, ale pytanie moje jest takie, czy pan ma autorskie jakieś pomysły, czy zamierzenia takie, które by szczególnie pan chciał nam dzisiaj przedstawić, czy które by miały charakteryzować pańską aktywność w tym zakresie, w którym pan będzie odpowiadał, czyli rolnictwo, czy ochrona środowiska, czy jakieś pomysły, czy jakieś idee, których pan nie mógł realizować z pułapu dyrektora, a chciałby pan do zarządu jakieś tutaj novum wnieść.

Ewa Koś: mam pytanie o stanowisko w sprawie żywności GMO, a zwłaszcza tej ustawy ostatnio, jaki ona ma wpływ, może mieć wpływ, ustawy dopuszczającej nasiona genetycznie modyfikowane do obrotu na runku polskim, jak również jakie jest pana stanowisko odnośnie certyfikacji rolnictwa ekologicznego oraz ochrony ekosystemu przed rozsiewaniem tych nasion genetycznie modyfikowanych do biosfery.

Andrzej Subocz: mam pytanie w związku z tym, że w województwie zachodniopomorskim zwiększyła się liczba sadów, to znaczy zwiększyła się liczba obszarów zasadzanych orzechem włoskim, zmniejsza się areał, który był wykorzystany jako grunty rolne do produkcji żywności, czy pan widzi w tym problem, czy jest to jakiś problem dla województwa, czy nie?

Jarosław Rzepa: jeśli chodzi o powierzchnie upraw orzecha włoskiego, jak i jabłoni, spada nam ilość orzecha bo już mamy zaledwie 7600 ha, jeżeli chodzi o jabłoń, to jest 12,5 tys. ha. Jak najbardziej tutaj myślę, że jeżeli skutek o który byśmy mieli zamierzać, czyli jako surowiec do przetwórstwa, to efekt zamierzony, celowany pobudzenia tego w ten sposób byłby bardzo słuszny, natomiast obawiam się, że niestety obserwujemy, że idzie całkowicie w innym kierunku i wydaje mi się, że wreszcie powinniśmy dojść do takiego momentu, kiedy właśnie te ziemie zachodniopomorskie powinno produkować. Być konkurencyjne, przetwarzać, zostawiać jak najwięcej i dawać nowe miejsca pracy. Kolejne pytanie dot. GMO, zgadzam się całkowicie z poprzednią deklaracją radnych sejmiku, który jasno wyraził się już kilka lat temu iż jest przeciwny wprowadzeniu do uprawy roślin genetycznie modyfikowanych na terenie województwa zachodniopomorskiego, ale chciałbym tu państwa od razu uspokoić, to co stało się, co dzieje się obecnie, jeśli chodzi o ustawodawstwo wynika z przepisów UE, niestety, byliśmy tym ostatnim krajem, który tego nie ratyfikował o ciążyły ma Polsce możliwość ogromnych kar. Natomiast są przygotowywane już w Ministerstwie Rolnictwa rozporządzenia zakazujące możliwość uprawy dwóch jedynie dopuszczonych gatunków, a mianowicie kukurydza nano 810 oraz ziemniaka odmiany and flora do uprawy, czyli jeśli chodzi o ten aspekt, będzie on zaraz załatwiony. Trzeba powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy, z genetycznie modyfikowaną żywnością, albo przetworzoną genetycznie żywnością mamy do czynienia od wielu lat, choćby w postaci 95% sprowadzanej genetycznie modyfikowanej soi, to są fakty. Bez tej soi byśmy nie zbudowali silnego przetwórstwa czy hodowli drobiu, trzody, bydła, to są fakty. Niestety, nie mamy jeszcze w tym momencie alternatywy do tego rodzaju białka. Tu trzeba powiedzieć, że to jest źródło białka. Jeżeli stworzymy, a myślę, że docelowo warto by pomyśleć nad tworzeniem alternatywy, czyli roślin białkowych, które mogłyby być alternatywą, oczywiście nie tylko po to, żeby były dopłaty, ale też i po to żeby to zebrać, przetworzyć i wykorzystać. Jeśli chodzi o certyfikację i rolnictwa ekologiczne, jesteśmy liderem jeśli chodzi o liczbę, powierzchnię, tylko brakuje nam jeszcze jednej rzeczy, rolnictwo ekologiczne musi zacząć produkować, sprzedawać, oczywiście przetwarzać to, bo to też wygląda

dość mizernie. Także jednoczyć się, bo rolnictwo ekologiczne jest dość jednostkowe, brakuje tam jedności. Jeśli chodzi o protest, tutaj cały czas, jak gdyby, bacznie obserwuję tę sytuację, z dużym niepokojem obserwuję, ale już są symptomy tego, że jednak rolnicy na te święta do domu pojadą. Również widać wśród rolników przekonanie wreszcie, że musimy porozmawiać o merytorycznych aspektach tego protestu, o zawartych postulatach, tematach. Z tych informacji, które mam, opracowywane są przez komitet propozycje rozwiązania tych merytorycznych tematów, które były zawarte, ze strony ministerstwa jest otwarte zaproszenie do dyskusji. Pan minister 28 i 29 grudnia będzie w Zachodniopomorskim i oczekuje na to aby te tematy podjąć i dyskutować. Wszystkim nam zależy na tym, żeby ten temat, jakże ważny, załatwić. Mówiąc o tych tematach, które będą jak gdyby sztandarowe, powiedziałem już, że takim kluczem do wszystkiego jest gospodarka. Zgadza się z panem marszałkiem Geblewiczem, że to jest jedyny, tak naprawdę, wymierny efekt pobudzenia do zwiększenia miejsc pracy, do rozwiązywania problemów społecznych, do aktywizowania, do podnoszenia tych wszystkich wskaźników. Tak będę chciał i starał się w tych obszarach bardzo aktywnie uczestniczyć, zarówno też w pracach legislacyjnych. Pani radna powiedziała o rolnictwie ekologicznym, a w tym rolnictwie ekologicznym potrzebne są czasami proste rozwiązania umożliwiający produkcję tym małym, żeby nie wiązać ich z pewnymi wymaganiami, które dotyczą już średnich czy dużych zakładów. To są rzeczy bardzo potrzebne i ułatwiające im start, Chciałbym na tej bazie, na tej niwie być bardzo aktywny, jak również jeżeli chodzi o PO Ryby, który z 2,5 rocznym opóźnieniem wprowadzony został w realizację, nie przez nasze zaniechania, lecz został ratyfikowany tak późno przez komisję europejską. Zrobię wszystko, żeby żadna złotówka, która powinna trafić do tego województwa nie została zmarnowana.

Następnie, przewodnicząca Komisji Skrutacyjnej, którą została Pan Beata Radziszewska, przedstawiła zasady głosowania, które określa statut województwa. Przedstawiła także wzór karty do głosowania (załącznik 24), po czym radni, w kolejności alfabetycznej, otrzymywali kartę do głosowania podpisaną przez przewodniczącą.

Małgorzata Chyła: ja mam pytanie dotyczące uboju rytualnego, ponieważ jest to temat, który w ostatnim czasie jest bardzo często poruszany w różnych mediach. Chciałabym poznać pana zdanie na ten temat.

Jarosław Rzepa: ten temat dla Polski, z punktu widzenia historii...

Marek Tałasiewicz : proszę nie wracać do historii ...

Jarosław Rzepa: odpowiadając bardzo krótko, jeżeli nie chcemy pozbawić 4 tys. osób miejsc pracy, jeżeli nie chcemy pozbawić kolejnych kilkudziesięciu tysięcy dochodów ludzi, chodzi o rodziny, jeżeli nie chcemy pozbawić budżetu państwa 1,5 miliarda złotych dochodów ze sprzedaży, to myślę, że odpowiedź jest krótka za tym, żeby to zostało.

Następnie, po zaznaczeniu odpowiedniej kratki, radni wrzucali kartę do urny (także w kolejności alfabetycznej).

W celu policzenia głosów przez komisję skrutacyjną przewodniczący zarządził kilka minut przerwy.

Po zakończeniu prac przez komisję skrutacyjną, wznowiono obrady. Protokół komisji z przeprowadzonych wyborów odczytała przewodnicząca Komisji Beata Radziszewska, informując, iż kandydat Jarosław Rzepa otrzymał wymaganą ilość głosów i został wybrany na członka zarządu Województwa.

Protokół komisji skrutacyjnej oraz uchwała w sprawie wyboru członka zarządu nosi nr **XX/265/12** i jest załącznikiem nr 25

O godz. 17.55 przewodniczący ogłosił przerwę zapraszając wszystkich na poczęstunek wigilijny.

O godz. 18.55 wznowiono obrady.

5.6 w sprawie stanowiska dotyczącego zmian ułatwiających wdrażanie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich przez Samorząd Województwa Zachodniopomorskiego w przyszłym okresie programowania,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 26

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Beata Radziszewska przewodnicząca Komisji poinformowała, iż jest to projekt, który pod obrady wchodzi po raz drugi. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich spotkała się z przedstawicielami wszystkich lokalnych grup działania i rybackich, konsultując, punkt po punkcie, zapisy stanowiska. Komisja wnosi o podjęcie tego projektu w zaproponowanym kształcie.

Więcej uwag nie zgłoszono

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/266/12** i jest załącznikiem nr 27

Wynik głosowania:

Za – 21
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 3
Głosy nieoddane – 4

Następnie Dariusz Wieczorek zgłosił wniosek, aby teraz rozstrzygnąć kwestie składów komisji oraz przewodniczących komisji, bo są głosy radnych, że część ze względu na późną porę będzie wyjeżdżała, dlatego zdaniem radnego sprawy osobowe należałoby rozstrzygnąć przy maksymalnie dużym quorum.

Wniosek został poddany pod głosowanie.

Wynik głosowania:

Za – 23
Przeciw – 2
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 3

Drogą głosowania zmiana porządku obrad polegająca na przeniesienia punktów: 5.19 i 5.20 – jako punkty 5.7 i 5.8 została przyjęta.

5.7 w sprawie zmian składów osobowych komisji stałych Sejmiku Województwa zachodniopomorskiego

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 28

Przewodniczący poinformował, iż projekt został przedłożony pod obrady w związku ze złożoną rezygnacją przez pana Leona Ryszarda Kowalskiego.

Ponadto także pan Artur Łacki złożył rezygnację z członkostwa w komisji Budżetu i Spraw Samorządowych. W związku z tą rezygnacją przewodniczący zaproponował rozszerzenie projektu uchwały o ten zapis.

Dariusz Wieczorek zgłosił wniosek w imieniu Klubu SLD, o uzupełnienie projektu uchwały o:

- odwołanie Ewę Koś ze składu Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.
- powołanie Ewy Koś do składu Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego (w miejsce pana Leona Ryszarda Kowalskiego)

Podsumowania dokonał przewodniczący Marek Tałasiewicz, informując, iż projekt, w części merytorycznej, będzie brzmiał:

1. Odwołuje się Pana Leona Ryszarda Kowalskiego ze składu Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.
2. Powołuje się Pana Leona Ryszarda Kowalskiego do składu Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.
3. Odwołuje się Panią Ewę Koś ze składu Komisji Zdrowia, Opieki Społecznej i Bezpieczeństwa Publicznego Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.
4. Powołuje się Panią Ewę Koś do składu Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego.
5. Odwołuje się Pana Artura Łackiego ze składu Komisji Budżetu i Spraw Samorządowych Województwa Zachodniopomorskiego.

Uwag do przedstawionego projektu zapisu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/267/12** i jest załącznikiem nr 29

Wynik głosowania:

Za – 27

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

5.8 w sprawie wyboru przewodniczącego komisji stałej Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 30 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący obrad poinformował, iż projekt został przedłożony pod obrady w związku ze złożoną rezygnacją przez pana Leona Ryszarda Kowalskiego. Jest to tzw. ślepy projekt, czyli bez wskazania osoby.

Kazimierz Drzazga: szanowni państwo, w imieniu Klubu Radnych PiS zgłaszam kandydaturę kolegi Pawła Muchy. Czy trzeba uzasadniać? Sylwetka naszego kolegi jest dostatecznie znana. Sześć lat pracy w tej komisji, pełnił funkcję wiceprzewodniczącego, prawnik czynny, adwokat, daje rękojmię właściwego wypełniania z tych obowiązków.

Jarosław Łojko: najpierw chciałem podziękować panu Kowalskiemu za bardzo sprawne i bardzo merytoryczne prowadzenie obrad komisji rewizyjnej pomimo faktu, że stosunkowo niedawno dołączyłem do tej komisji. Pan Leon dał się poznać z jak najlepszej strony, jako przewodniczący tej komisji i też ubolewam z tego tytułu, że już nie będzie prowadził tych obrad w dalszym ciągu. Natomiast wracając do kandydatury pana Pawła Muchy na przewodniczącego komisji rewizyjnej, w imieniu klubu PO, nie zgadzamy się na tą kandydaturę.

Kazimierz Drzazga ad vocem: każda odmowa, każdy sprzeciw powinien być w jakiś sposób uzasadniony. Widzimy wszyscy, że kolega radny Mucha jest zaangażowanym, czynnym i sprawnym radnym. Nie będę powtarzał tego, co powiedziałem przedtem i tego rodzaju deklaracja świadczy o tym, że istnieją jakiegokolwiek przyczyny, które wg państwa nie pozwalają na właściwe wypełnienie tej funkcji. My o tym nie wiemy, proszę w takim razie uzasadnić i podzielić wiadomościami z pozostałymi radnymi.

Dariusz Wieczorek: przyznam się szczerze, że po tej kolacji jestem w szoku, po tym, co usłyszałem z ust przewodniczącego Łojki. No, bo rzeczywiście zachowujecie się panowie jak książęta we własnym państwie, a chcę zwrócić uwagę na to, że staramy się jednak mimo podziału na opozycję i koalicję, dotrzymywać pewnych dżentelmeńskich uzgodnień. Być może kolega przewodniczący nie pamięta tych uzgodnień, z wyjątkiem oczywiście PSL, bo tutaj Witek zaraz powie, że PSL przy tym nie uczestniczył, ale uzgodnienia były takie, że komisja rewizyjna, przewodniczący jest z grona opozycji i ze względu, że są dwa kluby opozycyjne, to zupełnie świadomie uzgodniliśmy, że w połowie kadencji dojdzie do zmiany przewodniczącego, czyli pierwsza połowa kadencji, to będzie przewodniczący wskazywany przez klub SLD druga połowa kadencji - przewodniczący wskazywany przez klub PIS. Takie były uzgodnienia i tu przede wszystkim trzeba podziękować przewodniczącemu Kowalskiemu,

który te uzgodnienia znał, szanował i dlatego złożył tą rezygnację, w pełni świadom tego, że tych uzgodnień trzeba dotrzymywać. Dlatego bardzo bym prosił, mamy tych uchwał dzisiaj jeszcze kilka do przedyskutowania, abyśmy tutaj nie konfliktowali się w tej sprawie i uszanowali po prostu te uzgodnienia, które były, a tak jak przewodniczący Drzazga powiedział, bardzo bym prosił, żeby w taki sposób koledzy nie pokazywali swojej wyższości. Póki, co, koleżanki i koledzy z Platformy macie 16 głosów, czyli większość w sejmiku, ale to nie będzie trwało wiecznie, nie chcę was martwić. W związku, z czym myślę, że trzeba budować w tej chwili pewną godność i godnie się w tym wszystkim zachowywać i o to apeluję, myślę, że kandydatura przewodniczącego Muchy jest najlepszą, jaką dzisiaj sobie można wyobrazić, jeżeli chodzi o skład komisji rewizyjnej.

Paweł Mucha: po pierwsze chciałbym się przyłączyć do podziękowań na ręce pana przewodniczącego Kowalskiego. Jak rzadko w tej sprawie się z panem przewodniczącym Łojko zgodzę, że absolutnie, perfekcyjnie kierował i dziękuję za ten wkład pracy i procedowanie sprawne, sprawne zarządzanie komisją, natomiast jest mi trochę niezręcznie, bo to w mojej sprawie, ale znając te ustalenia, znając te rekomendacje oczywiście dziękuję klubowi za rekomendację i tę rekomendację przyjmuję. Nie czuję się mimo tego, że pan przewodniczący Łojko powiedział, że wyraża sprzeciw, co pierwszy raz słyszałem taką formułę. Bo jak żyję, jeszcze nie słyszałem, żeby można było sprzeciw wobec zgłoszonej kandydatury zgłosić. To niczym w jakimś tam amerykańskim filmie prawniczym zabrzmiało, tym bardziej, że nie było za tym żadnych jakby argumentów i tutaj jest moja prośba do pana przewodniczącego Łojko, z sympatią nawet, prośba dołączająca do tej prośby, którą pan przewodniczący Drzazga wygłosił. Jeżeli państwo jesteście takie argumenty, które publicznie będą się w stanie bronić przytoczyć przeciwko tej mojej kandydaturze, to proszę je przedstawić, bo myślę, że warto byłoby, żebym ja wiedział, żeby sejmik wiedział, żeby opinia publiczna wiedziała, jakie to powody szczególne przemawiają ku temu, żebym nie mógł pełnić funkcji przewodniczącego komisji rewizyjnej. Ja odwrotnie panie przewodniczący powiem, że gotowość wyrażam i pełna moja jest wola, żeby wg moich najlepszych umiejętności, wg mojej najlepszej wiedzy kierować pracami tej komisji, a materia nie jest mi całkiem obca. Prosiłbym o to, żeby nie ignorować tego głosu, i powiedziałbym państwu też inaczej, to już nie jest jakby kwestia: Paweł Mucha, czy Nowak, czy inne nazwisko wchodziło w grę, natomiast faktycznie dobrym obyczajem w tych samorządach, które chcą uchodzić za takie, które dobrych obyczajów się trzymają jest to, że pewnego rodzaju ustalenia, które są podejmowane, są potem dotrzymywane. A bardzo dobrą praktyką jest to, żeby krytycznie nastawiona opozycja funkcjonowała w komisji rewizyjnej. Powiem państwu, jako prawnik czy adwokat, tak rozumiem też, zresztą wszyscy komentatorzy tak rozumieją rolę komisji rewizyjnej wobec zarządu województwa i aż się chce powiedzieć, że prawdziwa cnota krytyk się nie boi. Więc proszę bez obaw, na pewno państwo wiecie, że będę działał tak, jak moglibyście oczekiwać w zakresie tych funkcji, które komisja ma. Przykro mi, że to jest takie ad hominem, już personalnie do mnie, to proszę się nie bać uzasadnić, to proszę powiedzieć dlaczego to nie jestem godzien.

Jarosław Łojko: w nawiązaniu do słów radnego Wieczorka, ja również jestem w szoku jeszcze po tej dyskusji, która toczyła się nad budżetem ze strony opozycji. Także jesteśmy chyba w tym szoku razem, natomiast, jeśli chodzi o kandydaturę i utrzymywanie pewnych ustaleń. Jako klub nie kwestionujemy ustaleń, które zapadły na samym początku kadencji, że połowę kadencji przewodniczenie komisji rewizyjnej będzie piastowało SLD, w drugiej połowie kadencji będzie piastowało PIS. Natomiast nasze uwagi dotyczą bezpośrednio kandydatury radnego Pawła Muchy. Wynika to z kilku powodów, po pierwsze, jeśli chodzi o kwestie związane nawet z sytuacjami, które miały miejsce na dzisiejszej sesji. Z tego względu, że pan radny czasami robi sobie piesze wycieczki w stosunku, co do radnych. Nigdy nie zdarzyło się, żeby kiedykolwiek którykolwiek z radnych klubu PO w jakikolwiek sposób uwłaczał innemu radnemu, nigdy taka sytuacja nie miała miejsca, natomiast biorąc pod uwagę fakt cięty język radnego Pawła Muchy, niejednokrotnie te wycieczki były robione w stosunku nie tylko i do radnych, ale i również do pracowników Sejmiku czy Urzędu Marszałkowskiego. Dotyczy to również radców prawnych. Po drugie, jeśli mówimy o lojalności pewnych ustaleń, to oczywiście trochę tutaj cynizmem zawiało z tego względu, że od momentu, kiedy wstąpiłem w szeregi komisji rewizyjnej, podczas obrad, nie pamiętam, których, poczyniliśmy pewne ustalenia, co do kwestii dotyczących zgłaszania do prokuratury inwestycji budowy mostu w Mescherin, inwestycja dofinansowana z Interregu. I oczywiście już ten temat z panem radnym Mucha przedyskutowaliśmy na przedostatnim bodajże zebraniu komisji rewizyjnej, gdzie pan radny twierdził, że takich ustaleń nie było, ja z kolegami z klubu uważałem, że takie ustalenia były, bo byli świadkami tych ustaleń, w związku z powyższym uważam, że mówienie w tym wypadku o lojalności i jakimś takim wzajemnym koleżeńskim zrozumieniu, tutaj tak naprawdę nie miało miejsca. To są w głównej mierze powody, dla których tak naprawdę klub nasz jest przeciwny tej kandydaturze. Nie zmienia to postaci rzeczy, że

jeżeli zostanie zaproponowana inna osoba w to miejsce, to oczywiście nie będziemy tutaj w tym momencie zgłaszali żadnych uwag.

Dalsze prowadzenie obrad przejął Witold Ruciński – wiceprzewodniczący Sejmiku.

Dariusz Wieczorek: z przerażeniem słucham kolegi Jarosława Łojki, co wy chcecie robić? Chcecie koncesjonować kandydatury na przewodniczących komisji, ta wam się podoba, ta się nie podoba, radny coś kiedyś powiedział, radny nie powiedział. Na tej sali padało wiele różnych stwierdzeń i to nie powoduje, bo nie widzę tego typu problemów, nie powoduje to, że ze sobą nie rozmawiamy, nie podajemy ręki, jesteśmy obrażeni, normalna rzecz. Od tego jest sala sesji, żeby nieraz być może ostro, nieraz być może nieparlamentarnie, też się wypowiedzieć, co do jakiejś kwestii. Ja kompletnie tego nie rozumiem, jak można tak do tej sprawy podchodzić. Rozumiem, że potrzebujecie przewodniczącego komisji, który będzie jadł wam z ręki, tak to odbieram. Jeżeli takiego potrzebujecie, to sobie wybierzcie sami tego przewodniczącego i nie róbmy tutaj szopki, bo generalnie idzie wszystko w tą stronę, żeby zamiatać pod dywan te różne rzeczy, żeby ta komisja rewizyjna przestała pracować, itd. To nie jest chyba dobry kierunek. Prośba naprawdę, jest kandydatura przedstawiona przez klub PiS, trzeba, w mojej ocenie, tę kandydaturę uszanować i po prostu ją przegłosować.

Paweł Mucha: przed tym zanim złożę w imieniu Klubu wniosek o krótką przerwę, to odniosę się do tego, co powiedział pan przewodniczący Łojko. Już różne rzeczy słyszałem mądre, czy nie mądre natomiast nie wydaje mi się, żeby tą wypowiedź można było do tej pierwszej kategorii zakwalifikować. Panie przewodniczący, rozumiem, gdyby pan miał pełnomocnictwo od zespołu radców prawnych, czy biura radców prawnych do tego, żeby się wypowiadać. Jeżeli pan takowe ma, to proszę to obwieścić światu, bo wypowiadanie się, że panu się wydaje, że ktoś się poczuł urażony moimi wypowiedziami i dlatego ja nie mogę być przewodniczącym komisji takiej czy innej wydaje mi się, że to jest zupełnie niepoważna argumentacja i że chodzi o coś zgoła innego. Nie sadzę, żeby to polegało na prawdzie, to, co pan teraz mówi, jest też tak, że zachęcam bardzo serdecznie wszystkie te osoby, które by uważały żeby jakiegokolwiek moje zachowanie naruszało prawo, żeby w odpowiednim trybie w odpowiednich procedurach działały, natomiast jakby miało się ziścić w praktyce w przypadku PO takie powiedzenie kiedyś rzucone, że władzy raz zdobytej nie oddamy nigdy. Nie jest tak nigdy, to nie jest tak, że wiecznie pan przewodniczący Łojko będzie przewodniczącym klubu, który ma większość. Uważam, że się powinniśmy nawzajem szanować i wydaje mi się, że Platforma Obywatelska, podkreślam Obywatelska, powinna się zachować po obywatelsku i takie mam pytanie też do państwa radnych indywidualnie, tak jak jesteście, 16 osób, czy to jest tak, że zawsze to, co powie przewodniczący Łojko, albo pan marszałek Geblewicz, czy inna taka osoba, to akceptujecie z taką 100% satysfakcją? Czy też mogę oczekiwać od was, że moglibyście się tutaj zachować inaczej, niż rekomendacja przewodniczącego? Natomiast żeby nie przedłużać, może i zbędnej dyskusji, mam wniosek o dziesięciominutową przerwę.

Wobec powyższego, o godz. 19²⁰ przewodniczący obrad zarządził 10 minut przerwy.
O godz. 19³⁰ wznowiono obrady.

Jarosław Łojko: nawiązując do słów, które wypowiedział pan przewodniczący Mucha, powiem tak, jeszcze rano miałem wątpliwości, czy rzeczywiście, w którą stronę pójdę, natomiast po dzisiejszej sesji, po dzisiejszych słowach, nawet tych wypowiedzianych przed chwilą, nie mam żadnych wątpliwości, co do podjętej przez siebie decyzji.

Kazimierz Drzazga: szanowni państwo, ten świat jest tak ułożony, że na nim nic nie trwa wiecznie, ani tysiącletnia Rzesza, ani wieczny Związek Radziecki, śmieJCie się panowie, śmieJCie, proszę bardzo. Przyjdzie taki czas, że te reguły się odwrócą i te reguły, o które teraz my walczymy będą służyły również wam. Panie przewodniczący Łojko, wie pan doskonale, że potrafię powiedzieć słowo przepraszam, jak miało pewne zdarzenie, które uważałem za stosowne, ale w obecności osób, które nie były radnymi, ja pana za to przeprosiłem, nie wstydzilem się podejść i pana przeprosić. Ja nigdy od pana nie słyszałem złego słowa na temat przewodniczącego Muchy. Ja jestem członkiem rady politycznej, prezydium zarządu okręgowego, jestem członkiem najwyższych władz Prawa i Sprawiedliwości, członkiem założycielem. Ze zdziwieniem tu dzisiaj wysłuchuję tego, co pan mówi. Drodzy państwo, może to zabrzmieć banalnie jak żart, wierzcie mi szczerze, też tak to traktowałem, jako podpuCzę ze strony fajnego człowieka z Platformy, ale mówię, może mnie podpuszcza. Przed trzema dniami Łojko, przewodniczący, po trupie pana X, Y, Z, ja myślałem, że to są wygłupy, a dzisiaj widzę, niestety, to była prawda. Dzisiaj jest trudny dzień, trudna sesja, padło wiele słów, może jeszcze na

gorąco to odbieramy, ale zawsze trzeba w jakiś sposób spokojnie przemyśleć, są czasami takie momenty, kiedy jak się uważa, że jestem mocny, to temu słabemu potrafię odpuścić. Dzisiaj my jesteśmy słabsi, wy możecie tu praktycznie zrobić, co wam się podoba. Jeszcze, nie wiem czy to coś wskóra czy nie, apeluję o chwilę refleksji, o troszkę dobrej woli.

Małgorzata Chyla: chciałabym powiedzieć tak, jestem już nie po raz pierwszy, ale dzisiaj w sposób szczególny, zbulwersowana faktem wystawiania jakichkolwiek ocen, tak jak to dzisiaj miało miejsce, że jeden radny drugiemu radnemu stara się wystawić jakąś cenzurkę. Chciałabym przypomnieć, że my będziemy oceniani przez naszych wyborców. Tymczasem dzisiaj, przynajmniej kilkanaście razy padały tutaj takie argumenty, za każdym razem na jakiekolwiek argumenty merytoryczne opozycji, że oczywiście ta opozycja jest be, i właściwie, co oni mówią, że oni się tylko i wyłącznie czepiają. Ja naprawdę się zastanawiam, w związku z tym, po co my tutaj jesteśmy. Może warto by było zacząć głosować przez Internet, bo wychodzi na to, że jakiekolwiek inne zdanie oznacza, że na pewno nie mamy racji, już z góry jesteśmy skreśleni, że absolutnie racja leży tylko i wyłącznie po stronie koalicji rządzącej. Jest to najgorsza rzecz, jaka mogła się zdarzyć, poza tym chciałam powiedzieć, że to właśnie dzisiaj pan Krawczuk, członek zarządu, powiedział, że w zarządzie się bywa, w związku z tym może warto, radnym też się bywa, może warto sobie z tego zdawać sprawę. Jeszcze przy okazji jedna rzecz, wołałabym żebyśmy przestali się przeproszać, bo dzisiaj wielokrotnie również przepaszaliśmy się w różnych sytuacjach czy też oczekiwaliśmy przeprosin, a może po prostu przestaniemy się na sesjach obrażać. Ja bardzo proszę, ja naprawdę jestem niesłychanie spokojny człowiek, ale te argumenty, które dzisiaj padły pod adresem kolegi Muchy absolutnie nie rozumiem tego, ja wiem, że nie musimy się kochać, ale musimy się szanować i bardzo bym o to koalicję rządzącą prosiła, nie może być tak, że wszyscy w tak oczywistej wydawałoby się sprawie dyskutujemy już od pół godziny, bo komuś się po prostu pan Paweł Mucha nie podoba, i przepraszam za emocje.

Robert Stankiewicz ja też w stronę pana przewodniczącego pana Jarosława Łojki, panie Jarosławie, ja nie rozumiem jednej rzeczy, bo pan tak zaczął swoją wypowiedź, że po tym, co się tu dzisiaj stało ze strony opozycji. Nie wiem, co tu się dzisiaj takiego stało? Akurat padło na mnie, że ja zacząłem tą dyskusję dotyczącą budżetu. Powiem tak, że nie słyszałem, żeby ktokolwiek kogokolwiek obraził dzisiaj. To była merytoryczna, mimo wszystko, dyskusja. Emocje zawsze towarzyszą takim sesjom, jak ta, wyjątkowym. Ja mogę przekazać te wszystkie materiały, z których korzystałem, było ich tak dużo, dlatego po prostu starałem się je czytać a nie przemawiać i koncentrowałem się tylko na cyfrach a nie na komentarzach. Panie przewodniczący, ja panu je przekażę i pan stwierdzi, czy ja coś złego zrobiłem, czy w czymś przesadziłem. Jeszcze raz powtarzam, cyfry są zimne jak lód, myślę, że nie ma się, co tu obrażać. Jesteście państwo koalicją rządzącą, jest tak wszędzie, że opozycja w jakiś sposób będzie wam na pewne rzeczy, może nie wytykać, a może podpowiadać. Tu też jest wiele podpowiedzi, może jakaś refleksja z tego płynie. Ja naprawdę tutaj obiecuję, na tej sali, że przekażę panu wszystkie te materiały, którymi dysponuję, z których korzystałem. Ja sobie nie przypominam, żebym kogokolwiek obraził w ten sposób, a powiem szczerze, że jak już o tym mówimy, to mnie obrażono w białych lub szarych rękawiczkach i ja się nie zżymałem, tak jest, polityka niestety taką jest rzeczywistością, jestem z innej bajki, na szczęście nie jestem funkcyjnym politykiem, tylko uczestniczę w życiu gospodarczym, na co dzień, dlatego operowałem cyframi a nie emocjami. Ja nie uważam, że coś złego tutaj się stało. Chyba pan się nie obrazi za to na mnie, ja panu przekażę te materiały, z których korzystałem.

Jerzy Kotłęga: na początku kadencji, kiedy wysoki sejmik wybrał to nieformalne prezydium, kiedy nastał czas, aby ukonstytuowały się komisje, spotkaliśmy się i takie podjęliśmy decyzje, które organizacyjne były do przyjęcia przez nas wszystkich na początku kadencji. Potem, w którymś momencie, pojawił się pomysł, aby zmienić układ, czy parytet w komisji rewizyjnej. To już wywołało naszą frustrację i gorące rozmowy. Doszliśmy do konsensusu myśląc, że na tym zakończy się ten problem. Teraz mamy do czynienia, myślę, że sprawą jeszcze bardziej złożoną, jaką jest wybór przewodniczącego komisji rewizyjnej. Trudno mi zrozumieć i pojąć, dlaczego ustalenia wypracowane, trudny konsensus nie jest realizowany. Nie znajduję też jakiegokolwiek uzasadnienia merytorycznego, by pan radny Paweł Mucha nie mógł pełnić obowiązków przewodniczącego komisji.

Beata Radziszewska: nie dawno na sesji podejmowaliśmy uchwałę w sprawie zmiany w składzie rady społecznej Szpitala w Gryficach, która dość budziła wielkie emocje i kontrowersje, właśnie z tego tytułu, że klub radnych PIS zgłosił swojego kandydata. Rządząca Platforma swoimi głosami spowodowała to, że kandydat PIS nie przeszedł. Ja uważam, że czasami jesteśmy w takich sytuacjach postawieni, jako radni i w zasadzie zasiadamy chyba jakby odnosząc się do historii, w

jakiejś epoce inkwizycji, w jakiś sytuacjach sądów kapturowych. Jest to zagrożenie w zasadzie demokracji. Szanowni państwo, jeszcze raz powtórzę, to, co wtedy powiedziałam na ówczesnej sesji. Jesteśmy dwadzieścia parę lat w wolnej, demokratycznej Polsce, dajmy sobie tą szansę, bądźmy wolni i demokratyczni.

Więcej uwag nie zgłoszono.

Wobec powyższego przewodniczący obrad Witold Ruciński poddał projekt uchwały uzupełniony o zgłoszoną kandydaturę Pawła Muchy – pod głosowanie

Droga głosowania uchwała nie uzyskała większości i nie została podjęta.

Wynik głosowania:

Za – 11

Przeciw – 16

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Dariusz Wieczorek: wnoszę o sprawdzenie wyników głosowania w związku z tym, iż na tablicy wyświetlił się głos kolegi Marka Tałasiewicza, którego w chwili obecnej nie ma. Czy ktoś głosował na dwie ręce? Przed reasumpcją wnoszę jeszcze o 10 minut przerwy dla Klubu SLD.

Witold Ruciński: faktycznie mogło się tak stać. Przez pomyłkę zagłosowałem z miejsca przewodniczącego, w którym znajdowała się karta pana Marka Tałasiewicza. Przyznaję się do błędu, ale nie było fałszu w tym. Zarządzam 10 minut przerwy.

O godz. 19⁴⁴ zarządzono przerwę.

O godz. 19⁵⁴ wznowiono obrady.

Witold Ruciński: wysoka rado, przepraszam, ale musimy powrócić do poprzedniego punktu ze względu na mój błąd, przesiadłem się z miejsca na miejsce i przycisnąłem nie swój guzik, za co najmocniej przepraszam. Powrócimy do poprzedniego punktu i zrobimy reasumpcję głosowania.

Wynik głosowania ponownego (po reasumpcji).

Za – 11

Przeciw – 16

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

Dariusz Wieczorek: chciałem oświadczenie w imieniu klubu złożyć i powiedzieć, że jest nam ogromnie przykro po tym, co się stało, co zrobiliście. To jest nieeleganckie, szczególnie w takim okresie, w jakim w tej chwili jesteśmy, bo spierać się trzeba w sposób jak najbardziej merytoryczny, natomiast nie może być tak, że jedna grupa ma, mówiąc krótko, w swoim mniemaniu nieograniczoną władzę i może robić wszystko, łącznie z tym, że będzie cenzurować, kto jest dobrym radnym, a kto jest złym radnym. W tej sytuacji chcę oświadczyć, że klub nasz w dniu dzisiejszym opuszcza posiedzenie obrad sesji sejmiku województwa zachodniopomorskiego na znak protestu, pokazując, że jesteśmy absolutnie przeciwni łamaniu zasad demokracji, a korzystając z okazji, bo nie będę miał okazji jeszcze dzisiaj mówić, to naprawdę szczerze chciałem życzyć wszystkim zdrowych, spokojnych świąt, wypoczywajcie przez święta. Mam nadzieję, że jeżeli chodzi tę sprawę, to przede wszystkim klub Platformy Obywatelskiej i PSL przemyśli to, tu jest zawsze pole do porozumienia i my na takie porozumienie jesteśmy otwarci. Kończąc, chcę poinformować, że radni klubu SLD, którzy już w tej chwili byli członkami komisji rewizyjnej, złożyli z tym momentem rezygnację. W związku, z czym Klub Sojuszu Lewicy Demokratycznej nie ma swojego przedstawiciela w komisji rewizyjnej.

Paweł Mucha: szanowni państwo, wszystkim państwu zdrowych, spokojnych, wesołych, radosnych świąt Bożego Narodzenia, aby ten czas był czasem refleksji, ale też spokoju, wypoczynku, wszystkiego dobrego na nowy rok. Serdeczne podziękowania składam kolegom, którzy mnie rekomendowali do komisji, zgodnie, z których ustaleniami złożyłem rezygnację ze składu członkowskiego komisji rewizyjnej. Na znak protestu wobec zachowania Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej opuszczamy sesję.

Następnie Radni SLD oraz radni PIS opuścili obrady.

Na sali pozostało 18 radnych (na trzydziestoosobowy skład sejmiku).

5.9 w sprawie zmiany uchwały Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego Nr XLIII/513/10 z dnia 26 lipca 2010 r. w sprawie utworzenia samorządowego zakładu budżetowego pod nazwą „Zachodniopomorskie Laboratorium Drogowe w Koszalinie”,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 31

Przewodniczący poinformował, iż projekt rozpatrywały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych (głosowanie nierozstrzygnięte: 3 głosy – za, 3 głosy – przeciw)
- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska - opinia pozytywna

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/268/12** i jest załącznikiem nr 32

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

5.10 w sprawie wyrażenia zgody na nabycie przez Województwo Zachodniopomorskie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Bobolicach oraz prawa własności posadowionych na niej budynków,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 33

Projekt **dzisiaj pozytywnie zaopiniowały** komisje:

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska
- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/269/12** i jest załącznikiem nr 34

Wynik głosowania:

Za – 16
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 2

5.11 w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Gminie Moryń,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 35

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/270/12** i jest załącznikiem nr 36

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Głosy nieoddane – 1

5.12 w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości stanowiących własność Województwa Zachodniopomorskiego w drodze darowizny,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 37

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/271/12** i jest załącznikiem nr 38

Wynik głosowania:

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 1

5.13 sprawie wyrażenia zgody na rozszerzenie celu dokonanej w dniu 19 sierpnia 2009r. przez Województwo Zachodniopomorskie na rzecz Powiatu Kołobrzeskiego darowizny nieruchomości położonej w Kołobrzegu przy ul. Grottera 11,12.

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 39

Projekt pozytywnie zaopiniowała Komisja Budżetu i Spraw Samorządowych.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/272/12** i jest załącznikiem nr 40

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5.14 w sprawie powierzenia Gminie Karlino zadania Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 41

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Budżetu i Spraw Samorządowych

- Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/273/12** i jest załącznikiem nr 42

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5.15 w sprawie zmiany uchwały Nr VIII/97/11 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 20 września 2011 roku w sprawie Wojewódzkiego Programu Rozwoju Bazy Sportowej na lata 2011 – 2018,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 43

Projekt **pozytywnie** zaopiniowały 2 komisje:

- Oświaty, Kultury i Sportu

- Budżetu i Spraw Samorządowych

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/274/12** i jest załącznikiem nr 44

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5.16 w sprawie zatwierdzenia aneksu do cennika usług odpłatnych, realizowanych przez Zachodniopomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach od 01.01.2012 r.,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 45

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/275/12** i jest załącznikiem nr 46

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5.17 w sprawie zatwierdzenia rocznego planu finansowego Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach na rok 2013,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 47

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/276/12** i jest załącznikiem nr 48

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

5.18 w sprawie zatwierdzenia rocznego programu działalności Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach na rok 2013,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 49

Projekt **pozytywnie** zaopiniowała komisja Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/277/12** i jest załącznikiem nr 50

Wynik głosowania:

Za – 16
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 1

5.19 w sprawie zmiany uchwały Nr XVI/219/12 Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie wykonania Planu Gospodarki Odpadami dla Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2012 – 2017 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2018 – 2023,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 51

Projekt pozytywnie zaopiniowała komisja Gospodarki, Infrastruktury i Ochrony Środowiska

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/278/12** i jest załącznikiem nr 52

Wynik głosowania:

Za – 17
Przeciw – 0
Wstrzymało się – 0
Głosy nieoddane – 0

5.20 w sprawie skargi Pana Leszka Wiśniewskiego na Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego,

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 53

Przewodniczący poinformował, iż projekt wniosła pod obrady Komisja Rewizyjna. Uzasadnienie do projektu, w imieniu komisji Rewizyjnej przedstawił Robert Zdobyłak – członek Komisji Rewizyjnej.

Uwag do projektu nie zgłoszono.

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/279/12** i jest załącznikiem nr 54

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

5.21 w sprawie: apelu dotyczącego promocji Województwa Zachodniopomorskiego poprzez sport (Projekt Klubu Radnych PO),

Projekt uchwały jest załącznikiem 55

Jarosław Łojko, w imieniu Klubu PO wycofał projekt z porządku obrad.

5.22 w sprawie stanowiska w sprawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w zakresie zawartości siarki w paliwie żegludowym

Projekt uchwały jest załącznikiem nr 56

Drogą głosowania uchwała została podjęta, nosi nr **XX/280/12** i jest załącznikiem nr 57

Wynik głosowania:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Głosy nieoddane – 0

6. Informacja Zarządu i Przewodniczącego Sejmiku o działalności między sesjami.

Informacja o działalności zarządu, którą wszyscy otrzymali pocztą, jest załącznikiem nr 58

Uwag do informacji nie zgłoszono.

Przewodniczący obrad poinformował, iż:

1. Przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego przesłał do wiadomości:
 - a) Rezolucję Sejmiku w sprawie powszechnej dostępności sieci telefonii komórkowej na obszarze całego województwa Małopolskiego,
 - b) stanowiska Konwentu Przewodniczących Sejmików Województw RP podjęte na posiedzeniu 8-11 października br. w Brukseli
(dla zainteresowanych dostępne w Kancelarii Sejmiku)
2. Polskie Stowarzyszenie Obrońców Życia Człowieka przekazało do wiadomości apel skierowany do władz samorządowych (dot. metody „in vitro”)
(dla zainteresowanych dostępne w Kancelarii Sejmiku)
3. Podsumowanie pracy Radnych - dane statystyczne (informacja na półkach, na parterze)

Na zakończenie głos zabrała Anna Mieczkowska Członek Zarządu Województwa: chciałabym udzielić odpowiedzi na zapytanie, które zadał pan radny Dariusz Wieczorek, wprowadzić nie ma go wśród nas, ale ja czuję się zobowiązana do przekazania krótkiej informacji dotyczącej mojej wizyty w prowincji Guangdong. Wizyta ta miała miejsce w dniach 25-30 listopada br. i była pierwszą, tak ważną wizytą państw regionów siostrzanych, organizowana przez nowego gubernatora tej prowincji. Podczas tego spotkania prezentowane były stanowiska 17 państw dotyczące różnych obszarów współpracy, między innymi ta dyskusja dotyczyła transformacji przemysłowej i jej rozwoju, zielonego rozwoju miast przyjaznych do życia, innowacji oraz polityki socjalnej i służby publicznej. Ja w swoim wystąpieniu przedstawiłam sytuację polityki społecznej poprowadzonej na terenie naszego województwa. Wspólnie ze mną delegacja była poszerzona o rektorów wyższych szkół województwa

zachodniopomorskiego, był to rektor z Uniwersytetu Szczecińskiego oraz rektor ZUT. Podczas forum rektorów również panowie mieli okazję do wymiany doświadczeń.

7. Interpelacje i zapytania do Zarządu Województwa oraz zapytania do Przewodniczącego Sejmiku

Interpelację w sprawie bezpieczeństwa na drodze wojewódzkiej nr 109 we wsi Zielin – Sikory złożył Zygmunt Dziewguć – załącznik 59

Ponadto, interpelacje pisemnie w kancelarii sejmiku złożyły: Małgorzata Chyła i Teresa Kalina.

8. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Na zgłoszone interpelacje wszyscy otrzymają odpowiedzi na piśmie w ustawowym terminie.

9. Wolne wnioski i oświadczenia.

Wolnych wniosków nie zgłoszono

10. Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął obrady XX sesji sejmiku.

Przewodniczący Sejmiku
Województwa zachodniopomorskiego


Marek Tałasiewicz

Do protokołu dołączone są wydruki z wszystkich jawnych głosowań.

Protokolowała:
M.Nawrocka